WTOREK 24 SIERPNIA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny | Nr 34 (1083)

Czy Eko-Okna dadzą miastu rozwojowego kopa?

STRONA 5

Marzenia włodarzy, do realizacji których droga daleka.

Oliwier Orzechowski

Młody mistrz jiu jitsu z Radlina.

STRONA 32

KIM BYŁ Franciszek Matuszczyk?

Zdolnym prawnikiem, dobrze zapowiadającym się politykiem i… ofiarą politycznego mordu.

Ma swoją ulicę w Wodzisławiu Śl., ale niewielu mieszkańców miasta, poza rodziną, cokolwiek o nim wie. Franciszek Matuszczyk miał opinię człowieka, który może dojść do najwyższych szczytów władzy. Jego karierę przerwała nagła śmierć, do której doszło w tajemniczych okolicznościach, a w którą mógł być zamieszany jeden z najważniejszych polskich polityków XX wieku.

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONACH 30 – 31

Wzywając straż, na 998 już się nie dodzwonimy!

Wkrótce nastąpi zmiana numeru alarmowego.

STRONA 26

Trefne alarmy pożarowe w ośrodku odwykowym i opiekuńczym

W tym roku już kilkanaście fałszywych wezwań.

STRONA 4

Jak Wodzisław dba o pamięć ofiar Marszu Śmierci?

Jeśli tak, jak wygląda ich pomnik to...

STRONA 3

Co z remontem ulicy Czarnieckiego?

STRONA 6

ISSN 1508-8820

Okrągłe jubileusze małżonków z Godowa, Krostoszowic, Łazisk i Podbucza.

Jedna para świętowała 70 wspólnych lat!

STRONY 28 – 29

KOTŁY | POMPY CIEPŁA | REKUPERACJA | SOLARY | FOTOWOLTAIKA | OPAŁ | SPECJALIŚCI

eksperci BRANŻY GRZEWCZEJ

STRONY 17 – 25

nowiny WODZISŁAWSKIE nowiny RACIBORSKIE nowiny ŻORSKIE nowiny JASTRZĘBSKIE MAGAZYN RYBNICKI

REKLAMA

RADIO VANESSA FM

RACIBORZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

włącz

eprasa.pl 8a8e81e543

Na wstępie

Artur Marcisz
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

Od sąsiada też czegoś można się nauczyć

Ubiegłotygodniową okładkę „Nowin Wodzisławskich", na której zwróciliśmy uwagę na nieobecność włodarza miasta na święcie tegoż miasta i wręczaniu Złotego Wawrzyna, wyróżnienia wręczanego osobom, które trwale i pozytywnie zapisały się w annałach miasta (włodarz Wodzisława pojechał w delegację na Mazury), Prezydent Mieczysław Kieca skomentował słowami „jak chcesz kogoś uderzyć, kij się znajdzie". Dalej prezydent wiódł opowieść o tym, jak bardzo ważna była delegacja, w którą pojechał i jak wiele ważnych spraw załatwił. Oczywiście pomijając całkowicie niewygodne dla siebie sedno sprawy. O tym sednie pisałem przed tygodniem.

Wróćmy do stanowiska prezydent. A ten zapewnia m.in. że pojechał na Warmię i Mazury, by załatwić ważne sprawy dla miasta i województwa i że już widać wymierne efekty. No i że gospodarze wizyty zachwycili się m.in. Rodzinnym Parkiem Rozrywki (co nie dziwi, bo nie od dziś przecież wiadomo, że Prezydent potrafi świetnie opowiadać) i planują w Wodzisławiu obozy dla dzieci. To świetnie, że Prezydent miasta zabiega o promocję swojego miasta, a nawet województwa.

Nieśmiało podsunę pomysł, żeby w kolejną delegację pojechać jednak nieco bliżej. Np. do Mszany. Zobaczyć, jak wygląda tamtejszy pomnik ofiar Marszu Śmierci i porównać go z tym wodzisławskim, o którym piszemy na sąsiedniej stronie. Może Prezydent jakieś trafne spostrzeżenia wyniesie z tej wizyty? A może nawet wcieli je w życie we własnym mieście? I wtedy wodzisławianie na pewno nie będą pisać, że miasto nie dba o pomniki pamięci.

Nasz współpracownik, autor felietonów poświęconych bezpieczeństwu ruchu drogowego, działacz społeczny Władysław Szymura, wraz z małżonką Teresą, świętowali w sierpniu jubileusz diamentowych godów małżeńskich.

W podróż poślubną pojechali na... żniwa

WODZISŁAW ŚL. Władysław i Teresa Szymurowie pobrali się 6 sierpnia 1961 r. w kościele parafialnym w Turzy Śl. Ślubu udzielił ówczesny turski wikary, ks. Henryk Zganiacz. Dzień wcześniej para wzięła ślub cywilny. Wesele odbyło się w domu rodzinnym pani Teresy, u słynnego turskiego piekarza Wilhelma Meisla. – Był straszny upał – wspomina pani Teresa. Toteż weselnicy bawili się pod jedną z wierzb płaczących rosnących u Meisla. – W podróż poślubną pojechaliśmy na żniwa. Żona na młóckarkę, ja ładowałem zboże do worków. Były wielkie żniwa u teścia. Taka to była podróż poślubna – śmieje się pan Władysław.

Para spotkała się kilka lat wcześniej, kiedy pan Władysław po trzeciej klasie technikum samochodowego w Gliwicach trafił na miesięczną praktykę do wydziału komunikacji urzędu miasta w Wodzisławiu. – W wydziale rolnym pracowała pewna piękna dziewczyna. Nie rozmawiałem z nią wtedy, ale bardzo wpadła mi w oko. Dobrze ją zapamiętałem – wspomina pan Władysław. Tak dobrze, że nie zapomniał o niej nawet wtedy kiedy skończył technikum i trafił do wojska, a konkretnie do Marynarki Wojennej. Podczas jednego z urlopów pojechał do Wodzisławia. A jakże, do urzędu miasta. Zapytał o Tereskę z wydziału rolnego. Ale Tereski nie było, bo akurat przebywała w Anglii. – W dodatku powiedziano mi, że ma już swojego adoratora – wspomina pan Władysław. Nie zniechęcił się.

Był 1958 r. Czekało go jeszcze wiele miesięcy służby w marynarce. Po jej ukończeniu znalazł pracę w wodzisławskim magistracie. Został kierownikiem wydziału komunikacji. Znów miał okazję do kontaktu z Tereską z wydziału rolnego. Po jakimś czasie rozpoczęły się regularne spotkania, najpierw w gronie wspólnych znajomych, później randki. – 1,5 roku minęło i był ślub – kwituje pan Władysław. – I tak, mimo różnych wzlotów i upadków, nasza miłość trwa już od 60 lat – mówi pani Teresa. A jej mąż przyznaje: – Nie zawsze świeciło słońce, ale zawsze staraliśmy się korygować błędy. Zarazem dodaje, że wiele razy odczuwali opiekę Opatrzności.

Teresa i Władysław Szymurowie w swoim domu w Kokoszycach

Para doczekała się trójki dzieci, czwórki wnuków i trójki prawnuków. A nasza redakcja życzy Państwu Szymurom kolejnych okrągłych rocznic! **Artur Marcisz**

Prezes Wodzisławskiego Stowarzyszenia Amazonek Lidia Podolak otrzymała wyróżnienie Lady D powiatu wodzisławskiego. Wyróżnienie, nadawane przez kapitułę Konkursu Lady D. im. Krystyny Bochenek, przyznawane jest kobietom z niepełnosprawnościami, które osiągają znaczne sukcesy lub wspierają innych.

Mieszkanka Skrzyszowa Lady D powiatu wodzisławskiego

GODÓW, SKRZYSZÓW Wyróżnienie zostało wręczone przez organizatora konkursu senatora Marka Plurę wraz z wójtem gminy Godów Mariuszem Adamczykiem i przewodniczącym Rady Gminy w Godowie Antonim Tomasem, podczas kameralnej uroczystości, która odbyła się w poniedziałek 16 sierpnia w Ośrodku Gminy w Godowie.

Lidia Podolak mieszka w Skrzyszowie. Jest przewodniczącą Wodzisławskiego Stowarzyszenia Amazonek. Ruch powstał we wrześniu 2004 roku, jego głównym celem jest działalność na rzecz osób dotkniętych problemami chorób nowotworowych ze szczególnym uwzględnieniem nowotworów piersi, prowadzenie działań profilaktycznych ukierunkowanych na poprawę ich warunków życia, a także zwiększenie uczestnictwa w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym. – Dziękuję Kapitule Konkursu za to zaszczytne wyróżnienie w dziedzinie życia społecznego, które jest dla mnie szczególnie cenne. Postrzegam je jako potwierdzenie tego co robię od wielu lat na rzecz niepełnosprawnych kobiet po chorobie nowotworowej piersi z terenu Powiatu Wodzisławskiego. To wyróżnienie motywuje mnie do kontynuowania dalszej pracy społecznej w Wodzisławskim Stowarzyszeniu Amazonek. Wiem, że warto pomagać, a w dzisiejszej nie najłatwiejszej rzeczywistości, aktywna pomoc okazana drugiej osobie jest jak tlen potrzebny do życia – podkreśla Lidia Podolak.

Wyróżnienie wręczył senator Marek Plura i wójt gminy Godów Mariusz Adamczyk

Wyróżnienie Lady D trafia do kobiet, które wnoszą istotny wkład w różnych dziedzinach życia społecznego. Tytuł Lady D. stanowi skrót angielskiego wyrażenia „Lady Disabled" (Dama Niepełnosprawna). Konkurs został zainicjowany w 2002 roku przez Marka Plurę. **(art)**

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY"

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.

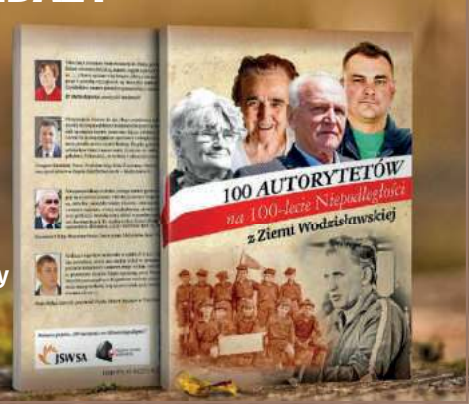

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5 tel. 32 666 0 111

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35 UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 r. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (TEKST JEDNOLITY Z 2020 R. POZ. 1990 ZE ZMIANAMI)

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowych stanowiących współwłasność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców, położonych przy ul. Tysiąclecia, ul. 26 Marca, ul. Piastowskiej, ul. Pokoju, Placu Zwycięstwa.

Pełna treść wykazu dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

eprasa.pl 8a8e81e543

Zapomniany pomnik ofiar Marszu Śmierci

„CZY PŁYTY POMNIKA MUSZĄ WYLEWAĆ BIAŁE ŁZY NA CZARNĄ MOGIŁĘ WSPOMINAJĄCĄ O ŚMIERCI WIĘŹNIÓW Z KL AUCHWITZ?” – ZASTANAWIA SIĘ MIESZKANIEC WODZISŁAWIA ŚL., ZATROSKANY STANEM POMNIKA PRZY UL. OFIAR OŚWIĘCIMSKICH.

„Czy płyty pomnika muszą wylewać białe łzy na czarną mogiłę wspominającą o śmieci więźniów z KL Auchwitz?” pyta w piśmie mieszkaniec Wodzisławia Śl.

Aktualny stan cmentarza ofiar Marszu Śmierci przy ul. Ofiar Oświęcimskich

WODZISŁAW ŚL. Na początku sierpnia do kancelarii wodzisławskiego urzędu miasta trafiło pismo. Dotyczyło ono złego stanu cmentarza ofiar Marszu Śmierci znajdującego się przy ul. Ofiar Oświęcimskich oraz terenu wokół niego.

Pisemne ubolewanie

„Czy miasto Wodzisław Śl. nie ma, czy tylko nie pamięta o obowiązku przeznaczania odpowiednich kwot pieniędzy na pielęgnację zieleni, terenu i pomnika Ofiar Oświęcimskich?” – pyta autor pisma. Dalej dopytuje, czy „płyty pomnika muszą wylewać białe łzy na czarną mogiłę wspominającą o śmieci więźniów z KL Auschwitz”. W piśmie czytamy również, że teren cmentarza – zdaniem autora – nie jest utrzymywany w dobry oraz schludny i godny sposób. Autor pisma zwraca także uwagę na zepsute skrzydła bramy, które – aby się nie otwierały – przewiązane są sznurkiem. „Jeszcze wielu mieszkańców Wodzisławia Śl. i okolic żal serce ściska gdy w dniach poświęconych wspomnieniom polskim bohaterom zamordowanym przez Niemców nie powiewają biało-czerwone flagi” – czytamy.

Kiedyś o cmentarz dbali włodarze

Autorem pisma jest – tak twierdzi – mieszkaniec Wodzisławia Śl. Jak wskazał w piśmie jest także „synem Polaka, który wraz ze swoim szwagrem brał udział w II i III Powstaniu Śląskim i od 1 września 1939 r. z bronią w ręku bronili Polskę przed niemieckim najeźdźcą”. Wodzisławianin zwraca uwagę, że jego krewni po zakończeniu wojny wrócili do Wodzisławia Śl. i wspólnie z innymi ocalonymi mieszkańcami zbudowali pomnik dla ofiar Marszu Śmierci. Autor pisma zaznacza, że przez wiele lat do pielęgnacji pomnika przy ul. Oświęcimskiej zobowiązani byli włodarze miasta.

Jak pisze Bożena Kubit w swojej publikacji pn. „Marsz śmierci” między 17 a 21 stycznia 1945 r. przeprowadzono ewakuację więźniów z hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Około 56 tys. więźniów, z których około 30 tys. poprowadzono trasą: Oświęcim – Pszczyna – Wodzisław Śl. Konwojujący kolumny pieszych więźniów esesmani zabijali słabych i wyczerpanych, którzy nie nadążali za całością idącej kolumny. Zdarzało się, że zabijano więźniów, którzy zatrzymali się jedynie dla załatwienia swoich potrzeb fizjologicznych lub poprawienia obuwia. W Wodzisławiu Śl. piesze kolumny przeformowano i dalej wywieziono wagonami towarowymi na zachód i na południe. O tym tragicznych wydarzeniach nazwanych Marszem Śmierci powstała także publikacja pn. „Kierunek Loslau – marsz ewakuacyjny więźniów oświęcimskich w styczniu 1945 roku” pod redakcją Piotra Hojki i Sławomira Kulpy. Przy ul. Ofiar Oświęcimskich w Wodzisławiu Śl. znajduje się mogiła kilkudziesięciu osób, zabitych przez nazistów w styczniu 1945 r. podczas Marszu Śmierci. Na pomniku widnieje tablica z napisem w języku polskim: „Tu spoczywa 44 więźniów politycznych bestialsko zamordowanych przez zbirów hitlerowskich w czasie ewakuacji obozu oświęcimskiego w drodze do Wodzisławia 17 stycznia 1945 r. Cześć ich pamięci”.

Sprawa zostanie przekazana

Pismo mieszkańca zostało zaadresowane do rady miasta. Z tego powodu zapytaliśmy przewodniczącego Dezyderiusza Szwagrzaka jakie dalsze kroki zostaną podjęte w tej sprawie. Jak nam przekazał, skierował pisemnie kilka pytań do prezydenta Mieczysława Kiecy, aby przywrócono cmentarzowi odpowiedni i schludny stan. Poprosiliśmy także wodzisławski urząd o odniesienie się do pisma wodzisławianina. Do zamknięcia tego wydania Nowin Wodzisławskich, odpowiedzi nam nie udzielono.

Justyna Koniszewska

Skrzyżowanie zostanie przebudowane na rondo

Na pograniczu Mszany i Jastrzębia powstaje rondo. Jedna z dróg dojazdowych do centrum miasta została zamknięta. Kierowcy z utrudnieniami muszą się liczyć aż do maja przyszłego roku.

Spore utrudnienia drogowe w Moszczenicy

MSZANA, JASTRZĘBIE Rozpoczynają się prace nad budową ronda na skrzyżowaniu ulic Ranoszka, Armii Krajowej i Wiejskiej w jastrzębskiej Moszczenicy. Ul. Ranoszka to droga przelotowa z Mszany przez Jastrzębie w kierunku Gołkowic. Z kolei ul. Armii Krajowej biegnie od ul. Ranoszka w kierunku centrum miasta, ku Alei Jana Pawła II. Z drogi tej korzysta wielu kierowców dojeżdżających do Jastrzębia z gminy Godów czy Mszana.

Od 16 sierpnia od godziny nastąpiła na skrzyżowaniu zmiana organizacji ruchu. Ulica Armii Krajowej na odcinku od ulicy Ranoszka do mostu nad rzeką Szotkówką została całkowicie zamknięta. Objazd prowadzi ulicami Ranoszka, Wyzwolenia i Kasztanową. – Objazd będzie obowiązywał do maja przyszłego roku, co oznacza, że do tego czasu ul. Armii Krajowej będzie zamknięta. Oczywiście będziemy dokładać wszelkich starań, by utrudnienia trwały możliwie jak krócej, ale to zależy od przebiegu prac. Jednocześnie informujemy, że będziemy się starać utrzymać przez cały czas przejezdność ul. Ranoszka. Przy czym wprowadzony zostanie tam ruch wahadłowy – powiedziano nam w Wydziale Informacji, Promocji i Współpracy Zagranicznej Urzędu Miasta Jastrzębia-Zdroju.

Rondo powstanie w miejscu 6-wlotowego skrzyżowania. W wyniku przebudowy ulica Wiejska otrzyma nowy przebieg od ulicy Ranoszka do Kolejowej. Przebudowane zostaną też dwa inne skrzyżowania: z ulicami Wyszyńskiego i Kolejową. Wykonane zostaną również chodniki, oświetlenie i odwodnienia. Powstaną również dwie zatoczki autobusowe.

Miasto Jastrzębie uzyskało na tę inwestycję 6 milionów złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. **(art)**

Skrzyżowanie zostanie przebudowane na rondo. Na czas robót ul. Armii Krajowej zostanie zamknięta, a na ul. Ranoszka wprowadzony zostanie ruch wahadłowy

REKLAMA
SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:
hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 602392876
praca@sachse.eu | www.sachse.pl

Największy portal informacyjny w regionie
nowiny.pl

REKLAMA
GOKSiR
Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Lubomi zaprasza na
ŚWIĘTO LUBOMSKIEGO KOŁÓCZA
Termin imprezy:
10 październik 2021
godz. 17.00
Miejsce imprezy:
Sala w GOKSiR w Lubomi
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „EtnoPolska 2021”

eprasa.pl 8a8e81e543

Mieszkańcy skarżą się na fałszywe alarmy pożarowe w ośrodku odwykowym w Gorzycach. – Czy PSP nadal będzie tolerować taki wadliwy system – pytają.

Fałszywe alarmy w WOLOiZOL

GORZYCE Sąsiedzi ośrodka odwykowego w Gorzycach narzekają na to, że notorycznie kierowane są tam jednostki Państwowej Straży Pożarnej i zastępów ochotniczych, choć zagrożenia nie ma i alarmy te są fałszywe. – Te alarmy są notoryczne, raz za razem mieszkańcy Gorzyc są alarmowani syrenami wozów strażackich – twierdzą. Dodatkowo, zwracają uwagę na fakt, że takie wyjazdy bez wyraźnego uzasadnienia narażają na niebezpieczeństwo strażaków, którzy jak najszybciej starają się dotrzeć do miejsca zdarzenia.

Ile było fałszywych alarmów?

Jak sprawdziliśmy w Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu w 2021 roku na terenie Wojewódzkiego Ośrodka Lecznictwa Odwykowego i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Gorzycach strażacy pojawiali się 14-krotnie. – 12 razy były to zgłoszenia, które ostatecznie zakwalifikowano jako alarmy fałszywe z instalacji wykrywania. Jedna interwencja dotyczyła wzbudzenia czujki dymowej w wyniku stopienia się elementu z tworzywa sztucznego znajdującego się w pobliżu urządzenia grzewczego. Kolejna dotyczyła usunięcia gniazda szerszeni – mówi rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim, bryg. Jacek Filas.

12 fałszywych alarmów w tym roku

Każdy budynek w ośrodku odwykowym w Gorzycach ma swój system zabezpieczeń przeciwpożarowych. – Są trzy centrale. Ośrodek obsługuje firma, która gdy dostaje sygnał z czujki i następnie alarmuje straż pożarną – tłumaczy Sławomir Sito, dyrektor WOLOiZOL. Dodaje, że bez względu na to, co powoduje zagrożenie, czujka przekazuje sygnał i PSP jest wzywana. – Straż zwykle dostaje ten sygnał szybciej niż nasi pracownicy zdążą rozeznać sytuację i ewentualnie to wezwanie odwołać – wyjaśnia. PSP zgłoszenia dotyczące ośrodka traktuje priorytetowo ze względu na to, że przebywają tam osoby psychicznie chore. – Z uwagi na pacjentów przebywających w naszej placówce i specyfikę ich chorób, straż pożarna nie weryfikuje tych alarmów tylko od razu przyjeżdża – mówi Sito. Dodaje, że zdarzały się fałszywe alarmy, zwłaszcza w trakcie burz, kiedy następował spadek napięcia elektrycznego, co powodowało uruchamianie się czujek i wysyłanie sygnału do PSP.

Przyczyn fałszywych alarmów jest więcej

Jak twierdzi Sito, fałszywe alarmy wygenerowane w trakcie burz czy spadku napięcia, odbywały się bez udziału ludzi. Jednak nie tylko takie sytuacje powodowały przyjazd straży pożarnej do ośrodka. – Jeden z pacjentów podpalił plastikową obudowę radia, pojawił się dym i straż automatycznie została zaalarmowana. Przed przyjazdem strażaków pracownicy ośrodka ugasili ten pożar gaśnicą, więc teoretycznie też można uznać to za fałszywy alarm – tłumaczy. Wylicza, że takich sytuacji było więcej. – Inny pacjent podpalił szmatę. Też ugasiliśmy ogień zanim straż pożarna dotarła do ośrodka. Nie da się powstrzymać osoby psychicznie chorej. Tak samo wygląda sytuacja z pacjentami odwykowymi – mówi. Dla pracowników ośrodka i dla straży pożarnej przytoczone sytuacje nie są alarmami fałszywymi, gdyż mogą doprowadzić do realnego pożaru. Dodaje, że gdy strażacy dojeżdżają do ośrodka i widzą, że zagrożenie zostało już zażegnane bądź nie jest duże, wyłączają syreny. – Nocą te alarmy są bardzo rzadkie, nie pamiętam, kiedy ostatnio nocą przyjeżdżała do ośrodka straż pożarna. Takie sytuacje dzieją się raczej w ciągu dnia – dodaje.

Konsekwencje nie będą wyciągane

Jak informuje bryg. Jacek Filas z PSP w Wodzisławiu Śląskim, ze względu na specyfikę ośrodka i przebywających tam pacjentów, dyrekcja nie jest pociągana do odpowiedzialności nawet gdy przyjazd jednostki jest nieuzasadniony. – Ręczne ostrzegacze pożarowe na korytarzach powinny być ogólnodostępne i bywa, że są uruchamiane przez pensjonariuszy – tłumaczy. Dodaje, że właśnie z tego powodu na ośrodek nigdy nie były nakładane kary za tego typu fałszywe alarmy. – Staramy się podchodzić ze zrozumieniem do tych zgłoszeń – mówi. **Agata Paszek**

REKLAMA

NA OSIEDLU DAMROTA- ŚCIEGIENNEGO W RADLINIE NA MIEJSCU DROGI POŻAROWEJ OBECNIE MIESZKAŃCY PARKUJĄ SWOJE SAMOCHODY. JAKIE ROZWIĄZANIE PROPONUJE MAGISTRAT?

Czy na osiedlu Damrota będą w końcu drogi pożarowe i miejsca parkingowe?

Zastępca burmistrza Radlin Zbigniew Podleśny podczas lipcowego spotkania z mieszkańcami osiedla Damrota-Ściegiennego

RADLIN Mało miejsc parkingowych i brak drogi pożarowej , bo przy ulicach Ściegiennego i Damrota, mieszkańcy parkują swoje samochody. W lipcu przedstawiciel spółdzielni mieszkaniowej, władz miasta i straży pożarnej spotkali się z lokatorami, aby przedstawić im koncepcje poradzenia sobie z tym problemem.

Padły 3 propozycje

Prezes spółdzielni mieszkaniowej Jarosław Ligas przedstawił wtedy mieszkańcom trzy propozycje, które pozwoliłyby na wydzielenie koniecznej drogi przeciwpożarowej na tym osiedlu, przy jednoczesnym zabezpieczeniu miejsc parkingowych, na których najbardziej zależy mieszkańcom. Jedno z sugerowanych rozwiązań to wybudowanie drogi dzielącej ulicę Damrota i Ściegiennego – miałaby to być droga jednokierunkowa z możliwością parkowania. Nie jest to optymalne rozwiązanie z tego względu, że droga powstałaby kosztem placu zabaw dla dzieci. Z kolei drugą propozycją było zastanowienie się nad sposobem zwiększenia powierzchni obecnych miejsc parkingowych lub stworzenie nowych po to, aby było możliwe stworzenie strefy bezpieczeństwa dla Państwowej Straży Pożarnej. Trzecim wyjściem byłoby połączenie ulic Damrota i Ściegiennego, dzięki czemu udałoby się zachować place zabaw, ale również stworzyć dodatkowe miejsca parkingowe. Wybranie tego wariantu umożliwiłoby przejazd straży pożarnej. – Moim celem jest zapewnienie bezpieczeństwa na tym osiedlu – zapewniał mieszkańców podczas spotkania prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Marcel", dla którego najbardziej korzystną opcją byłoby połączenie ulic Damrota i Ściegiennego.

Brak porozumienia

Mieszkańcy oczekują od władz miasta i spółdzielni mieszkaniowej konkretnych propozycji, nie zgadzają się na tymczasowe rozwiązania. – Zakomunikowanie nam podczas spotkania, że „są koncepcje" to za mało. Są koncepcje rozwiązania problemu parkingu i drogi pożarowej na tym osiedlu i co dalej? Niech burmistrz lub prezes spółdzielni spróbuje tutaj zaparkować popołudniu – nie ma gdzie – tłumaczy pan Józef, mieszkaniec osiedla.

Przede wszystkim bezpieczeństwo

Na spotkanie zaproszony został również kpt. Sebastian Bauer z Państwowej Straży Pożarnej, który podkreślał, że bezpieczeństwo jest najważniejsze. Straż pożarna przeprowadziła wizję lokalna sprawdzająca możliwość podejmowania działań w przypadku pożaru na wyższych kondygnacjach bloków przy ulicach Damrota i Ściegiennego. – 4 i 5 piętro budynków – są dla nas na ten moment nieosiągalne – tłumaczył strażak. Dlatego dla straży pożarnej tak istotne jest, aby na tym osiedlu zastosować rozwiązania, które umożliwiłyby im wjazd na ten teren i podejmowanie działań w przypadku zagrożenia. – Sytuacja pożarowa jest dynamiczna, wtedy musimy szybko podjąć działania i móc sprzęt rozstawić natychmiast. Jeżeli ktoś wie, co się działo w Bohuminie – 11 osób zginęło – to wie również, że dla nas zapewnienie drogi pożarowej, a tym samym możliwość podejmowania poszkodowanych, ma duże znaczenie – podsumował swoją wypowiedź.

Jakie pomysły na rozwiązanie tej sytuacji ma Urząd Miasta w Radlinie?

Po spotkaniu w lipcu Urząd Miasta w Radlinie wypracował swoje rozwiązanie. W miejscach, gdzie obecnie jest trawnik, będzie utwardzana nawierzchnia. To umożliwi przesunięcie parkingu i stanie się możliwe wydzielenie drogi przeciwpożarowej. – Zostanie zabrany metr lub dwa trawnika – mówi wiceburmistrz Radlina Zbigniew Podleśny. Dodaje, że zarówno magistrat jak i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Marcel" są przeciwko wycinaniu drzew i do tego nie dojdzie. Pas wytyczający drogę przeciwpożarową zostanie wymalowany na jezdni i częściowo na chodniku. – Ten pas będzie awaryjny, tylko dla służb – dodaje. Nie będzie możliwości parkowania na środku placu, co może przyczynić się do zmniejszenia liczby miejsc postojowych. Wiceburmistrz deklaruje, iż będą podejmowane działania na rzecz zwiększenia powierzchni parkingowych w Radlinie. Wytyczne związane z umożliwieniem dojazdu straży pożarnej wiążą się z ograniczeniem powierzchni do parkowania. Spółdzielnia mieszkaniowa wygospodarowała dodatkowe i tymczasowe miejsca postojowe, jednak jest ich wciąż zbyt mało. **Agata Paszek**

eprasa.pl 8a8e81e543

Czy dzięki Eko-Oknom miasto dostanie rozwojowego kopa?

Modernizacja węzłów komunikacyjnych, rozwinięcie sieci usług opieki nad najmłodszymi oraz budowa mieszkań komunalnych – m.in. działania w tych obszarach planuje podjąć wodzisławski magistrat w związku z budową na terenie miasta hali produkcyjnej Eko-Okien. Pytanie jednak, co z tych planów uda się zrealizować?

Kilka dni temu prezydent Kieca wspólnie ze swoim zastępcą Wojciechem Krzyżkiem gościli siedzibie firmy Eko-Okna w Kornicach

WODZISŁAW ŚL. Wracamy do tematu, który na początku czerwca wzbudził wiele emocji w Wodzisławiu Śl. Chodzi o plany spółki Eko-Okna w stosunku do zakupionego przez nią terenu o powierzchni 17 ha w strefie inwestycyjnej na Olszynach. Ma tam powstać hala produkcyjna, w której w przyszłym roku, zatrudnienie ma znaleźć tysiąc osób.

Zapowiedzi prezydenta

W trakcie czerwcowej konferencji prasowej, podczas której spółka ogłosiła swoje plany inwestycyjne, prezydent Wodzisławia Śl. Mieczysław Kieca zapowiedział, że na terenie miasta powstanie nie tylko nowy zakład pracy, ale cała infrastruktura towarzysząca. – Przede wszystkim chcemy rozwinąć sieć usług opieki nad najmłodszymi. W pierwszym etapie uruchomimy odpowiednią liczbę oddziałów przedszkolnych. Tam, gdzie będzie to kluczowe z punktu widzenia naboru pracowniczego. W drugim etapie planujemy budowę przedszkola w Kokoszycach dla całej strefy ekonomicznej, która tam się rozwija – zapowiadał włodarz. Dodał, że mają zostać także zmodernizowane kluczowe węzły komunikacyjne, aby ułatwić m.in. pracownikom dojazd do miejsca pracy. W trakcie konferencji prasowej Mieczysław Kieca zauważył, że wraz z powstaniem hali miasto zamierza rozwinąć także budownictwo mieszkaniowe.

Będą zmiany drogowe

Dopytaliśmy wodzisławski urząd miasta o szczegóły zapowiadanych przez prezydenta działań. Odpowiedzi udzieliła nam naczelnik wydziału dialogu, promocji i kultury Anna Szweda-Piguła. W pierwszej kolejności odniosła się do modernizacji węzłów komunikacyjnych. – Mowa przede wszystkim o drogach dojazdowych do nowej siedziby firmy Eko-Okna na terenie Wodzisławia Śl. – wyjaśniał. Dodała, że kluczowe w tej kwestii będą m.in. skrzyżowania na drogach wojewódzkich, czyli np. DW 936, która znajduje się blisko planowanej inwestycji. – Pozostajemy w tej sprawie w stałym kontakcie z inwestorem. Prezydenci i szefowie firmy dokonali stosownego objazdu wszystkich dróg, wspólnie przeanalizowali te kwestie. Następnym krokiem będzie najpewniej spotkanie z przedstawicielami Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach organizowane za pośrednictwem inwestora – zwróciła uwagę.

Opieka przedszkolna będzie analizowana na bieżąco

Zapytaliśmy także o kwestię rozwinięcia sieci usług opieki nad najmłodszymi. – Sytuacja w przedszkolach będzie analizowana na bieżąco – zapowiada Anna Szweda-Piguła. – Musimy poczekać do momentu, w którym będziemy znali zainteresowanie zapewnienia opieki przedszkolnej na naszym terenie dla pracowników nowej fabryki. Wówczas dopiero będzie można decydować o potrzebie rozbudowy już istniejących placówek czy budowie nowych miejsc – dodała. Podkreśliła, że urząd jest w pełnej gotowości do podjęcia działań i odpowiedniego zareagowania. Przypomnijmy jednak, że już teraz w przedszkolach w Kokoszycach i Zawadzie (czyli tych najbliżej Olszyn) brakuje miejsc dla przedszkolaków, z czym miasto nic do tej pory nie zrobiło.

Rozwój mieszkalnictwa komunalnego

Na koniec Anna Szweda-Piguła odniosła się do tematu budowy mieszkań. Miasto na terenie osiedla Batory zamierza wybudować mieszkania komunalne. – Zgodnie z wolą naszych mieszkańców, chcemy podejść do budowy nowego budownictwa wielorodzinnego. Mamy w swym zasobie jeszcze wolne działki budowlane na osiedlu Batory. Mamy też wstępne koncepcje budownictwa w tym miejscu. Cały proces jest przeanalizowany i przygotowany – mówi nam pani naczelnik. Dodaje, że planowaną budową miałaby się zająć miejska spółka Domaro, której podstawowym zakresem działań jest właśnie mieszkalnictwo. – Wszystko teraz w rękach radnych, którzy już w tym miesiącu będą decydowali o możliwości dalszych działań. Jeśli formalnie nam to umożliwią, przystępujemy do projektowania i procesu budowy – powiedziała nam na koniec naczelnik Szweda-Piguła.

(juk)

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

JAK ZDROWO SIĘ ODŻYWIAĆ?

Przypisywane Sokratesowi stwierdzenie „Jemy, aby żyć, a nie żyjemy, aby jeść" mówi, że od dostępu do żywności zależy nasza egzystencja. Dlatego odpowiednio dobrana i właściwie zbilansowana dieta jest podstawą dobrostanu fizycznego i psychicznego. Równowagę energetyczną można zachować, jedząc to, czego potrzebujemy i tyle, ile należy. Zbyt dużo i za mało jedzenia prowadzi do problemów zdrowotnych.

Zła dieta i choroby

Zdrowa dieta zapobiega niedożywieniu i przeciwdziała chorobom niezakaźnym, przede wszystkim cukrzycy, chorobom serca, udarowi i rakowi. Zagrożeniem dla zdrowia jest spożywanie zbyt dużej ilości pokarmu i brak aktywności fizycznej, bo „ci, którzy nie mają czasu na sport, prędzej czy później będą musieli znaleźć czas na chorobę".

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), konieczne jest zachowanie równowagi między energią w postaci żywności a kaloriami spalanymi podczas pracy, ruchu i wysiłku. Dla uniknięcia otyłości WHO zaleca ograniczenie tłuszczów do 30 proc. dziennego limitu kalorii (w tym do 10 proc. tłuszczów nasyconych). Spożycie cukrów powinno być mniejsze niż 10 proc. (najlepiej do 5 proc.) dziennego limitu kalorii.

Ile kalorii dziennie?

Zdaniem naukowców, przeciętna (tzw. referencyjna) wartość energii dla osób dorosłych w naszej strefie klimatycznej wynosi około 2000 kcal dziennie. To poziom orientacyjny, który stanowi podstawę do indywidualnego zapotrzebowania na energię. Więcej muszą jeść osoby pracujące fizycznie, pracownicy służb publicznych (policjanci, strażacy), czynni sportowcy i artyści (np. tancerze). Za to mniej kalorii potrzebują osoby, które powinny się odchudzić.

W praktyce, do głównych źródeł energii w diecie należą węglowodany (1 g dostarcza 4 kcal) i tłuszcze (1 g dostarcza aż 9 kcal). Z węglowodanów powinno pochodzić najwięcej, bo 45-60 proc. energii w codziennej diecie, a z tłuszczu 20-35 proc.

Talerz zdrowego żywienia

Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – PZH opracował talerz zdrowego żywienia, który pokazuje, w jakich proporcjach dobierać produkty, aby uzyskać równowagę w zdrowej diecie.

Połowę talerza powinny zajmować warzywa i owoce, bogate w witaminy, składniki mineralne i błonnik. Minimum to 400 g warzyw i owoców dziennie, w odpowiedniej proporcji warzyw do owoców (3/4 do 1/4). Zmniejszają ryzyko nowotworów złośliwych i chorób sercowo-naczyniowych (jak nadciśnienie tętnicze, udary mózgu, zawały serca), a także cukrzycy.

Jedna czwarta talerza to węglowodany złożone. To głównie produkty zbożowe pełnoziarniste, które zawierają błonnik, żelazo, magnez, kwas foliowy i przeciwutleniacze. Pomagają utrzymać masę ciała i zmniejszają ryzyko cukrzycy typu 2, chorób układu krążenia, raka jelita grubego. Codziennie powinno się spożyć przynajmniej 3 porcje (90 g) takich produktów jak kasze np. gryczana, pieczywo razowe, razowy makaron i płatki owsiane.

Pozostała część talerza składa się z mięsa, ryb, mleka, tłuszczów (najlepiej roślinnych) i innych źródeł białka. Należy ograniczyć mięso czerwone i przetwory mięsne do 500 g w tygodniu na rzecz mięsa drobiowego, ryb, nasion roślin strączkowych i jaj. Nadmiar mięsa i wędlin oznacza ryzyko nowotworów i chorób układu sercowo-naczyniowego. Tłuste ryby morskie (łosoś, śledź, morszczuk, sardynka, dorsz) zawierają kwasy nienasycone omega-3, które chronią przed miażdżycą, zawałem serca i udarem mózgu.

Produkty mleczne (lepsze są niesłodzone i chude), jak mleko, kefiry, jogurty i ser, zawierają dużo wapnia, witamin, składników mineralnych i białka. Uzupełnieniem diety powinny być tłuszcze roślinne (oliwa, olej rzepakowy, słonecznikowy, orzechy, nasiona i pestki), które ograniczają ryzyko chorób układu krążenia.

Zalecenia dla diety

Dla zdrowej diety ważna jest konsekwencja i stopniowa zmiana nawyków, tak aby:

1. Spożywać regularnie 4-5 posiłków dziennie, w tym zdrowe śniadanie z pełnoziarnistymi produktami zbożowymi.

2. Do każdego posiłku włączyć warzywa, w tym zielone warzywa liściaste (najlepiej surowe) bogate w wapń, żelazo i kwas foliowy.

3. Uwzględniać owoce jako źródło witamin i błonnika pokarmowego, najlepiej w pierwszej połowie dnia.

4. Ograniczyć przetworzone produkty zbożowe (białe pieczywo, makarony pszenne), a częściej jeść pieczywo pełnoziarniste, grube kasze, płatki owsiane, makaron razowy.

5. Jeść tylko chude mięso i nabiał o niskiej zawartości tłuszczu, a także tłuste ryby morskie i nasiona roślin strączkowych.

6. Zamiast soli używać ziół i naturalnych przypraw do potraw.

7. Ograniczyć słodycze, a w zamian jeść suszone owoce, biszkopty, ciasto drożdżowe, ser biały z dżemem niskosłodzonym, orzechy lub migdały.

8. Zrezygnować z napojów gazowanych na rzecz wody mineralnej, soków warzywnych i owocowych, herbat owocowych i domowych kompotów.

To, co spożywamy, ile i jak często jemy, wpływa na nasze samopoczucie, a zdrowe nawyki żywieniowe zmniejszają ryzyko chorób układu krążenia, otyłości, cukrzycy typu 2 i raka. Choć nie uda się od razu zmienić wszystkich przyzwyczajeń, to nawet mała zmiana może mieć duże znaczenie dla zdrowia i satysfakcji z życia.

TiP Telefoniczna Informacja Pacjenta 800 190 590

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
Więcej informacji na stronie:
planujedlugiezycie.pl
zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl 8a8e81e543

OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 38 UST.1 i 2 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (TEKST JEDNOLITY DZ.U. Z 2020 r. POZ. 1990 ZE ZM.) OGŁASZA

pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Bolesława Chrobrego 229.

1. Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i danych z ewidencji gruntów i budynków: działka oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako nr 3920/31 o powierzchni 657 m², o użytku gruntowym B i nr 3742/31 o powierzchni 611 m², o użytku gruntowym RIVa, mapa 6, obręb Radlin, opisane w księdze wieczystej nr GL1W/00006180/8.

2. Opis nieruchomości:
Nieruchomość położona jest przy ul. Bolesława Chrobrego w dzielnicy Radlin, w sąsiedztwie terenów mieszkaniowych, jednorodzinnych, usługowych i zieleni. Nieruchomość posiada dostęp do sieci uzbrojenia technicznego. Dojazd i dostęp do nieruchomości publicznymi drogami asfaltowymi. Nieruchomość obejmuje dwie działki gruntowe usytuowane w obniżeniu terenu o nieregularnym wydłużonym kształcie, ogrodzone siatką. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym, wybudowanym w technologii tradycyjnej około 1900 r., całkowicie podpiwniczonym, wolnostojącym, parterowym z użytkowym poddaszem, o łącznej powierzchni użytkowej 98,09 m² i kubaturze 532,65 m³ oraz zabudowaniami gospodarczymi. Konstrukcja budynku murowana, tradycyjna, strop drewniany, dach kryty papą, poszycie dach nieszczelne, stolarka okienna drewniana, niekonserwowana, wypaczona, wyeksploatowana, brak przeszklenia, podłogi i posadzki: deski podłogowe niekonserwowane, wypaczone, wyeksploatowane, zagrzybiałe. Instalacje: elektryczna, wodno-kanalizacyjna i ogrzewanie piecowe (wyeksploatowane). Z uwagi na pogorszony stan techniczno-funkcjonalny w/w zabudowania wymagają generalnego remontu lub rozbiórki, co wymaga znacznych nakładów finansowych.

3. Przeznaczenie nieruchomości i sposób zagospodarowania:
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego Nr XXV/255/16 z dnia 07.12.2016 r., ogłoszoną w Dz.Urz. Województwa Śląskiego poz. 6993 z dnia 12.12.2016 r., **działka nr 3920/31** przeznaczona jest pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej o symbolu planu R14MNU, a **działka nr 3742/31** przeznaczona jest pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej o symbolu planu R14MNU oraz tereny trwałych użytków zielonych o symbolu planu R24ZN.

4. Informacja o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży:
Na podstawie zarządzenia nr OR-I.0050.171.2021 Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego z dnia 22 czerwca 2021 r. nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

5. Cena wywoławcza nieruchomości netto 157.000,00 zł
Wadium 31.400,00 zł
Minimalne postąpienie 1.570,00 zł
Dostawa nieruchomości nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, w tym działki zabudowanej na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2021 r. poz. 685 ze zm.) i działki niezabudowanej na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 cytowanej ustawy.

6. Obciążenia nieruchomości i zobowiązania wobec nieruchomości:
Księga wieczysta nr GL1W/00006180/8, w dziale III ograniczone prawo rzeczowe- prawo drogowe przeniesione celem współobciążenia z KW nr 4903 W i KW Radlin Wykaz 901, dział IV wolny jest od wpisów.
Nieruchomość wolna jest od praw i roszczeń wobec osób trzecich nieujawnionych w księdze wieczystej, a także jakichkolwiek zobowiązań.

7. Termin i miejsce przetargu:
Przetarg odbędzie się w dniu 28 września 2021 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B, sala 206, piętro I.

8. Forma, termin i miejsce wniesienia wadium:
Przystępujący do przetargu, winien wnieść wadium w podanej wysokości w formie pieniężnej przelewem na rachunek Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego nr 19 1240 4357 1111 0010 3970 9094 Bank Pekao S.A. **do dnia 21 września 2021 r.** tytułem wadium: Wodzisław Śląski, ul. Chrobrego 229. Za datę wniesienia wadium uważa się dzień uznania rachunku Miasta Wodzisławia Śląskiego.

9. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B, strona internetowa www.wodzislaw-slaski.pl oraz w Biuletyn Informacji Publicznej.

10. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu: Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego, ul. Bogumińska 4A, tel. 32/4590508 lub 32/4590504.

– Jeżeli wszystko się uda, już w przyszłym roku wystartuje bardzo duża inwestycja na terenie dzielnicy Wilchwy – zapowiada z radością wodzisławski radny Mariusz Blazy.

Czy powiat zdobędzie ŚRODKI NA PRZEBUDOWĘ ul. Czarnieckiego?

Ul. Czarneckiego w Wodzisławiu Śl. położona jest w dzielnicy Wilchwy i stanowi jeden z najważniejszych ciągów komunikacyjnych. Jej stan techniczny odbiega jednak od poprawnego.

WODZISŁAW ŚL. W trakcie ostatniej sesji wodzisławskiej rady podjęta została uchwała intencyjna w sprawie przebudowy ul. Czarnieckiego na odcinku od ul. Jastrzębskiej do skrzyżowania pięciu dróg.

Inicjatorem podjęcia przez radę owej uchwały był radny Mariusz Blazy. Zwrócił on uwagę, że ul. Czarneckiego, którą administruje powiat wodzisławski, położona jest w dzielnicy Wilchwy i stanowi jeden z najważniejszych ciągów komunikacyjnych. – Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl. posiada aktualną dokumentację projektowo-techniczną. Termin pozwolenia na budowę mija w listopadzie 2023 r., a wartość kosztorysowa inwestycji wynosi około 13,1 mln zł – mówił.

Radny Blazy wyjaśnił, że w związku z możliwością aplikowania przez powiat do Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych i możliwości uzyskania dofinansowania na poziomie 50% wartości inwestycji, Rada Miasta Wodzisławia powinna wyrazić gotowość do wsparcia tej inwestycji, poprzez udzielenie dofinansowania powiatowi. Zaproponował, aby partycypowanie w kosztach remontu wynosiło 25% wartości kosztorysowej przedsięwzięcia.

Rada wyraziła gotowość

Zaproponowany przez Mariusza Blazego projekt uchwały poparło 12 radnych. W stanowisku zapisano, że „Rada Miejska Wodzisławia Śl. wyraża gotowość i wolę dofinansowania inwestycji pn. Przebudowa drogi powiatowej nr 5020S ul. Czarnieckiego w Wodzisławiu Śl.”. Podkreślono również, że „mając na uwadze upływający czas pozwolenia na budowę, jak również brak gwarancji co do przyszłości Funduszu Dróg Samorządowych, rada złożenie wniosku aplikacyjnego w przedmiotowej inwestycji uznaje za zasadne i pilne z punktu widzenia finansów publicznych i interesu społecznego”.

Powiat zgłosi remont drogi

– Okazuje się, że nasze działania przyniosły wymierny efekt – komentuje radny Blazy. Dodaje, że starosta Leszek Bizoń ma zamiar zgłosić remont ul. Czarnieckiego do Funduszu Dróg Samorządowych. – Jeżeli wszystko się uda, już w przyszłym roku wystartuje bardzo duża inwestycja na terenie dzielnicy Wilchwy – liczy Blazy.

Wojciech Raczkowski z wodzisławskiego starostwa potwierdza doniesienia Mariusza Blazego. – Obecnie trwają konsultacje i uzgodnienia z miastem Wodzisław Śl. dotyczące terminów oraz sposobu finansowania inwestycji. Więcej na temat inwestycji będzie możliwe dopiero po ich zakończeniu, a finalnie po rozstrzygnięciu naboru wniosków do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – przekazuje nam Raczkowski. **(juk)**

Problemy z remontem granicznego odcinka ul. Czarnieckiego

13 maja wodzisławskie starostwo poinformowało, że Powiatowy Zarząd Dróg w Wodzisławiu Śl. ogłosił przetarg na przebudowę końcowego odcinka ul. Czarnieckiego tj. od tzw. skrzyżowania pięciu dróg do granicy z gminą Godów. Zapowiadano, że prace mają ruszyć jeszcze w tym roku. W ramach zdania na długości prawie 700 metrów droga miała zostać odwodniona, poszerzona i zyskać nową nawierzchnię. Termin składania ofert minął pod koniec maja. Zgłosiło się 15 firm. Najkorzystniejszą ofertę opiewającą na kwotę około 1,3 mln zł zgłosiło przedsiębiorstwo z Ćwiklic. Do dnia dzisiejszego prace jednak nie ruszyły. Dlaczego? – Remont tego odcinka skomplikował się – przyznaje Wojciech Raczkowski. – Choć przetarg został rozstrzygnięty, wykonawca wybrany, jednak samo postępowanie nie zostało jeszcze zakończone, ponieważ od decyzji zamawiającego, odwołanie złożył inny z oferentów, którego oferta nie została wybrana, bo była mniej korzystna – wyjaśnia. Dalej dodaje, że zgodnie z obowiązującymi przepisami sprawa trafiła do Krajowej Izby Odwoławczej (KIO) i trwa oczekiwanie na rozstrzygnięcie sprawy. – Do tego czasu nie możemy nawet podpisać umowy z wybranym wykonawcą. Liczymy na szybką decyzję KIO, aby móc rozpocząć tę inwestycję, lecz trudno nam określić, jak długo może trwać to postępowanie – mówi nam Wojciech Raczkowski.

eprasa.pl 8a8e81e543

Dyskutowali o powołaniu młodzieżowych rad

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Piotr Mazurek spotkał się z samorządowcami z powiatu wodzisławskiego i sąsiednich gmin, aby podjąć temat powoływania młodzieżowych rad w samorządach. Spotkanie zainicjowała senator Ewa Gawęda.

POWIAT W spotkaniu, które odbyło się w Powiatowym Centrum Konferencyjnym udział wzięli samorządowcy gmin i miast powiatu wodzisławskiego: Wodzisławia Śląskiego, Rydułtów, Radlina, Pszowa, Mszany, Lubomi, Godowa, Gorzyc oraz sąsiednich, m.in. gminy Gaszowice. – Cieszymy się, że powiat wodzisławski jest pierwszym, gdzie zaczynają się spotkania na temat powołania młodzieżowych rad – powiedział na powitanie Leszek Bizoń, starosta powiatu wodzisławskiego.

– Niedawno, w czerwcu weszła nowelizacja ustawy, która daje nowo powołanym młodzieżowym radom dodatkowe narzędzia do tego, aby mogły podejmować uchwały. To daje im wzmocnienie, bo musimy pamiętać również o tym, że w naszych rękach jest szansa, aby zapalić ogień w młodzieży, by mogli aktywnie działać. Musimy zarazić ich aktywnością, aby mogli w przyszłości działać – podkreśliła senator Ewa Gawęda.

Dialog między pokoleniami

Wiceminister poinformował samorządowców o możliwościach legislacyjnych powoływania młodzieżowych rad w gminach i powiecie, a także sposobach pozyskania środków zewnętrznych, m.in. z Funduszu Inicjatyw Społecznych, z którego pozyskać można granty do 5 tys. zł.

– To bardzo ważna sprawa, aby dbać o dialog między pokoleniami – zapewnił wiceminister Piotr Mazurek. – Młodzieżowa rada gminy, miasta, powiatu, czy województwa to instytucja z ustawowym katalogiem kompetencji, jak np. opiniowanie projektów uchwał, które dotyczą młodzieży; udział w przygotowywaniu i realizacji różnego rodzaju strategii, które dotyczą młodego pokolenia na poziomie samorządowym i rządowym – powiedział Piotr Mazurek. Młodzieżowe rady otrzymały również szerszy wachlarz podmiotów, które mogą stać się ich założycielem.

Doświadczenia nie napawają optymizmem

O ile w powiecie wodzisławskim młodzi mieszkańcy ostatnio podjęli inicjatywę powołania rady, w innych samorządach sytuacja nie wygląda tak kolorowo. Samorządowcy wspominali swoje doświadczenia z poprzednich lat, kiedy jeszcze młodzieżowe rady funkcjonowały m.in. w Rydułtowach (do 2015 roku), Wodzisławiu Śląskim (do 2011 roku) i Radlinie (gdzie jesienią ma zostać powołana nowa rada młodzieży). Wcześniej zostały one zlikwidowane przez brak chętnych, brak konkretnego wpływu młodzieżowych rad na ewentualne uchwały rady miasta oraz próby ingerencji i sugestii tematów przez dorosłych. – Nie udało nam się, ponieważ inicjatywa ta nie była pomysłem tylko młodzieży. Włączyło się w to stowarzyszenie, co prawda harcerskie, ale byli to ludzie, którzy pełnili także określone funkcje, ale nie byli to ludzie młodzi. Oni próbowali tej młodzieżowej radzie coś bezustannie podsuwać. Były to pomysły ludzi dorosłych, a one nie zgadzały się z tym, czego chciała młodzież, przez co powoli nasza młodzieżowa rada zaczęła się rozchodzić – wspominała Kornelia Newy czasy, kiedy pełniła jeszcze funkcję burmistrza Rydułtów. Była burmistrz, a obecnie członek zarządu powiatu wodzisławskiego podkreśliła, że traktuje rozwiązanie rydułtowskiej rady w 2015 roku jako porażkę. Odniosła się też do sprawy prozaicznej, jak kwestia środków zewnętrznych na funkcjonowanie młodzieżowej rady miasta czy powiatu oraz finansowania opiekuna rady, aby samorządowcy nie musieli szukać dodatkowych środków w swoich budżetach.

Wiceminister Piotr Mazurek mówił o możliwościach, jakie daje nowelizacja Ustawy o młodzieżowych radach

Burmistrz Radlina Barbara Magiera zapowiedziała natomiast, że w październiku w Radlinie ponownie powołana zostanie młodzieżowa rada, o czym pisaliśmy już na łamach Nowin.

Brakuje kapitału społecznego

Wiceminister podkreślił konieczność zdiagnozowania potrzeb młodzieży i otwartego dialogu, szczególnie pod kątem samej chęci założenia MRM w samorządzie. Swoją opinię podczas spotkania wyraził także prezes Wydawnictwa Nowiny. – Po pierwsze, fajnie byłoby, gdyby w każdej gminie i powiecie była młodzieżowa rada, a także aby dobre były statuty tej rady i wszystko funkcjonowało jak należy. Uważam jednak, że nie powinniśmy się skupiać na technikaliach, a na tym, że w Polsce mamy cały czas bardzo niski poziom kapitału społecznego. Po czasach komuny odziedziczyliśmy kapitał społeczny w bardzo złym stanie i z moich 30-letnich obserwacji dziennikarskich wynika, że on nie rośnie, czyli nie rosną m.in. aktywność społeczna, zaufanie do różnych form działania instytucjonalnego. Bez tego, a uważam, że to również zadanie samorządów, nawet jeśli zmusimy tę młodzież do działania, trudno aby było to autentyczne. Nie będzie to inicjatywa, w którą się zaangażują i która nie upadnie po roku czy dwóch – podkreślił Arkadiusz Gruchot, zaznaczając również, że samorządowcy nie zawsze dają dobry przykład. – Czasami właśnie samorządowcy, kiedy po raz kolejny obrzucą kogoś obelgami z mównicy podczas sesji rady miasta czy powiatu, powinni się zastanowić, czy nie oglądają ich w tym czasie młodzi ludzie i nie zraża ich to właśnie do takich form aktywności – podsumował.

(ska)

REKLAMA

Gdy wakacje w pełni, warto wsłuchać się w siebie i rzucić palenie

Przez wiele lat palacze szukający alternatyw mieli do wyboru jedynie metody farmakologiczne, ale w ostatnich latach zyskiwali coraz więcej możliwości wyboru produktów, które potencjalnie mogą redukować szkodliwy wpływ nałogu na zdrowie.

Na rynku istnieje kilka różnych kategorii takich produktów. Wśród nich e-papierosy działające w systemach otwartych wymagających uzupełniania specjalnymi liquidami lub w systemach zamkniętych, gdzie wystarczy tylko zmienić gotowy kartridż. Na rynku jest też nowość – saszetki nikotynowe dostarczające nikotyny w dyskretny sposób, np. nowe, bo dostępne w Polsce dopiero od czerwca VELO, które nie zawierają tytoniu, ale także cieszące się coraz większą popularnością produkty do jego podgrzewania.

BADANIA KLINICZNE

Ciekawe wyniki przyniosły badania kliniczne, podczas których w czterech brytyjskich klinikach przebadano 500 woluntariuszy w wieku od 23 do 55 lat. Byli to palacze, którzy zamiast tradycyjnych papierosów, używali podgrzewacza tytoniu glo. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji [1] wykazały, że całkowite przejście na to urządzenie spowodowało statystycznie istotne zmiany w zakresie tzw. „biomarkerów narażenia" oraz „biomarkerów potencjalnej szkody", w porównaniu z kontynuacją palenia. W przypadku większości mierzonych biomarkerów, redukcje szkód zaobserwowane u osób były podobne do tych obecnych u osób, które całkowicie przestały palić. Na podstawie zmierzonych toksykantów wykazano znaczącą redukcję ryzyka raka płuc, istotne obniżenie liczby białych krwinek, markera zapalnego wskazującego m.in. na ryzyko chorób układu krążenia, poprawę w zakresie kluczowego wskaźnika stresu oksydacyjnego związanego z paleniem, a także poprawę poziomu cholesterolu HDL.

NA CO DZIEŃ

Gdy rezygnacja z nałogu z dnia na dzień jest zbyt dużym szokiem, wiąże się ze stresem, a zastępcze plastry nikotynowe, gumy do żucia czy akupunktura okazują się zawodne, można zaplanować swoisty „okres przejściowy", sięgając po jedną z dostępnych alternatyw. Wspomniane glo hyper są proste w użyciu, choć oparte na zaawansowanej technologii indukcyjnej. Z opublikowanych danych wynika, że przechodzenie z tradycyjnego palenia na alternatywne wyroby nikotynowe, to dobry krok w kierunku ochrony własnego zdrowia, ale nie tylko. Trzeba pamiętać o tym, że wakacje to czas, kiedy więcej przebywamy z bliskimi, podróżujemy, spotykamy w gronie przyjaciół. Warto podjąć wysiłek, by oszczędzić im narażenia na szkody związane z biernym paleniem. Czy wyniki brytyjskich eksperymentów skłaniają do refleksji?

[1] https://link.springer.com/article/10.1007/s11739-021-02798-6

eprasa.pl 8a8e81e543

Już 11 września w obiekcie maszynowni szybu Chrobry I w Pszowie odbędzie się Industriada – Święto Szlaku Zabytków Techniki. Będzie to okazja do odwiedzenia miejsca, gdzie jeszcze do niedawna pracownicy KWK Anna czuwali nad zjazdami i wyjazdami górników.

Szykują maszynownię do Industriady

PSZÓW Industriada w Pszowie da możliwość obejrzenia znanych dla wielu mieszkańców miasta i okolicy miejsc, co na pewno wzbudzi sentyment. Uczestnicy Industriady będą mogli zwiedzić obiekt z przewodnikiem, a także wziąć udział w wydarzeniach towarzyszących. Będą to m.in. warsztaty robotyki, do których już można się zapisywać.

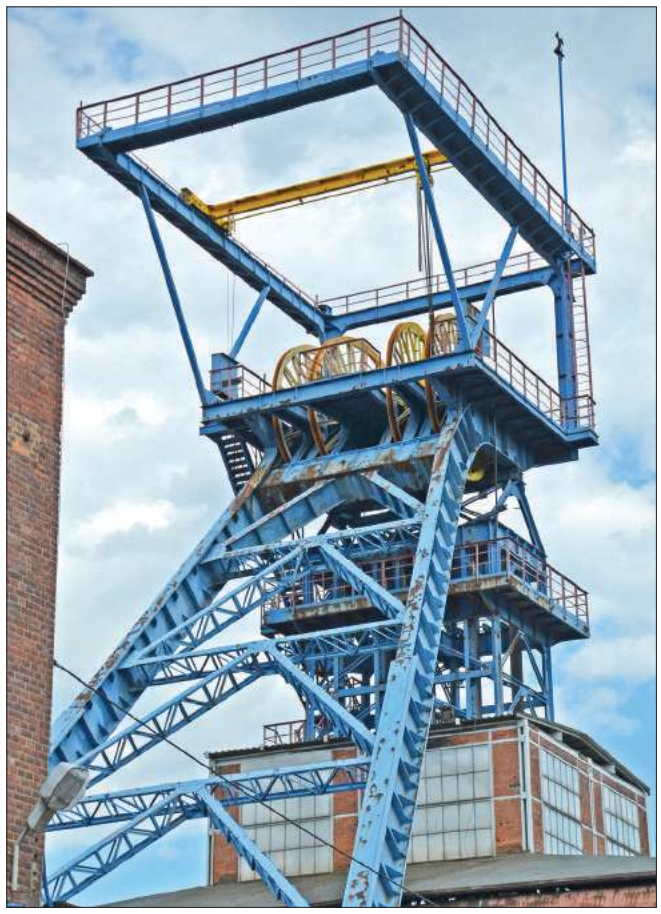

Jeśli pogoda dopisze, przed maszynownią przy szybie Chrobry I pojawią się stoiska tematyczne

Zwiedzanie o wyznaczonych godzinach

Oficjalne otwarcie Industriady odbędzie się o godz. 12.00, natomiast zwiedzanie maszyny wyciągowej rozpocznie się o godzinach: 12.15, 13.15, 16.00 i 17.00. Dojście piesze do obiektu będzie możliwe od strony byłego NOT-u, natomiast samochodem będzie można dojechać od strony ul. Ks. Skwary (jadąc od centrum miasta, skręt w prawo przed wiaduktem).

Pokazy dla dzieci wraz ze zwiedzaniem będą odbywać się o 13.45 oraz 14.45. O godz. 14.00 zaplanowano plener malarski dla dzieci i młodzieży „Technika węglem malowana". Wspomniane warsztaty robotyki będą odbywać się o godz. 14.00 dla dzieci od 6 do 8 lat oraz o 16.00 dla dzieci od 9 do 12 lat (zapisy pod numerem 32 455 74 54). O godz. 17.30 odbędzie się rozdanie nagród w konkursach plastycznych.

Stoiska przed maszynownią

Zaplanowano również dodatkowe atrakcje, m.in. wystawę fotograficzną, prezentującą architekturę projektu Hansa Poelziga oraz „Dzieje kopalni Anna", stoisko krótkofalowców, stoisko Frywolitek, foto budkę, stoiska partnerów oraz gastronomię z grochówką. Patronat medialny nad tegoroczną Industriadą w Pszowie objęła redakcja Nowin Wodzisławskich i portalu Nowiny.pl

Do zwiedzenia będzie budynek maszynowni szybu Chrobry I z maszyną wyciągową

Szymon Kamczyk

REKLAMA

JÜRGEN SCHMIDT
SCHAUTAUFSHAUS.AT

Dozorca /Pracownik sprzątający

Firma sprzątająca znajdująca się w Wiedniu (Austria), poszukuje mężczyzn i kobiet do pracy w charakterze: dozorca-pracownik sprzątający.

Oferujemy:
- austriacką umowę o pracę na czas nieokreślony (40 godz/tyg)
- atrakcyjne wynagrodzenie 9,83 €/godz (45 zl/godz).
- 13. oraz 14. pensja
- ubezpieczenie zdrowotne
- pomoc w zakwaterowaniu
- kontakt w języku polskim
- nadgodziny dodatkowo płatne
- do dyspozycji w godzinach pracy telefon oraz samochód służbowy
- 5 tygodni płatnego urlopu

Wymagania:
- prawo jazdy kategorii B
- dyspozycyjność

Chętnych serdecznie zapraszamy do współpracy i prosimy o kontakt mailowy lub telefoniczny w języku polskim!
office@juergen-schmidt.at
+43 676848157822
+43 676848157856

W tym roku obchodzimy 100 rocznicę III Powstania Śląskiego. Z tej okazji przy Bibliotece Publicznej w Rydułtowach stanie Wioska Powstańcza, gdzie będzie można wczuć się w klimat dawnych lat i zobaczyć inscenizację walk, zjeść kołocz i poklachać z gospodyniami czy zrobić sobie pamiątkowe retro zdjęcie.

Co będzie się działo w Wiosce Powstańczej?

RYDUŁTOWY Lokalna Komisja Grantowa w Ośrodku Działaj Lokalnie w Rybniku (CRIS) zatwierdziła listę zwycięzców 16. edycji „Działaj Lokalnie". Wśród nich znalazł się Festiwal Stowarzyszeń zgłoszony przez Moje Miasto w Rydułtowach. Już w najbliższy piątek (27.08) organizatorzy zapraszają do odwiedzenia Wioski Powstańczej, która powstanie dzięki dofinansowaniu pozyskanego z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Inicjatywę wspiera również Urząd Miasta w Rydułtowach.

Głównym punktem programu będzie inscenizacja

W tym roku obchodzimy 100 rocznicę III Powstania Śląskiego. – Z okazji tego jubileuszu chcemy zaproponować mieszkańcom Rydułtów i nie tylko, możliwość odwiedzenia zainscenizowanej Wioski Powstańczej – mówi prezes Stowarzyszenie Moje Miasto z Rydułtów Marek Wystyrk. Wydarzenie ma być wyjątkowe, zapaść w pamięć i przede wszystkim zintegrować lokalną społeczność. – Zależy nam na tym, aby odwiedzający mogli poczuć atmosferę tamtych czasów, wczuli się w nią – dodaje.

Wioska Powstańcza będzie ulokowana przy Bibliotece Publicznej w Rydułtowach. – Mamy wyznaczony pewien teren przy bibliotece i tam staną namioty a'la wojskowe. Będzie z nami tez Grupa Rekonstrukcyjno-Historyczna „Powstaniec Śląski", która odtworzy walki powstańców. To będzie ostatni i najważniejszy punkt programu – mówi Wystyrk.

Chcą zachować pamięć o dawnym Śląsku

W ramach Wioski Powstańczej na uczestników będzie czekało również Retro Atelier. – Każdy odwiedzający będzie mógł zrobić sobie zdjęcie w stylu lat 20. po to, żeby mieć pamiątkę – mówi prezes Stowarzyszenia Moje Miasto. Kolejną atrakcją będą warsztaty pt. „Czarny Śląsk", które będą przeznaczone głównie dla dzieci i młodzieży. Ich celem będzie pokazanie tradycyjnego śląskiego domu, w którym głowa rodziny, czyli ojciec, był górnikiem, matka zajmowała się domem. – Pokażemy typowy model śląskiej rodziny z tamtych lat. To też dobra okazja, aby zapoznać się z tradycjami i historią naszego regionu – tłumaczy.

Co jeszcze w programie?

Organizatorzy już dziś zapraszają pod Bibliotekę Publiczną w Rydułtowach, gdzie 27 sierpnia od godziny 16.00 czekać będą różne atrakcje. Odwiedzający będą mogli odwiedzić stoiska Teatru Safo, grupy „PIKOTKI", Klub Seniora „Sami Swoi" czy ZHP Hufiec „Błękitne Niebo". Chętne osoby otrzymają mapkę, by samodzielnie wyruszyć w trasę rowerową – w trakcie konieczne będzie skanowanie kodów QR, aby otrzymywać kolejne informacje na temat powstania i odwiedzanych miejsc. „Na śląskim podwórku" to z kolei warsztaty i animacje cioci Kloci, dzięki którym będzie można się wczuć w dawne klimaty Śląska. Później prezentowane będzie jeszcze umundurowanie, uzbrojenie i wyposażenie z czasów powstań śląskich. Pojawią się również medyczne klimaty, czyli powstańczy szpital polowy, gdzie będzie można zobaczyć, w jakich warunkach była udzielana powstańcom niezbędna pomoc. O godz. 19.00 punkt kulminacyjny całej imprezy – Grupa Rekonstrukcyjno-Historyczna „Powstaniec Śląski" odegra scenę pt. „Rozbicie posterunku Freikorpsu". **(apa)**

eprasa.pl 8a8e81e543

Tegoroczne XXVIII Dni Rydułtów zaskakują nie tylko artystami, ale i liczbą dni, podczas których mieszkańcy będą się bawić. Co ciekawe – ostatniego dnia imprezy wstęp jest biletowany. – Czerpiemy doświadczenia z Reggae Festiwalu, gdzie wszystko odbyło się bez problemu – mówi burmistrz Rydułtów Marcin Połomski.

Dni Rydułtów w tym roku będą trzydniowe. Gwiazdą znany DJ

RYDUŁTOWY Dni Rydułtów zawsze były dwudniowe. W tym roku będzie inaczej, bo potrwają od piątku 27 sierpnia do niedzieli 29 sierpnia. – W tym roku imprezę poprzedza Festiwal Stowarzyszeń – mówi burmistrz Rydułtów Marcin Połomski. Sobota jest też przez magistrat nazywana „dniami czeskimi" – Wiąże się to z naszą współpracą z Czechami. Naszym miastem partnerskim jest Orlova i wspólnie z nimi organizujemy niektóre elementy programu tegorocznych Dni Rydułtów. To właśnie dlatego tegoroczne święto miasta potrwa trzy dni – tłumaczy burmistrz.

Wytykają błędy

Mieszkańcy nie są zadowoleni z tegorocznego programu Dni Rydułtów. Wskazują, że błędem jest organizowanie biesiady w sobotę, a koncertów w niedzielę. Według Rydułtowian, niedzielny program imprezy skierowany jest do młodszych odbiorców, którzy w poniedziałek rano muszą wstać do pracy i nie jest im na rękę brać udział w wieczornych koncertach. Z kolei biesiada skierowana jest do ludzi starszych, którzy do pracy nie muszą wstawać. – Sobota została zaplanowana jako biesiada śląska i nie jest to atrakcja skierowana tylko dla starszych osób. Jest wielu młodych, którzy lubią tego typu rozrywkę – odpowiada na te zarzuty burmistrz. Dodaje, że bardzo trudno jest wszystkim dogodzić i zawsze znajdą się niezadowolone osoby. – Dni Rydułtów oficjalnie kończą się o godzinie 22.00 – tłumaczy.

Na niedzielę trzeba sobie kupić bilet

Niedzielne koncerty to impreza masowa, której gwiazdą będzie znany polski dj, twórca muzyki klubowej C-Bool (godz. 20.00). Wystąpi też Kamila Krawczyk (godz. 19.00). Magistrat zdecydował o tym, że wstęp będzie biletowany. – Jest to związane z pandemią i obostrzeniami. Bilety wstępu mają nam pomóc w przestrzeganiu tych obostrzeń tak jak było na Reggae Festiwalu w Wodzisławiu Śląskim – mówi Połomski. Dodaje, że Rydułtowy podążają za ogólną tendencją, która wskazuje, że coraz więcej wydarzeń się biletuje. Liczba biletów dla osób niezaszczepionych jest ograniczona. – Każdy ma wolny wybór i może się zaszczepić lub nie. My musimy przestrzegać odgórnych wytycznych. Czerpiemy doświadczenia z Reggae Festiwalu, gdzie wszystko odbyło się bez problemu – tłumaczy.

Bilety na Dni Rydułtów

Bilety w cenie 10 zł można kupić online, w Rydułtowskim Centrum Kultury, a także bezpośrednio przed koncertem. Organizatorzy podzielili je na dwie pule: pierwsza jest dla osób posiadających Certyfikat szczepienia przeciwko koronawirusowi, a druga dla niezaszczepionych.- Na niedzielne koncerty jest 2000 biletów, w tym 250 dla osób niezaszczepionych – informuje Marta Guzina z RCK w Rydułtowach. Certyfikaty szczepienia będą sprawdzane przez ochronę przed wejściem na imprezę.

Przepisy mówią, że koncerty na otwartym powietrzu mogą być organizowane pod dwoma warunkami: udostępnienia widzom lub słuchaczom nie więcej niż 75% liczby miejsc, a w przypadku braku wyznaczonych miejsc na widowni – udziału w wydarzeniu nie więcej niż 250 osób (do limitu nie wlicza się osób zaszczepionych przeciwko COViD-19) oraz zachowania odległości 1,5 m pomiędzy widzami lub słuchaczami. **(apa)**

6 i 7 września będzie możliwość skorzystania z bezpłatnych badań mammograficznych

MAMMOBUS przyjedzie do Mszany

MSZANA Z bezpłatnej mammografii mogą skorzystać ubezpieczone kobiety urodzone w latach 1952 – 1971, które w ciągu ostatnich 2 lat nie miały wykonanej mammografii refundowanej przez NFZ. – Szczególnie serdecznie zapraszamy panie, które w tym roku obchodzą 50 urodziny, bez względu na to, w którym miesiącu, czyli te, które po raz pierwszy mają możliwość wykonać bezpłatne badanie w ramach Programu Profilaktycznego – zachęca Katarzyna Rataj, specjalista ds. programów zdrowotnych w Centrum Onkologii w Gliwicach.

Nie ma znaczenia adres zamieszkania/zameldowania, nie jest potrzebne skierowanie ani zaproszenie, natomiast konieczna jest wcześniejsza rejestracja telefoniczna pod nr tel.: 784 067 503 w godz. 10.00 – 15.00.

Mammobus stanie na parkingu za Urzędem Gminy Mszana, przy ul. 1 Maja 81. 6 września badania będą wykonywane w godz. 10.00 – 17.00, zaś 7 września w godz. 8.30 – 15.30. Bezpośrednio przy wejściu do mammobusu rejestratorka poprosi o wypełnienie ankiety epidemiologicznej, wykona pomiar temperatury oraz poprosi o dezynfekcję rąk środkami dostępnymi w mammobusie.

Personel stosuje środki indywidualnej ochrony tj.: maski, przyłbice, rękawiczki jednorazowe, fartuchy oraz regularnie dezynfekuje dłonie. Po każdym zakończonym badaniu przeprowadzana jest dezynfekcja powierzchni mammografu oraz wszelkich powierzchni dotykowych.

Wyniki badań będą wysyłane listem poleconym do każdej przebadanej kobiety na adres podany w ankiecie rejestracyjnej. **(red.)**

REKLAMA

eprasa.pl 8a8e81e543

Pobiegli Tropem Wilczym wokół Balatonu

Już po raz 9. odbył się Bieg Tropem Wilczym pamięci Żołnierzy Wyklętych, organizowany m.in. w Wodzisławiu Śląskim. To bieg terenowy, w którym nie liczy się czas, a najważniejsza jest pamięć o działaczach polskiego podziemia antykomunistycznego.

Pierwszy do mety na dystansie 5 km dobiegł z numerem startowym 106 Grzegorz Połomski z Rydułtów, na zdjęciu z żoną Edytą

W obu biegach (krótszym i dłuższym) pobiegło łącznie 170 uczestników. Na zdjęciu start biegu na 1953 metry.

Choć w tym roku nie udało się zorganizować biegu w marcu, jak miało to miejsce w minionych latach, ani też 16 maja, na kiedy po raz pierwszy bieg miał być przeniesiony. Udało się 15 sierpnia, w Święto Wojska Polskiego. – Mamy łącznie 170 uczestników na obu biegach. Nie mamy limitu wiekowego, nie mierzymy też czasu. To jest bieg pamięci, dlatego zwracamy uwagę przede wszystkim na kontekst historyczny – mówi Mariusz Lebok, koordynator organizacji wodzisławskiego biegu.

Uczestnicy mieli możliwość przebiegnięcia dwóch dystansów: 1953 metry oraz 5 km. Pierwszy na dystansie 5 km do mety dobiegł Grzegorz Połomski. Uczestnicy podkreślali zgodnie, że bieg był wyczerpujący, nie tyle przez nierówności terenu, a głównie przez wysoką temperaturę powietrza.

Bieg trudny, ale satysfakcjonujący

Uczestnikom biegu dopisywał humor, mimo trudności na trasie. – Zacząłem biegać w Żorach, a później, kiedy w Żorach skończyły się Biegi Tropem Wilczym przeniosłem się do Wodzisławia. Pamięć o Żołnierzach Wyklętych jest ważna, dlatego zachęcamy do biegania. Biegliśmy z naszym psem, który na początku trochę wystraszył się tłumu, bo to 4-miesięczny szczeniak, ale później już był spokojny – mówi pan Grzegorz, który pobiegł ze swoją wybranką Agatą oraz psem Bohunem.

– Biegłam po raz pierwszy, zachęcona przez ciocię, która już kilkakrotnie brała udział w biegu. Było to dla mnie nowe doświadczenie i muszę przyznać, że było bardzo fajnie. Na pewno w przyszłym roku znów wystartujemy całą rodziną i zabierzemy córkę. W tym roku nie biegła, bo jest jeszcze malutka, ale za rok na pewno chętnie weźmie udział – powiedziała nam pani Karolina, dla której był to pierwszy bieg w życiu.

Stoiska organizatorów

Organizatorami tegorocznego Biegu Tropem Wilczym byli: ZHR w Wodzisławiu Śląskim, Obrona Granic Państwa, Grupa Rekonstrukcji Historycznych „Truppenfahrrad", MOSiR „Centrum", Komenda Powiatowa Policji w Wodzisławiu Śląskim, Komenda Powiatowa PSP w Wodzisławiu Śląskim, Jednostka Strzelecka 2023 Wodzisław Śląski, Szkoły Policealne TEB Edukacja, Firemed oraz Stowarzyszenie Ranger Survival Club. Niektórzy z współorganizatorów przygotowali swoje stoiska tematyczne, które chętnie były odwiedzane przez uczestników biegu oraz publiczność plażująca nad Balatonem. **(ska)**

REKLAMA

15 sierpnia na radlińskim placu przy fontannie ustawione zostały stragany z naturalną zdrową żywnością i ekologicznym produktami. Na klientów czekały nietypowe konfitury, sery z mleka koziego czy lody, do których nie używa się sztucznych barwników.

Eko Bazar w Radlinie, czyli miody, sery i wina, jakich nie kupisz w żadnym markecie

RADLIN Wystawca z Winnicy Laguna na Eko Bazar przyjechał z winami wytworzonymi ze szczepów winorośli takich jak regent, rondo, dornfelder, merlot, acolon i cabernet. – Nasze regionalne wino z Boryni. Jestem tutaj pierwszy raz, więc ludzie jeszcze mnie ani moich produktów nie znają – mówi wystawca Lech Sikora. Co warto wiedzieć o winie? – Podstawą jest to, że wino musi po prostu smakować. Nie ma tutaj żadnej tajnej wiedzy. Najlepiej zabrać butelkę wina do domu, przy kolacji spróbować schłodzonego i samemu się przekonać – zachęca. Na Eko Bazarze w Radlinie na kupujących czekały wina białe, różowe i czerwone. – Podczas upałów najlepiej sprzedają się białe wina i różowe, które dobrze smakują schłodzone. Można też dodać kostki lodu lub truskawki – dodaje. Starsi ludzie z kolei najchętniej wybierają czerwone ze względu na ich korzystny wpływ na układ krążenia.

Sery kozie i inne eko produkty

Przyjechali z produktami pochodzącymi z ich „Zagrody na Pograniczu" z Borucina. – Nasza przygoda z serami zaczęła się siedem lat temu przez zupełny przypadek. Nasza córka bardzo chciała mieć konia, w końcu stwierdziła, że jak nie konia to przynajmniej kozę i od tej jednej kozy się zaczęło. Mąż mnie namówił, żebym z jej mleka zrobiła ser podpuszczkowy i wyszedł tak pyszny, że od razu go zjedliśmy – opowiada Edyta Maciejska. Dodaje, że docelowo miało to być 50 kóz, ale teraz jest ich już trzy razy więcej. Jakie sery przywieźli ze sobą na Eko Bazar? Świeże, podpuszczkowe, kulki czosnkowe i sery dojrzałe. -Przyjechaliśmy tutaj 5 raz, klienci nas już znają i wiedzą, jak nasze produkty smakują. Klienci z Radlina bardzo doceniają nasze wyroby – mówi. Jak tłumaczy, ich są to sery farmerskie, czyli z mleka pozyskanego w ich gospodarstwie rolnym, w przeciwieństwie do zagrodowych, które są wytworzone z kupnego mleka. – Sery kozie są bardzo zdrowe, antyalergiczne i produkowane bez sztucznych dodatków. Moczone są tylko w solance z solą kłodawską – dodaje na koniec.

Na zdjęciu Joachim Maciejowski z „Zagrody na Pograniczu". To on namówił żonę na zrobienie pierwszego koziego sera.

Miody na wzmocnienie odporności

Pakują ule i jeżdżą z nimi po całej Polsce. Dzięki temu w asortymencie mają różne miody – od tych najbardziej znanych jak akacjowy czy wielokwiatowy po faceliowy czy wrzosowy. – Mamy jeżdżącą pasiekę, więc nasze miody pochodzą z różnych rejonów Polski i nie tylko – mówi Grzegorz Kempa z Firmy Handlowej Kogucik. Tłumaczy, że miód faceliowy pochodzi spod niemieckiej granicy. – Tam przy niemieckiej granicy są całe połacie fioletowych kwiatków facelii – mówi. Ten miód ma dobroczynny wpływ na odporność, ale również pomaga obniżyć ciśnienie. Z kolei aby powstał miód gryczany, ule jadą na Lubelszczyznę, gdzie są rozległe pola gryki. – Wszędzie jeżdżę z tymi ulami, wtedy zwykle około miesiąca jestem poza domem – dodaje. **(apa)**

eprasa.pl 8a8e81e543

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERZYŚCI!

Uczestnicy ROWERON 2021

JEŹDZICIE NA KOLE?

Jesteśmy ciekawi jak Wam idzie.

POCHWALCIE SIĘ swoimi trasami na grupie RowerON!
Wysyłajcie zdjęcia, opisujcie trasy, komentujcie.

NIE WIESZ O CO CHODZI?
Dołącz do najlepszej grupy rowerowej – RowerON na FB i bądź na bieżąco!

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL ALUMINIUM · powiat raciborski · POWIAT WODZISŁAWSKI · RACIBÓRZ · eko okna · RAFAMET · TOKAI COBEX · Fundusz 25 lat Górnośląski SA · GSU spółka akcyjna

PARTNERZY

CAMP BOX · capek · bruk · CAROLINA TOYOTA BIELSKO · ubezpieczenia zrabatem.pl · vvf · meble DOM · MAXII HOME · Unilink · Mikołowski Bank Spółdzielczy BANK MBS · SOKÓŁ ROWERY · SOMIR-BIKE · Szprycha · BOB · Wodociągi Raciborskie · PWiK · PKS RACIBÓRZ · TWINPIGS · Rybnik · CZERWIONKA-LESZCZYNY ZŁOŻA SUKCESU · GMINA MSZANA · GMINA KRZYŻANOWICE · GMINA KUŹNIA RACIBORSKA · GMINA NĘDZA · GMINA RUDNIK · GMINA MARKLOWICE

PATRON HONOROWY: KRAINA GÓRNEJ ODRY

PATRONI MEDIALNI: RTK · RADIO VANESSA FM · TVS

POMYSŁ I REALIZACJA: nowiny.pl · nowiny RACIBORSKIE · nowiny WODZISŁAWSKIE · nowiny ŻORSKIE · nowiny JASTRZĘBSKIE · MAGAZYN nowiny.pl RYBNICKI · DRUKARNIA NOWINY

eprasa.pl 8a8e81e543

WIELKI RAPORT

o stanie powiatu wodzisławskiego

POWIAT 200 stron zawiera najnowszy, a zarazem trzeci w samorządowej historii powiatu wodzisławskiego raport o stanie powiatu. Jego sporządzenie i analiza to wymóg wynikający z przepisów Ustawy o samorządzie gminnym. Przeczytaliśmy dokument, który jest prawdziwą kopalnią wiedzy. Oto najważniejsze informacje, jakie zostały w nim zawarte.

W 2020 r. w starostwie:
Odebrano 59 838 korespondencji przychodzącej,
Zarejestrowano 49 944 korespondencji wychodzącej.

W Wydziale Komunikacji i Transportu:
Zarejestrowano 14 680 pojazdów,
Wymieniono 4 960 dowodów rejestracyjnych,
Zgłoszono 9 815 zbyć pojazdów,
Wydawano 4 197 praw jazdy oraz 43 zezwolenia na kierowanie pojazdami uprzywilejowanymi,
Cofnięto 1 609 uprawnień (zatrzymanie prawa jazdy, skierowania na badania, egzaminy, kursy).

W Wydziale Administracji Architektoniczno-Budowlanej:
Wydano 1 885 decyzji pozwolenia na budowę i rozbiórkę.

W Wydziale Ochrony Środowiska:
Udzielono 4 pozwolenia na emisję gazów i pyłów do powietrza,
Przyjęto 4 zgłoszenia na emisję gazów i pyłów do powietrza oraz 35 zgłoszenia instalacji emitujących pola elektromagnetyczne,
Zmieniono 1 zezwolenie na handel emisjami dla jednej instalacji,
Prowadzono 4 postępowania dotyczące przekroczenia dopuszczalnego poziomu hałasu w środowisku oraz 1 postępowanie dotyczące zmiany pozwolenia zintegrowanego,
Wydano 121 decyzji zezwalających na wycinkę drzew i krzewów rosnących na terenach stanowiących własność gminy oraz 28 decyzji na zbieranie, przetwarzanie i wytwarzanie odpadów,
Dokonano 140 wpisów do rejestru zwierząt,
Rozpatrzono 24 wnioski o wykreślenie zwierząt z rejestru.

W Powiatowym Zespole do spraw Orzekania o Niepełnosprawności:
Odbyło się 96 komisji do rozpatrzenia wniosków,
Złożono 2 583 wniosków o wydanie orzeczenia o niepełnoprawności lub o stopniu niepełnosprawności,
Wydano 2 362 orzeczeń o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności,
Wydano 564 kart parkingowych dla osób niepełnosprawnych lub placówek,
Wydano 813 legitymacji dokumentujących niepełnosprawność.

W Powiatowym Zespole do spraw Orzekania o Niepełnosprawności:
Złożono 1 981 wniosków o wydanie orzeczenia o niepełnoprawności lub o stopniu niepełnosprawności,
Wydano 2 017 orzeczeń o niepełnosprawności lub o stopniu niepełno-
Wydano 742 kart parkingowych dla osób niepełnosprawnych lub placówek,
Złożono 596 wniosków na legitymacje dokumentujące niepełnosprawność.

Biuro Powiatowego Rzecznika Konsumentów
Udzielono 1 722 porad oraz prowadzono 168 postępowań.

Porady prawne
W 2020 r. na terenie powiatu wodzisławskiego działało 6 punktów nieodpłatnej pomocy prawnej, w których łącznie udzielono 1 447 porad. Nieodpłatna pomoc prawna na terenie powiatu finansowana była z dotacji celowej z budżetu państwa, a łączna kwota wydatków w tym zakresie wyniosła 374 456 zł.

Biuro rzeczy znalezionych
W 2020 r. odnotowano 9 spraw związanych z przyjęciem, odmową przyjęcia i wydaniem rzeczy, w tym w jednym przypadku odmówiono przyjęcia rzeczy, natomiast w 2 sprawach rzeczy znalezione trafiły do właścicieli. W przeważającej większości do Biura trafiają telefony komórkowe. Zdarzają się również portfele oraz rowery.

Finanse powiatu wodzisławskiego:
Dochody – 193 833 844 zł,
Przychody – 25 818 933 zł,
Wydatki – 195 928 425 zł,
Rozchody – 2 978 660 zł,
Deficyt – -2 094 580 zł.

Pomoc finansowa udzielona Powiatowemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl.
Pożyczka – 500 000 zł,
Dotacje – 949 394 zł,
Pokrycie straty netto za rok 2019 – 395 510 zł,
Umorzenia pożyczek – 1 328 333 zł.

Zarządzanie kryzysowe
W roku 2020 główne działania starosty wodzisławskiego w obszarze zarządzania kryzysowego skupione były wokół spraw związanych z przeciwdziałaniem skutkom pandemii Covid-19 oraz ogłoszonym w czerwcu i październiku pogotowiem przeciwpowodziowym na terenie powiatu wodzisławskiego. Liczba posiedzeń Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w 2020 roku:
- 12 w związku z Covid-19,
- 2 w związku z pogotowiem przeciwpowodziowym,
- 2 w związku z wprowadzeniem przez Prezesa Rady Ministrów stopni alarmowych (możliwe wystąpienie zagrożenia o charakterze terrorystycznym).

Organizacja ruchu
Starosta wodzisławski w 2020 r. rozpatrzył 107 wniosków o zatwierdzenie projektów stałej organizacji ruchu i 390 wniosków o zatwierdzenie projektów czasowej organizacji ruchu oraz wydał 29 opinii dotyczących geometrii dróg i 27 opinii dotyczących projektów organizacji ruchu obejmujących drogi wojewódzkie lub drogę krajową, a także przeprowadził 18 kompleksowych kontroli prawidłowości funkcjonowania organizacji ruchu.

Drogi
Sieć dróg powiatowych posiada łączną długość 205,05 km. Ich długość w poszczególnych gminach to: Gorzyce – 47,70 km, Wodzisław Śl. – 45,50 km, Godów – 26,10 km, Lubomia – 24,00 km, Pszów – 20,30 km, Radlin – 15,72 km, Mszana – 14,13 km, Rydułtowy – 8,10 km, Marklowice – 3,50 km.

Bezrobocie
Na koniec grudnia w Powiatowym Urzędzie Pracy w Wodzisławiu Śl. zarejestrowanych było 3 359 osób (o 1 043 osoby więcej w porównaniu do końca roku 2019), w tym: 1 433 osoby są długotrwale bezrobotne, 1 003 osoby są do 30 roku życia, 775 osoby są powyżej 50 roku życia, 659 osób posiada co najmniej jedno dziecko do 6 lat. Stopa bezrobocia w powiecie wodzisławskim wyniosła w grudniu 2020 r. 7,1% i była wyższa o 0,9 punktu procentowego od poziomu bezrobocia w kraju (6,2%).

Cudzoziemcy
W 2020 r. nastąpił spadek liczby złożonych oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi w porównaniu do 2019 r., z 2 775 do 2 141. Nieznacznie wzrosła liczba osób pracujących w ramach pracy sezonowej. W roku 2019 wydano 63 zezwolenia na pracę sezonową, a w roku 2020 – 70. Struktura obywatelstwa osób przyjeżdżających do pracy w naszym powiecie od kilku lat wygląda podobnie, najwięcej pracowników przyjeżdża z Ukrainy – w minionym roku stanowili oni 88% wszystkich cudzoziemców. Zdecydowana większość osób przyjeżdżających do pracy to mężczyźni w wieku 25 – 45 lat.

Oświata
W roku szkolnym 2019/2020 do szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez powiat wodzisławski uczęszczało 6 015 uczniów/słuchaczy w 252 oddziałach, zaś w roku szkolnym 2020/2021 uczęszczało 5 815 uczniów/słuchaczy w 254 oddziałach. W roku szkolnym 2019/2020 w szkołach zatrudnionych było 649 nauczycieli w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy, co w konsekwencji dało 568,73 etatów, zaś w roku szkolnym 2020/2021 zatrudnionych jest 671 osób na 570,57 etatach.

Fundacje i stowarzyszenia
Na koniec ubiegłego roku zarejestrowane były 34 fundacje oraz 280 organizacji pozarządowych mających siedzibę na terenie powiatu wodzisławskiego.

Piecza zastępcza
W 2020 r. na terenie powiatu wodzisławskiego funkcjonowało: 157 rodzin zastępczych, w których umieszczonych było 273 dzieci. W ramach instytucjonalnej pieczy zastępczej funkcjonowały dwie placówki opiekuńczo-wychowawcze: Powiatowy Dom Dziecka w Gorzyczkach (dla 30 wychowanków + 5 dodatkowych miejsc zgodnie z decyzją wojewody) oraz Powiatowa Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Wodzisławiu Śl. (dla 14 wychowanków + 3 dodatkowe miejsca zgodnie z decyzją wojewody).

Wsparcie dla osób doznających przemocy
W 2020 r. Powiatowy Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie wspierał osoby doznające przemocy w trzech formach: pobytu całodobowego (69 osób, w tym 34 dzieci), konsultacji psychologiczno-pedagogicznych (310 osób), oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie (8 osób).

Wsparcie osób z niepełnosprawnościami
W placówkach dziennych wsparcie osób z niepełnosprawnościami realizowały dwa ośrodki: Powiatowy Ośrodek Wsparcia PERŁA w Wodzisławiu Śl. oraz Ośrodek Wsparcia w Połomi, gdzie łącznie uzyskało w nich pomoc 65 osób. Wsparciem dziennym zajmowały się również Warsztaty Terapii Zajęciowej w Gorzycach i Wodzisławiu Śl., z których usług skorzystały 72 osoby. Osoby z niepełnosprawnością mogły również uzyskać pomoc w formie wsparcia całodobowego w następujących jednostkach: Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach oraz w Domu Pomocy Społecznej w Wodzisławiu Śl. Z usług domów pomocy społecznej w 2020 r. skorzystało 311 osób.

Honorowe patronaty
W 2020 r. do starosty wodzisławskiego wpłynęło 7 wniosków o udzielenie patronatu nad wydarzeniami w obszarze m.in. kultury, bezpieczeństwa, promocji przedsiębiorczości. Dla porównania w roku 2019 wpłynęły 23 wnioski. Tak duży spadek liczby wniosków to efekt zamrożenia wielu sfer życia społecznego z powodu pandemii Covid-19.

Zatrudnienie
W wodzisławskim starostwie stan zatrudnienia na koniec 2020 r. wyniósł 228 osób, co przekłada się na 219,4 etatów. W niepełnym wymiarze czasu pracy pracowało 20 osób. W urzędzie zatrudnionych było 191 kobiet i 37 mężczyzn.

Rada powiatu
W 2020 r. odbyło się 10 sesji Rady Powiatu Wodzisławskiego (w tym 8 w trybie zdalnym), na których podjęto 96 uchwał. 27 podlegało publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego, a 16 z nich to akty prawa miejscowego. 51 uchwał podlegało nadzorowi prawnemu Wojewody Śląskiego, a 35 Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Katowicach.

(juk)

eprasa.pl 8a8e81e543

KOTŁY | POMPY CIEPŁA | REKUPERACJA | SOLARY | FOTOWOLTAIKA | OPAŁ | SPECJALIŚCI

eksperci BRANŻY GRZEWCZEJ

DODATEK SPECJALNY | 24 sierpnia 2021 roku

nowiny RACIBORSKIE | nowiny WODZISŁAWSKIE | MAGAZYN RYBNICKI nowiny.pl | nowiny ŻORSKIE | nowiny JASTRZĘBSKIE

Czy i jaki opał warto kupować latem?

Sezon grzewczy trwa od jesieni do wczesnej wiosny. Nie oznacza to wcale, że latem nie powinniśmy poświęcić odrobiny uwagi materiałowi opałowemu, którym w zimne dni ogrzejemy nasz dom. Jest to istotne zarówno z ekonomicznego, jak i praktycznego punktu widzenia.

Każdy, kto ogrzewa dom piecem na paliwo stałe, wie, że prędzej czy później musi zaopatrzyć się w odpowiednią ilość opału, który wystarczy na całą zimę. Jest to bardzo praktyczne rozwiązanie dla wszystkich tych, którzy ogrzewają dom za pomocą węgla, ekogroszku czy drewna.

Sezonowanie

Drewno wykorzystywane do ogrzewania domu, ale również to, którym palimy w kominku, warto kupić już w lecie. Dzięki temu w zimie będziemy mieli drewno sezonowane, które doskonale nadaje się do zastosowania w kominku. Jest ono znacznie bardziej wartościowym opałem – lepiej się pali i nie wydziela smoły, jak może się to dziać w przypadku drewna wilgotnego. Aby dobrze przesezonować zakupione latem drewno, warto ułożyć je w zadaszonym miejscu, pozostawiając jednak odkryte boki, tak aby zapewnić możliwie najlepsze warunki do wysychania. Drewno powinno zostać również przed ułożeniem porąbane na mniejsze szczapy – to dodatkowo wpłynie na szybkość jego wysychania.

Pomyślmy o zimie w lecie!

Podobnie sprawa wygląda, jeśli chodzi o zakup węgla czy ekogroszku. Specjaliści w dziedzinie ogrzewnictwa zalecają, aby paliwo stałe, którym będziemy ogrzewać dom, kupować właśnie w lecie. Wtedy większe jest prawdopodobieństwo, że zakupiony przez nas opał będzie lepszej jakości. Kupowany w lecie ekogroszek jest dodatkowo wysuszony – w sklepach przechowywany jest na paletach znajdujących się zazwyczaj w nasłonecznionych miejscach. Dzięki temu uzyskujemy mniej wilgotne, a zatem lepiej palące się paliwo. Dodatkowym atutem jest fakt, że mniej wilgotny ekogroszek

jest po prostu lżejszy, a przecież kupujemy go na wagę. Do zakupu poza sezonem może przekonać aspekt ekonomiczny – w lecie paliwa stałe są znacznie tańsze niż w sezonie grzewczym. Ekogroszek jest dodatkowo paliwem, które możemy przechowywać na zewnątrz – pakowany jest w specjalne worki, które zapewniają mu przewiewność. Ważne jest jedynie, żeby, jak w przypadku drewna, opał znajdował się pod zadaszeniem.

Zakup opału latem jest dobrym rozwiązaniem, zwłaszcza dla osób, które ogrzewają dom ekogroszkiem lub drewnem. Zapewnienie sobie w sezonie letnim odpowiedniej ilości paliwa do pieca sprawi, że nie zaskoczą nas pierwsze przymrozki.

Źródło: www.castorama.pl

castorama

REKLAMA

UWAGA !
terminy wymiany kotłów:
zgodnie z uchwałą antysmogową przyjętą przez Sejmik Wojewódzki
do końca 2021 r. -kotły powyżej 10 lat od daty produkcji
do końca 2023 r. -kotły od 5 do 10 lat od daty produkcji
NIE CZEKAJ WYMIEŃ PIEC JUŻ DZIŚ
kotły gazowe BUDERUS już od 6 120 zł
pompy ciepła już od 15 130 zł
klimatyzacje już od 2 000 zł
podane ceny są cenami netto
Eko-Nowa Partner Buderus
ul. Michalskiego 4 Wodzisław Śl.
791 324 530
buderuswodz@gmail.com

REKLAMA

WAREX
TECHNIKA GRZEWCZA i SANITARNA SZEROKI ASORTYMENT
ul. Hoły 1
44-264 Jankowice
warex@vp.pl
32 430 92 72
Kotły gazowe, pelletowe, węglowe
Pompy ciepła
SAS MIECZYSŁAW SAS
5 KLASA PN-EN 303-5:2012
Buderus
DEFRO heating technology
Taurus
JUNKERS BOSCH

ELSAP automatic
Kuchcik Sebastian
44-293 Gaszowice, ul. Graniczna 55B
20-letnia GWARANCJA NA KABLE grzejne
- Oszczędność kosztów ogrzewania
- Szybki czas realizacji zleceń
- Precyzja i wysoki standard realizacji
- Nowoczesne termostaty firmy DEVIreg
- Instalacje elektryczne, ogrzewanie podłogowe, wentylacja mechaniczna — na tym znamy się najlepiej!
- Doświadczony elektryk do Twoich usług — ELSAP Automatic zaprasza do współpracy!
500 251 298 | 508 297 887 | elsapautomatic.pl

eprasa.pl 8a8e81e543

Zły ciąg w kominie – czym jest spowodowany i jak mu zapobiec?

Nieprawidłowy ciąg w kominie to zmora wielu właścicieli domów jednorodzinnych. Niezależnie od tego czy jest on za mały, czy za duży, przyczynia się do problemów z paleniem i ogrzewaniem domu. Co odpowiada za wadliwy ciąg i co można z tym zrobić?

Nieprawidłowy ciąg – potencjalne przyczyny

Dobrze działający ciąg uzależniony jest od wielu parametrów. Na zaburzenie pracy wentylacji najczęściej wpływają:

- **nieodpowiednie wymiary komina** – zbyt mały przekrój poprzeczny powoduje niedostateczny ciąg, a zbyt duży nadmierny. Warto wiedzieć, że kominy murowane mają standardowe wymiary: 14x14 cm przy palenisku poniżej 25 cm, zaś powyżej tej wartości – 14x27 cm. Natomiast przy szerszych trzeba zaplanować wymiary tak, żeby został zachowany stosunek boków 3:2.

Problemem może być też za niski komin, zasłaniany przez np. wysokie drzewa, górzyste ukształtowanie terenu, a nawet inne budynki. Prawidłowe działanie wentylacji zapewnia komin o minimalnej wysokości 5 m, inaczej narazimy się na działanie ciągu wstecznego.

- **zaniedbanie okresowego czyszczenia** – jeśli zaniedbaliśmy systematyczne czyszczenie komina, to niewykluczone, że osadziła się w nim w nadmiernej ilości sadza. Nierównomierne jej rozłożenie mogło spowodować miejscowe zwężenia, które utrudniają swobodny wypływ spalin.
- **niefachowo wykonany komin** – murowany przewód kominowy powinien być bezwzględnie wykonany przez doświadczonego murarza. Inaczej między cegłami mogą powstać nierówności i niewielkie szczeliny, którymi będzie zasysane powietrze z zewnątrz, co wpłynie na zaburzenie wentylacji.
- **opadający wiatr** – powoduje on nietypowe fluktuacje powietrza w okolicy komina i powstawanie obszarów nadciśnienia. W ten sposób powstaje ciąg wsteczny – wtłacza on z powrotem spaliny do mieszkania.
- **brak izolacji cieplnej komina** – nie wszyscy murarze uznają za zasadne zastosowanie izolacji w czasie budowy komina, jednak jest to niezbędne w przypadku kominów wolno stojących. Na brak niezbędnego ocieplenia (za niska temperatura komina) naprowadzi nas zły ciąg w pierwszej fazie palenia, który później (po kilkunastu minutach) wyraźnie się poprawia.

Za mały ciąg i nasady kominowe

Zanim zainwestujemy pieniądze w bardziej zaawansowane środki zaradcze, warto zacząć od skorzystania z usługi kominiarza – sprawdzi on stan techniczny komina i w razie potrzeby go przeczyści.

Jeśli w miejscu naszego zamieszkania często wieją niekorzystne wiatry, zaradzimy temu przez montaż nasady kominowej wykonanej z kwasoodpornej stali – nie dopuszcza ona wiatru do komina i wytwarza podciśnienie, które usprawnia ciąg. Do kominów, które odprowadzają dym z kominków, najlepsze będą nasady samonastawne (ustawiają się zgodnie z kierunkiem wiejącego wiatru), z kolei w kominach wentylacyjnych dobrze sprawdzają się nasady obrotowe.

Mechaniczne wyciągi kominowe – gdy nie wieje

Ze słabym ciągiem mamy również do czynienia, gdy wiatr nie wieje w ogóle. Rozwiązaniem w takiej sytuacji jest założenie mechanicznego wyciągu kominowego – zasysa on spaliny bez udziału ruchów powietrza. W sprzedaży dostępne są modele, którymi steruje się ręcznie, elektronicznie lub bezprzewodowo. Nawiewniki mogą pracować na kominach o różnych wymiarach (i wysokościach), a także przy piecach i kominkach zasilanych wszystkimi rodzajami paliwa.

Za duży ciąg – co można zrobić

Najbardziej prozaiczną przyczyną są nieszczelności w konstrukcji kominka – sprawdzamy uszczelki wkładu i kasety kominkowej, w razie potrzeby wymieniamy je na nowe. Ponadto warto zamontować szyber – za jego pomocą będziemy mogli regulować przepływ powietrza. Jeśli mimo wprowadzonych zmian ciąg jest nadal zbyt silny, to pozostaje nam montaż na kominie spalinowym regulatora ciągu – zmniejsza on przepływ powietrza. Alternatywą jest wentylator kominowy (w składu zestawu wchodzą: wentylator kominowy, regulator ciągu i czujnik podciśnienia), który charakteryzuje się największą skutecznością.

Źródło: www.castorama.pl

castorama

REKLAMA

eprasa.pl 8a8e81e543

Dobry kocioł gazowy? Pulsacyjny!

Na polskim rynku dostępny jest bardzo szeroki wachlarz gazowych kotłów kondensacyjnych. Są to piece gazowe stojące lub wiszące, oferowane w różnych cenach i wyposażone w jeden, wspólny dla wszystkich tego typu konstrukcji element – palnik. Koncepcja odzysku dodatkowej energii ze spalin rozwijana była przez wiele lat i dzisiaj osiąga swoje granice, przez co poszczególne kotły oparte na spalaniu palnikowym różnią się w budowie i osiągach jedynie szczegółami. Czym w dzisiejszych czasach wyróżniają się w takim razie dobre kotły na gaz? Czy zawsze kocioł gazowy dwufunkcyjny będzie najlepszym rozwiązaniem?

Kocioł kotłowi nierówny

Według dostępnych wyników badań, najoszczędniejsze kotły gazowe produkowane są we Francji. Opatentowanym rozwiązaniem są kondensacyjne kotły pulsacyjne marki Auer. Kotły Pulsacyjne Auer to obecnie najbardziej zaawansowane osiągnięcie w dziedzinie kotłów kondensacyjnych. Wykorzystują one nieco inną zasadą spalania gazu, opracowaną i wykorzystywaną pierwotnie w silnikach lotniczych. Przeniesienie tej technologii do urządzenia grzewczego możliwe było dzięki 10-letniemu programowi badań firmy Auer. Opracowane rozwiązanie zostało zastrzeżone międzynarodowym patentem.

Czym właściwie są Pulsatory, czyli inaczej mówiąc piece gazowe pulsacyjne? Są to wysokiej klasy gazowe piece kondensacyjne, posiadające – z racji swojej konstrukcji – wiele zalet nieosiągalnych dla tradycyjnych kotłów gazowych wyposażonych w palnik. Działanie kotła oparte jest o pulsacyjne spalanie gazu – w komorze spalania zachodzi 115 mikrowybuchów na sekundę, dzięki czemu oszczędności w zużyciu gazu sięgają nawet 15% w stosunku do innych kondensatów.

Co ważne dla każdego użytkownika – zapewnia niemal doskonałe przetworzenie energii, co jest główną przyczyną obniżenia kosztów jego eksploatacji. Poza tym znacznie redukuje koszt instalacji kotła gazowego i systemu odprowadzenia spalin. Kocioł pulsacyjny jest więc najlepszą alternatywą dla innych gazowych kotłów kondensacyjnych.

Urządzenie to znajduje zastosowanie w małych domach jednorodzinnych, budownictwie wielorodzinnym, obiektach użyteczności publicznej i obiektach przemysłowych.

Oszczędny, trwały i ekologiczny czyli dobry

Co jest źródłem oszczędności? Kocioł pulsacyjny to w istocie silnik pulsacyjny ze spiralnym systemem wydechowym, zamknięty w wymienniku ciepła o dużej pojemności wodnej i zapewniający niemal doskonałe przeniesienie energii do instalacji grzewczej. To właśnie jest główny czynnik wpływający na obniżenie kosztów użytkowania kotła. Jego wyjątkowa konstrukcja znacznie redukuje koszty instalacji i systemu odprowadzenia spalin.

Co istotne, kocioł pulsacyjny Pulsator standardowo wyposażony jest w sterowanie dla trzech niezależnych obiegów grzewczych. Bardzo prosta konstrukcja i doskonała jakość użytych materiałów (Inox 316L) zapewniają funkcjonowanie kotła przez dłuższy okres niż w przypadku kotłów z palnikiem. Kocioł pulsacyjny jako jedyny posiada aprobatę techniczną na zastosowanie przewodów wydechowych z PCV-u. Rozwiązanie to pozwala znacznie ograniczyć koszty instalacji.

Dzięki pulsacyjnemu systemowi spalania gazu, kocioł pulsacyjny nie ma ograniczeń wynikających z możliwości modulacyjnych palnika. Moc dostępna jest w zakresie już od 1kW. Nie ma również ryzyka przewymiarowania kotła w instalacji grzewczej. Piec gazowy Pulsator nie wymaga regulacji i czyszczenia, co gwarantuje stałą sprawność mimo upływu czasu i utrzymuje zużycie gazu na niezmiennie niskim poziomie.

REKLAMA

Auer

KOCIOŁ PULSACYJNY

- Pulsacyjny system spalania gazu.
- Moc od 20 do 60 kW.
- Doskonała sprawność.
- Moc dostępna od 1 kW.
- Prosta budowa i doskonała jakość.
- Nie wymaga regulacji i czyszczenia.
- Ekologia na najwyższym poziomie.
- Obniżone koszty instalacji i eksploatacji.

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR MARKI AUER

Racibórz
ul. Rudzka 107
tel. 32 419 01 20
pon-pt. 7:00-17:00
sob. 7:00-13:00

Krzyżanowice
ul. Wyzwolenia 2
tel. 32 419 40 31
pon-pt. 8:00-16:00
sob. 8:00-13:00

Kietrz
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 485 55 54
pon-pt. 8:00-17:00
sob. 8:00-13:00

PROSAT

eprasa.pl 8a8e81e543

Montaż c.o. - najczęstsze błędy instalacyjne

Montaż instalacji centralnego ogrzewania najczęściej zlecamy fachowcom. Niestety nie zawsze uda nam się trafić na profesjonalną ekipę, co skutkuje błędami instalacyjnymi. Warto zapoznać się z najczęstszymi pomyłkami, żeby wiedzieć, na co zwracać uwagę monterowi.

Błąd 1 – przewymiarowane źródło ciepła

Projektowanie instalacji centralnego ogrzewania zaczyna się od ustalenia możliwych strat ciepła – na podstawie tej wartości można dobrać moc źródła ciepła. Jeśli uwzględnimy zbyt niską moc, to będziemy musieli borykać się z chłodnymi pomieszczeniami w czasie zimowej aury. Z kolei przeszacowanie spowoduje, że mieszkanie będzie nadmiernie ogrzewane, co przyczyni się do zwiększenia kosztu ogrzewania. Ale to nie jedyna bolączka z tym związana, nadmierne nagrzewanie wnętrza może bowiem doprowadzić do awarii kotła gazowego lub olejowego.

Najczęstszą przyczyną błędnych wyliczeń jest zastosowanie uniwersalnego wzoru bez uwzględnienia specyficznych warunków panujących w każdym domu (błąd może sięgać nawet 50-procentowego zapotrzebowania mocy). W czasie kalkulacji, oprócz wzoru, należy uwzględnić także rodzaj zastosowanej izolacji cieplnej w budynku, a także typ stolarki okiennej.

Błąd 2 – za duże ciśnienie dyspozycyjne

Jest to jeden z częściej popełnianych błędów, którego konsekwencje mogą być spore. Ciśnienie dyspozycyjne odpowiada za szybkość przepływu wody w instalacji. Zbyt duża prędkość wprowadza elementy regulacyjne w słyszalne drgania, które będą uciążliwe w codziennej eksploatacji – będzie je słychać od razu po przekręceniu zaworu znajdującego się przy grzejnikach. Również tutaj przyczyną są błędy w obliczeniach – do prawidłowej pracy urządzeń konieczne jest uwzględnienie ilości przepływów.

Błąd 3 – źle dobrane grzejniki

Konsekwencją źle obliczonej mocy źródła ciepła (błąd 1) będzie niewłaściwy dobór grzejników (grzejniki nie są produktem uniwersalnym, nie będą pasowały do każdej instalacji). Pomyłka spowoduje ich przewymiarowanie. Jeśli błędne wyliczenia będą nierównomierne, oznacza to dla nas poważny problem (objawi się to tylko w niektórych pomieszczeniach), niestety nie da się nic z tym zrobić.

W odwrotnej sytuacji (gdy wszystkie grzejniki będą przewymiarowane tak samo) istnieje możliwość zmienienia parametrów instalacji za pomocą korekty ustawień urządzenia – dotyczy to temperatury wody zasilającej, wody powrotnej i powietrza w mieszkaniu. Częściowo za sytuację odpowiedzialna jest norma stosowana w Unii Europejskiej, w Polsce nadal nie jest ona obowiązująca, a w pewnych zakresach różni się od naszej. Stąd łatwo pomylić się, jeśli nie wiemy, którą wybrać wartość – trzeba dokładnie zapoznać się z projektem instalacji centralnego ogrzewania i informacją zawartą w instrukcji grzejnika.

Błąd 4 – nieprawidłowy montaż grzejników

Zdarza się, że mamy do czynienia z nieprawidłowym podłączeniem przewodów centralnego ogrzewania. Przejawi się to spadkiem mocy nawet o 35%. W przypadku grzejników z termostatem dodatkowo zaowocuje to częstym i dość głośnym postukiwaniem dochodzącym z ich wnętrza.

Błąd 5 – niewłaściwe miejsce na czujniki temperatury

Chodzi tu o czujnik temperatury kotła grzewczego i temperatury zewnętrznej. Umieszczenie termostatu w niewłaściwym miejscu może spowodować to, że nagrzeje się on szybciej niż pomieszczenie. W takiej sytuacji wyśle on sygnał do kotła, że wybrana temperatura została osiągnięta, doprowadzi to do jego wyłączenia. Błąd odczytu stanie się przyczyną niedogrzania mieszkania. Podobnie jest z czujnikiem temperatury zewnętrznej – umieszczenie go w nasłonecznionym miejscu sprawi, że pomieszczenia nie będą ogrzane we właściwy sposób.

Źródło: www.castorama.pl

castorama

REKLAMA

eprasa.pl 8a8e81e543

REKLAMA

FREZOWANIE I USZCZELNIANIE KOMINÓW

SYSTEM POL

MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
REMONTY KOMINÓW
GWARANCJA SZCZELNEGO KOMINA
RENOWACJA DACHÓW

Mirosław KITA
tel. 513 611 500
www.systempol.pl

FOTOWOLTAIKA
POMPY CIEPŁA
dla Twojego domu

VOTUM ENERGY

Chcesz wiedzieć więcej?
Skontaktuj się z doradcą:
Nasz przedstawiciel w Twoim regionie
Marian Kostka
519 103 490
marian.kostka@votum-ds.pl
@votum_energy
@VotumEnergysa
votumenergy.pl

PROMOCJA
KREDYT NA WSZYSTKO CZEGO ZAPRAGNIESZ

Weź kredyt w naszym Banku i ...

... WYGRAJ 5 000 ZŁ

dołącz do nas
BSJastrzębieTV

Kredyt bez gwiazdek
RRSO tylko 6,96%
Wniosek online
Szybka decyzja

BANK SPÓŁDZIELCZY W JASTRZĘBIU ZDROJU
ZAŁOŻONY W 1897

Zapraszamy do sieci naszych placówek.

Grać o 5.000 zł możesz **codziennie od poniedziałku do piątku** od 01.09.2021 r. do 09.11.2021 r.
Więcej informacji oraz regulamin loteri na **www.bsjastrzebie.pl**

eprasa.pl 8a8e81e543

POPYT NA FOTOWOLTAIKĘ RO

O czym warto wiedzieć de

Trwa hossa na rynku fotowoltaiki. Jak okiem sięgnąć na dachach i przy domach powstają kolejne instalacje. To z jednej strony efekt nacisków na stosowanie zielonej, a więc czystej energii, idącej za tym sporej liczby przeróżnych instrumentów pozwalających sfinansować inwestycję bez nadmiernego obciążania budżetu, a także planowanych, niekorzystnych zmian w sposobie rozliczania odbiorców energii. Sprawdzamy, na co warto zwrócić uwagę, decydując się na inwestycję.

REGION Modę na zieloną energię, która w domowych gospodarstwach przejawia się m.in. instalowaniem paneli fotowoltaicznych (PV) widać jak okiem sięgnąć. Niemal każdy z nas, jeśli się rozejrzy, dostrzeże w okolicy swojego domu taką instalację, bądź nawet sam jest w jej posiadaniu. W zamierzeniu fotowoltaika pozwala obniżyć rachunki za prąd. Przydaje się zwłaszcza kiedy w gospodarstwie domowym instalujemy kolejne pożeracze energii, o których kiedyś nikt nie słyszał, np. pompy ciepła, które mają w sposób ekologiczny i wygodny ogrzać dom. Spory popyt na instalacje PV widać zresztą nie tylko na dachach. Widać go też w branży firm zajmujących się instalacjami paneli. Jak grzyby po deszczu wyrastają nowe przedsiębiorstwa, a te istniejące szybko się rozwijają. Ten rozwój odczuwalny jest chociażby na rynku pracy, gdzie spora część ogłoszeń dotyczy albo instalatorów/monterów paneli, albo… handlowców, którzy mają skutecznie sprzedawać instalacje. Powstają nawet specjalne portale, oferujące pracę tylko w tej branży. – Rosnąca popularność fotowoltaiki w ostatnich latach spowodowała wzrost zatrudnienia w sektorze. Jak szacuje Międzynarodowa Agencja Energii Odnawialnej na świecie sektor OZE zatrudnia już prawie 12 mln osób, w tym blisko 100 tys. w Polsce. Rośnie zapotrzebowanie zarówno na pracowników ekip instalatorskich, jak i sprzedawców. Specjaliści prognozują, że ta tendencja utrzyma się w przyszłości – podkreśla Kamila Troć, kierownik działu administracji i HR w firmie fotowoltaicznej VOSTI. W tej firmie zatrudnionych jest 350 osób. Kiedy przed czterema laty rozpoczynała swoją działalność, zatrudniała… 14 pracowników. Rozwój branży PV widać też na rynku reklamowym. Reklam zachęcających do fotowoltaiki jest całe mnóstwo. Nie brak wśród nich takich, które sugerują, że warto się spieszyć i uruchomić instalację jak najszybciej, a w każdym razie przed końcem tego roku. Dlaczego?

Wyprodukowaną energię rozliczysz na stosunkowo korzystnych warunkach...

Chodzi o zmiany, jakie proponuje rząd w kwestii rozliczania odbiorców energii. Nowe zasady rozliczania mają wejść w życie do 1 stycznia 2022 r. Zdaniem ekspertów, będą niekorzystne w porównaniu z tymi, które obecnie obowiązują... ale tylko dla tych prosumentów, którzy uruchomią instalacje fotowoltaiczne po nowym roku. Jak precyzuje branżowy portal WysokieNapięcie.pl, zgodnie z projektem nowelizacji Prawa energetycznego od 1 stycznia 2022 roku zniknie system opustów, który zachęcił setki tysięcy polskich rodzin (ponad pół miliona instalacji) do zamontowania paneli słonecznych. Zgodnie z zaproponowanymi zmianami, prosumenci, którzy do końca roku zamontują fotowoltaikę i po raz pierwszy uruchomią taką instalację do 31 grudnia, zachowają prawo do rozliczeń na obecnych zasadach przez kolejne 15 lat. Zasady te oznaczają, że odbiorca energii posiadający instalację fotowoltaiczną może rozliczać się ze sprzedawcą energii barterowo. W zamian za prąd oddawany do sieci (w dzień, gdy zwykle nikogo nie ma w domu i zużycie prądu jest niewielkie), może bezpłatnie odebrać w innych godzinach (np. wieczorem, gdy instalacja PV już nie pracuje, ale domownicy są w domu i zużycie prądu rośnie) 80% oddanej uprzednio energii. To korzystne dla prosumentów rozwiązanie, bo działa jak magazyn energii elektrycznej o sprawności 0,8. Dzięki niemu fotowoltaika, której roczna i dobowa krzywa generacji słabo pokrywa się z zapotrzebowaniem odbiorców domowych (zwykle zużywa się bezpośrednio tylko około 30% produkowanej energii), pozwala na pokrycie zapotrzebowania domowników na prąd także wieczorami i zimą. Prosumenci nie płacą też obecnie za przesyłanie energii z i do swoich domów. Uiszczają tylko opłaty stałe, które mogą wynosić zaledwie kilka złotych miesięcznie. Jak pisze Wysokienapięcie.pl, największe państwowe koncerny energetyczne (PGE, Enea, Tauron i Energa) tracą na tym po kilkadziesiąt milionów złotych rocznie. Dlatego rząd szuka sposobu na zmianę tych rozliczeń.

... ale szykują się niekorzystne zmiany dla nowych instalacji

I zdaje się, że znalazł, bo zgodnie z projektem nowelizacji ustawy o OZE każdy, kto uruchomi swoją instalację do produkcji prądu od 1 stycznia 2022 roku, będzie mógł już jedynie sprzedawać nadwyżki energii. Tyle, że cena po jakiej najwięksi sprzedawcy prądu będą musieli odkupić energię w dzień (kiedy panele PV produkują energię), będzie znacznie niższa od ceny po jakiej będą oni sprzedawać prąd tym samym klientom wieczorem (kiedy panele PV już energii nie produkują). A to oznacza, że zwrot kosztów poniesionych na zakup i instalację paneli potrwa znacznie dłużej. Według portalu WysokieNapięcie.pl gospodarstwo domowe zużywające rocznie 4,5 MWh straci na tych zmianach około 1000 zł rocznie. Sprzedawcy fotowoltaiki o tym wiedzą, stąd nie dziwi, że zachęcają do szybkiego montażu instalacji, tak by uruchomić ją jeszcze przed upływem tego roku.

Czasu nie zostało wiele, ale to nie oznacza, że należy podejmować decyzję bez namysłu. Warto kilka rzeczy przeanalizować. I mieć świadomość tego, że oprócz niewątpliwie wielu zalet, o których sprzedawcy instalacji PV chętnie wspominają, fotowoltaika ma też swoje minusy, o których ci sami sprzedawcy, z wiadomych względów już tak chętnie nie mówią.

Instalacje fotowoltaiczne stają się coraz powszechniejsze. Okazuje się, że jeśli na stosunkowo małym obszarze jest ich dużo, to lokalna sieć energetyczna może mieć problem z odbiorem produkowanej przez instalacje energii.

Słaby punkt instalacji

Trzeba pamiętać, że wydajność instalacji uzależniona jest od promieniowania słonecznego, które wpływa na wydajność paneli. Gdy słońca jest mniej np. w zimie, wydajność się zmniejsza, co oznacza, że produkuje mniej prądu, a więc spada opłacalność. Ponadto warunki klimatyczne panujące w Polsce sprawiają, że zaleca się czyszczenie instalacji fotowoltaicznej przynajmniej raz w roku. Na dachu o sporym nachyleniu może się okazać, że sami nie będziemy w stanie wykonać tej czynności.

Są też ograniczenia natury technicznej. O ile same panele są elementami o długim stopniu żywotności, określanym na co najmniej 25 lat, to tego samego, wedle specjalistów od tego typu instalacji, nie można powiedzieć o falownikach. Falownik, inaczej inwerter solarny to urządzenie, którego zadaniem jest przetwarzanie prądu stałego (DC), produkowanego przez panele, na prąd zmienny (AC), który wykorzystywany jest do zasilania urządzeń elektrycznych. Jego żywotność określa się na około 10 lat lub nawet mniej, w przypadku, gdy nie został on zainstalowany prawidłowo. Tymczasem wymiana inwertera z jednej strony jest dość kłopotliwa, gdyż musi odbywać się w krótkim czasie, aby uniknąć strat energii. A z drugiej strony kosztowna, bo może kosztować nawet do 6000 zł w wypadku najczęściej stosowanych instalacji paneli słonecznych. Niektórzy zalecają, aby zamiast falownika montować kilka mikroinwerterów, ponieważ mogą być dłużej użytkowane (około 25 lat, co jest spowodowane mniejszym obciążeniem mikroinwerterów), czyli mniej więcej tyle, co standardowe panele słoneczne. Niestety zakup kilka mikroinwerterów wyjdzie drożej niż jednego inwertera, poza tym ich stosowanie ma sens głównie w przypadku skomplikowanych instalacji, które są rozłożone na wielopłaszczyznowych dachach, lub które są narażone na zacienienie.

Nie warto nadmiernie oszczędzać

Warto też mieć na uwadze, że wydajność całej instalacji PV, będzie wynosić tyle ile da najsłabiej działający panel. Dzieje się tak, bo panele łączone są szeregowo. Panel może zaś działać słabiej, jeśli posiada wadę fabryczną, ma złe okablowanie lub może być zainstalowany w niesprzyjających warunkach ze zbyt dużym cieniem, złą orientacją i nachyleniem. Dlatego też tak ważny jest dobór odpowiedniej firmy montażowej z odpowiednim doświadczeniem i wybór paneli renomowanego producenta. Tu warto podjąć dobrą decyzję i raczej nie oszczędzać. Kiepskiej jakości wyrób może oznaczać późniejsze większe koszty, zaś firma bez odpowiedniego doświadczenia to potencjalne problemy przy instalacji fotowoltaiki (od złego montażu, po uszkodzenia instalacji), które mogą mieć wpływ na jej działanie.

Ważnym aspektem jest odpowiedni dobór mocy całego układu fotowoltaicznego. Docelowo moc układu przekłada się na roczne uzyski energii elektrycznej, które powinny być zbliżone do rocznego zapotrzebowania na energię elektryczną w danym domu, gospodarstwie czy firmie. W tym powinien pomóc nam doświadczony projektant,

eprasa.pl 8a8e81e543

OZGRZANY DO CZERWONOŚCI
ecydując się na instalację?

który stworzy instalację „szytą na miarę”, najbardziej optymalną ekonomicznie.

Problem, o którym nikt nie wspomina

Problemy mogą pojawić się również na etapie przesyłu energii. Okazuje się, że potężnemu boomowi na fotowoltaikę nie są w stanie sprostać nasze rodzime sieci energetyczne. O tym informuje się stosunkowo rzadko, ale może się zdarzyć, że produkowany przez nas prąd, którego nie jesteśmy w stanie zużyć za dnia, wcale nie trafi do sieci. Zwłaszcza jeśli na małym obszarze pojawiło się sporo instalacji solarnych, to wtedy lokalna sieć może po prostu nie dać sobie rady z odbiorem prądu. Dokładnie taki problem zaobserwował jeden z naszych czytelników. – W bardzo słoneczne niedzielne popołudnie w czerwcu zdaliśmy sobie sprawę, że inwerter naszej instalacji jest wyłączony, tzn. świeci na czerwono. Stało się to w momencie, kiedy słońce naprawdę mocno grzało, więc także produkcja energii powinna być wysoka – mówi nam pan Artur, mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego. – Okazało się, że to nie tylko nasz problem, ale także sąsiadów. Niektórzy nawet nie wiedzieli, że tak się dzieje. Co ciekawe, zjawisko to występuje prawie za każdym razem w bardzo słoneczne dni, i nie każdy zdaje sobie z tego sprawę, bo przecież nie każdy przygląda się inwerterowi. Ja go już od jakiegoś czasu sprawdzam. Kiedy inwerter świeci na czerwono wyłączam go przełącznikiem i włączam ponownie. Czasem to pomaga i już nie świeci na czerwono, a czasem po kilkunastu minutach znów się blokuje – dodaje mieszkaniec Wodzisławia.

Problem z odbiorem dodatkowej energii

Tauron Dystrybucja przyznaje, że duże nasycenie mikroinstalacji okresowo wpływa na stabilność napięcia w sieci. I daje receptę, którą jednak nie łatwo wprowadzić w życie. – Prosumenci, mogą ograniczyć wyłączanie się mikroinstalacji, jeśli zwiększą zużycie energii z mikroinstalacji na potrzeby własne. Autokonsumpcja prosumentów wzrośnie, jeżeli urządzenia w domach będą pracowały w czasie, gdy mikroinstalacja produkuje najwięcej energii. Zasada autokonsumpcji zawarta jest też w definicji prosumenta, którą określa prawo. Zgodnie z nią prosument to właśnie osoba, która produkuje energię na potrzeby własne – odpowiada Ewa Groń, rzecznik prasowy Tauron Dystrybucja. Zarazem zaznacza, że wyłączanie się mikroinstalacji u klientów nie oznacza, że sieć Tauronu, lub sama mikroinstalacja, działają niepoprawnie. – Jest to prawidłowe działanie mikroinstalacji. Ona wyłącza się w momencie, kiedy napięcie w instalacji prosumenta jest za wysokie i mogłoby ją uszkodzić. W ten sposób mikroinstalacja chroni przed uszkodzeniem nie tylko samą siebie, ale i pozostałe urządzenia w domu – tłumaczy Groń i… dodaje, że jako podmiot odpowiadający za sieć energetyczną Tauron cały czas prowadzi bardzo intensywne prace nad przystosowaniem sieci do tak bardzo rosnącej liczby mikroinstalacji.

Czas na schłodzenie fotowoltaicznej rewolucji?

Ale zdaniem ekspertów rewolucję fotowoltaiczną rozpoczęto w Polsce w momencie, gdy sieć nie była na nią gotowa. – Problem jest tym istotniejszy, że przydomowe instalacje z jednej strony są bardzo rozproszone, lecz z drugiej mogą być lokalnie mocno skoncentrowane. W efekcie nagle do lokalnej starej sieci może trafiać spora ilość produkowanego przez prosumentów prądu. Często szczyt produkcji prądu w przydomowych instalacjach odbiega od szczytu zapotrzebowania i duża produkcja z przydomowych instalacji momentami po prostu „zapycha” sieć. Efektem jest wzrost napięcia, a w skrajnych przypadkach wyłączenie części przydomowych instalacji przez inwerter. Problemu nie było, gdy w danej okolicy liczba przydomowych instalacji była niewielka. Rewolucja przybrała jednak na sile i przydomowe instalacje są coraz powszechniejsze – pisze Adam Torchała, redaktor serwisu Bankier.pl. Jego zdaniem właśnie m.in. z tego powodu rząd chce „schłodzić” zainteresowanie fotowoltaiką. I dlatego chce zmienić na mniej korzystne zasady rozliczeń, a także zmniejsza kwotę dofinansowania w programie „Mój prąd” z 5 tys. zł do 3 tys. zł. – Włączenie hamulca w rozwoju przydomowych instalacji musiało w końcu nastąpić i wydaje się, że rząd i tak dość powoli się do tego zbiera – konkluduje Torchała.

Artur Marcisz
Szymon Kamczyk

REKLAMA

OPA ZABRZE
Ośrodek Pomiarów i Automatyki S.A.

ZABRZE
ul. Hagera 14a
www.opa.pl
e-mail: opa@opa.pl

ARTUR HUCZ
e-mail: arturhucz@opa.pl
tel. 32 / 271-40-19 wew. 106
kom. 519 853 509

DAWID LASKOWSKI
e-mail: dawidlaskowski@opa.pl
tel. 32 / 271-40-19 wew. 135
kom. 502 160 157

bezpłatny **AUDYT** PROJEKT + WYKONANIE Instalacja pod klucz

50 lat DOŚWIADCZENIA
w branży elektroenergetycznej

Skorzystaj z dotacji "Mój Prąd", nawet **3 000 PLN**
(www.mojprad.gov.pl)

Odlicz koszty instalacji od rocznego przychodu
(do **53 000 PLN**)

Poleć nas znajomym i **zarób 300 PLN**
(szczegóły promocji w "Regulaminie Programu wypłacania premii" dostępnym na www.opa.pl)

FOTOWOLTAIKA
POMPY CIEPŁA

Zróbmy to
RAZEM

eprasa.pl 8a8e81e543

5 pytań i odpowiedzi na temat budowy kotłowni

Prawidłowo wybudowana kotłownia jest pomieszczeniem przede wszystkim funkcjonalnym, które spełnia swoją funkcję w sezonach grzewczych. Ponieważ trwają one nierzadko dłużej niż połowa roku, warto w czasie budowy kotłowni zadbać o jej prawidłowe usytuowanie i takie wykonanie, które nie będzie skutkować koniecznością remontu, a co za tym idzie, przestojem w pracy kotła.

1. Gdzie usytuować kotłownię?

Najlepszym miejscem do urządzenia kotłowni jest jedno z pomieszczeń budynku w przyziemiu lub w piwnicy. Gdyby zdecydować się na poddasze, problematyczne będzie skuteczne odprowadzenie spalin ponad dach. Nisko umiejscowiona kotłownia będzie też bardziej odpowiednia do przenoszenia do niej paliwa do kotła – pamiętajmy o zachowaniu niezbędnej odległości między nim a zapasem paliwa.

2. Czym grozi brak izolacji cieplnej rur?

Powyżej wymienione miejsca usytuowania kotłowni – dodajmy do nich garaż – nie są w sezonie zimowym ogrzewane poza pracującym kotłem, a wychodzące z urządzenia rury przechodzić mogą przez wyziębione pomieszczenia. Jeśli nie zadbamy o ich zaizolowanie termiczne, nie tylko utracimy właściwą, wymaganą temperaturę, ale doprowadzimy do wykraplania się wilgoci. Aby temu zapobiec, należy użyć do ochrony rur materiałów izolacyjnych, na przykład wełny mineralnej. Tego typu zabezpieczenie wytłumi też dźwięki pracującej instalacji.

3. Nie tylko odprowadzenie spalin

Pracujące urządzenie grzewcze – w zależności od jego typu – wymaga nie tylko odprowadzenia spalin ponad dach, ale również doprowadzenia (bezpośrednio z zewnątrz budynku przez otwór usytuowany pod sufitem) takiej ilości powietrza, która zapewni prawidłowe spalanie paliwa, a także wylotu zużytego powietrza z pomieszczenia do osobnego kanału wentylacyjnego. Tym sposobem zapewnimy kotłowni wentylację, która skutkować będzie odpowiednią pracą urządzenia grzewczego.

4. Kotłownia: drewniana czy murowana?

Nawet w budynku wykonanym z drewna kotłownia jest miejscem szczególnym, w którym zastosować należy odmienne materiały budowlane. Murowane ściany z cegły pełnej powinny mieć grubość min. 12 cm. Do tego celu można również użyć pustaków ceramicznych i gazobetonowych. Odpowiednio wzmocniony będzie też sufit kotłowni w budynku drewnianym: jeśli nie zdecydujemy się na żelbetowy, powinien być obudowany podwójną warstwą ognioodpornych płyt gipsowych.

5. Jak dużą kotłownię zbudować?

W zależności od urządzenia grzewczego, jakiego zdecydujemy się użyć w charakterze serca instalacji cieplnej, przygotowujemy odpowiednie wielkościowo pomieszczenie. Jeśli gromadzić w nim będziemy całoroczny zapas paliwa (ze wspomnianym wyżej zachowaniem bezpiecznej jego odległości od kotła), należy zawczasu uwzględnić większą powierzchnię nowo budowanej kotłowni. Podobnie będzie, jeśli nasz wybór padnie na kocioł z podajnikiem paliwa i zasobnikiem na ciepłą wodę.

Źródło: www.castorama.pl

castorama

REKLAMA

HURTOWNIA SŁOŃCA.COM

Energia bez limitów
Prąd bez rachunków
– to jest dla nas jasne jak słońce

Służymy pomocą i profesjonalnym doradztwem w zakresie doboru komponentów oraz montażu systemów fotowoltaicznych

Żorska 188 44-203 Rybnik, Tel. 724 708 028 www.hurtowniaslonca.com Zapraszamy!

eprasa.pl 8a8e81e543

REKLAMA

Masz czas tylko do 31 grudnia

Wymień piec z TAURONEM – z kredytem ratalnym 0%

Jesteś mieszkańcem województwa śląskiego i ogrzewasz dom piecem węglowym wyprodukowanym ponad 10 lat temu? Masz obowiązek wymienić go do **31 grudnia 2021!**

Wymień piec na nowy od TAURONA i zyskaj:

- **kredyt RRSO 0%** – oddajesz tyle, ile pożyczasz,
- nawet **500 zł zwrotu za prąd**,
- pewność, że **nasze urządzenia kwalifikują się do ogólnopolskiego programu „Czyste Powietrze"** – masz większą szansę na dofinansowanie.

Poznaj ofertę na **tauron.pl/ogrzewanie**

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0,00%, całkowita kwota kredytu ratalnego (bez kredytowanych kosztów) 20 000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 20 000,00 zł, oprocentowanie stałe 0,00%, całkowity koszt kredytu ratalnego 0,00% (w tym: prowizja 0,00%, odsetki 0,00%), 20 miesięcznych, równych rat w wysokości 1 000,00 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 1.05.2021 r. na reprezentatywnym przykładzie. TAURON Sprzedaż sp. z o.o. jako pośrednik kredytowy współpracuje z Alior Bank SA z siedzibą w Warszawie. Zakres umocowania: zawieranie w imieniu Alior Bank SA z osobami fizycznymi umów o kredyt ratalny oferowany przez Alior Bank SA oraz dokonywanie czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. Alior Bank uzależnia decyzję o przyznaniu kredytu ratalnego od oceny wiarygodności i zdolności kredytowej klienta. Pełna informacja o kredycie, w tym o opłatach i prowizjach, jest dostępna w TAURON Sprzedaż sp. z o.o. Informacja handlowa według stanu na 1.07.2021 r.

eprasa.pl 8a8e81e543

REKLAMA

czysta energia
pelletrybnik.pl

Zamów z dostawą pod drzwi!

tel. 604 473 173 | 32 43 27 207
pelletrybnik@gmail.com
ul. Energetyków 46, 44-292 Rybnik

SGS SERVICE Systemy Grzewcze Sanitarne Sp. z o.o.

Systemy grzewcze i sanitarne

Wykonujemy kompleksowo:
- Kotłownie gazowe i olejowe
- Instalacje C.O.
- Pompy ciepła
- Klimatyzacje
- Wentylacje z odzyskiem ciepła
- Odkurzacze centralne

PRZYGOTUJEMY DOKUMENTY PONE

DOSTAWA, MONTAŻ, SERWIS

47-400 Racibórz ul. Kozielska 5 +48 32 415 24 29
www.sgs-service.com.pl e-mail: sgs@sgs-service.com.pl

BUGLA ENERGY

Kotły
- C.O.
- Gazowe

Pompy ciepła
- HRC powietrze-woda
- CYLIA AIR do CWU

Energia słoneczna
- systemy fotowoltaiczne
- kolektory słoneczne

44-361 Syrynia, ul. 3-Maja 9
tel. 32 307 38 85, 696 438 166
biuro@buglaenergy.pl
www.buglaenergy.pl

Fotowoltaika
Pompy ciepła
Efektywne ogrzewanie elektryczne

Ciepło w Twoim domu

SeD
SmartEkoDom

Energia słoneczna, która da Ci prąd!

(+48) 533 352 061
(+48) 887 947 440
biuro@smartekodom.pl
wyceny@smartekodom.pl
44-300 Wodzisław Śląski
ul. Księżnej Konstancji 26
44-268 Jastrzębie-Zdrój
ul. Zbożowa 4

www.SmertEkoDom.pl

eprasa.pl 8a8e81e543

REKLAMA

Czy chcesz:

- ogrzewać swój dom ekologicznie?
- mieć gwarancję dostaw i stałej ceny przez cały sezon grzewczy?
- nie ponosić kosztów instalacji i otrzymać zbiornik za 1,23zł?

Wybierz ogrzewanie z sieci gazowej LPG dla budynków wielorodzinnych i dla domów jednorodzinnych

Wybierz dzierżawę zbiornika **wraz z instalacją gazową od AmeriGas**. Z nami zyskujesz:

- Płynność, szybkość i terminowość dostaw
- Bezpłatny serwis techniczny i przeglądy
- Stałą cenę gazu nawet na 2 sezony grzewcze
- Pełne wsparcie od projektu do uruchomnienia
- Certyfikowaną jakość propanu technicznego
- Instalacje już od 1 zł
- Zdalny przegląd ilości gazu – telemetria
- Brak spalin, ekologiczne paliwo
- Wygodne systemy rozliczeń

Zachęcamy do kontaktu z naszym doradcą **801 11 77 11 | 22 16 17 000**

AmeriGas

eprasa.pl 8a8e81e543

REKLAMA

IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.

DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU

WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

ANMAG
GOLD

45-116 Opole ul. Portowa 7, tel. 77 47 46 060

eprasa.pl 8a8e81e543

Amelia Skowron z Żor otrzymała tytuł Miss Śląska Nastolatek 2021

Jest uczennicą żorskiego I Liceum, na półmetku nauki. Mimo młodego wieku nie boi się pracy, bo już wakacyjnie dorabia jako kelnerka w jednej z lokalnych restauracji. Przy okazji, nieco w cieniu, spełnia swoje marzenia. Ostatnio na przykład została wybrana Miss Śląska Nastolatek.

Skromna żorzanka najpiękniejszą nastolatką na Śląsku

FOT. ARCH. A. SKOWRON

Gala finałowa konkursu odbyła się w Sali Koncertowej im. Krystyny Bochenek w Katowicach

REGION O udziale w konkursie piękności Amelia Skowron marzyła od dawna. Po cichu wierzyła, że kiedyś marzenie to się spełni, więc kiedy tylko zauważyła ogłoszenie o castingu do Miss Śląska Nastolatek, wiedziała, że musi chwycić byka za rogi. 16-letnia żorzanka wysłała zgłoszenie i została zaproszona na przesłuchanie wraz z rodzicami.

Z Amelią spotykamy się na kawie przy żorskim rynku. Dziewczyna od razu wzbudza zainteresowanie gości kawiarni. To wysoka i szczupła ciemna blondynka z wyjątkowym uśmiechem, który na pewno zwrócił uwagę jurorów. Wchodzi do lokalu i zamawia latte.

– Zaskoczyła cię popularność? – pytam, sącząc espresso.

– Czasem to dla mnie trochę dziwne, np. kiedy jestem w pracy i przyjmuję zamówienie, a goście restauracji chcą zrobić sobie ze mną zdjęcie – odpowiada Amelia Skowron, najpiękniejsza nastolatka na Śląsku, a przy okazji skromna dziewczyna o dość sprecyzowanych planach. – Co po szkole? – staram się nieco pociągnąć za język. – Jeszcze do niedawna chciałam być lekarzem, jednak uznałam, że to chyba nie dla mnie. W sferze planów pozostaje weterynaria, bo kocham zwierzęta i chciałabym im pomagać. Rozważam także kosmetologię – planuje na głos żorzanka, która uczy się w klasie o profilu biologiczno-chemicznym. W kawiarni nadal unosi się aromat arabiki, a goście dalej posyłają spojrzenia w kierunku ostatniego stolika po prawej, gdzie Amelia właśnie opowiada o wstępie do wyborów miss.

Weekendy spędzone na próbach

Konkurs Miss Śląska to wiele tygodni przygotowań, prób, ćwiczenia układów choreograficznych i ostatecznie gala finałowa. Czy żorską miss coś zaskoczyło w tej showbiznesowej machinie? – Największym zaskoczeniem była dla mnie gala, bo prawie do samego końca myślałam, że odbędzie się online. Przyszło mi jednak stanąć na scenie z setkami osób, które zasiadły na widowni. Był stres, ale udało się go pokonać. Jeszcze dzień wcześniej, na próbie generalnej pojawiało się sporo błędów w układach, a błąd jednej dziewczyny pociągał za sobą błędy kolejnych. Mi na finałowej gali przydarzyła się jedna wpadka, ale już przy schodzeniu ze sceny, więc chyba nikt nie zauważył – mówi Amelia, która tytuł Miss Śląska Nastolatek zdobyła 2 lipca, podczas gali odbywającej się w Sali Koncertowej im. Krystyny Bochenek w Katowicach. Łącznie w konkursie Miss Śląska 2021 startowało 35 dziewczyn. Amelia znalazła też nić porozumienia z koleżanką zza miedzy – 18-letnią Sarą Marut z Rybnika, która zresztą otrzymała od jurorów zieloną kartę, uprawniającą do udziału w dalszych zmaganiach Miss Polski, których gala finałowa odbędzie się 20 sierpnia o godz. 19.30. Wybory transmitowane będą w telewizji Polsat. Na razie nie wiadomo, kiedy dokładnie odbędzie się gala finałowa Miss Polski Nastolatek, na której szansę na występ ma również Amelia.

Przepustka do showbiznesu

– Wiedziałam wcześniej, że Miss Śląska daje przepustkę do wyborów Miss Polski. Śledziłam ten konkurs już od dawna i chciałam wiedzieć, kiedy odbędzie się casting. W końcu wysłałam zgłoszenie i zakwalifikowałam się. W lutym mieliśmy pierwszy casting online, w marcu casting na żywo, a gala w pierwszym terminie miała odbyć się w maju. Przez COViD została przełożona na lipiec i tym samym wydłużyły się nasze przygotowania. Praktycznie każdy weekend miałam zajęty na próby i przymiarki. Było to dość męczące, nie dało się zaplanować żadnej rodzinnej imprezy. Trzeba było też za każdym razem dojeżdżać do Tychów, gdzie odbywały się zgrupowania. Mój tata zawsze jednak mnie wspierał, tak jak zresztą mama, która była ze mną od pierwszego castingu. Widziałam, że byli dumni, kiedy zdobyłam tytuł – podkreśla najpiękniejsza nastolatka na Śląsku, która również ma szansę zostać najpiękniejszą nastolatką w Polsce.

– Co daje wygrana w takim konkursie? – dopytuję.

– To wiele możliwości na przyszłość. Rozpoznawalność, możliwość angażowania się w różne projekty, a także, co istotne, możliwość pomagania innym. Podoba mi się modeling, a na pewno wygrana w wyborach miss to pewnego rodzaju przepustka do tego typu działalności. Miałam zresztą propozycję udziału w telewizyjnym show, z której na razie nie skorzystałam, ale może w przyszłości, kto wie – odpowiada Amelia Skowron.

W koronie przy fontannie

Żorzanka oprócz tego, że przed obiektywem czuje się jak ryba w wodzie, ma też inne zainteresowania. – Bardzo pasjonuje mnie tworzenie biżuterii, m.in. z żywicy epoksydowej, z wykorzystaniem różnych form i elementów. Chciałabym skompletować cały sprzęt do takiego hobby i tworzyć coś w wolnym czasie – mówi Amelia.

– Masz ze sobą koronę? – patrzę na papierową torbę, którą przyniosła rozmówczyni.

– Zabrałam koronę i szarfę.

– Świetnie, w takim razie dopijamy kawę i idziemy robić zdjęcia na rynku.

– Chętnie, lubię pozowanie do zdjęć. Paradowanie w koronie na rynku w Żorach będzie ciekawym doświadczeniem – śmieje się miss.

Szymon Kamczyk

eprasa.pl 8a8e81e543

Od września numer 998 będzie wchłonięty przez 112

REGION Od 9 września 2021 roku mieszkańcy województwa śląskiego dzwoniąc na numer 998 połączą się bezpośrednio z operatorem numeru alarmowego 112. Numer przełączany będzie sukcesywnie w każdym powiecie, aż docelowo obejmie całe województwo. To usprawnienie systemu powiadamiania ratunkowego, które pozwoli na sprawniejsze powiadamianie i dysponowanie odpowiednich służb.

Śląskie jest kolejnym województwem, gdzie numer 998 przełączany będzie na 112. Zgodnie z ustawą o systemie powiadamiania ratunkowego, docelowo odbiór zgłoszeń wpływających na numer alarmowy 998 odbywać się będzie w Centrach Powiadamiania Ratunkowego (CPR) w Katowicach. Numer 998 będzie dalej funkcjonował, jednak każdy, kto na niego zadzwoni, nie połączy się z Państwową Strażą Pożarną jak dotychczas, a z dyspozytorem CPR, który zakwalifikuje zgłoszenie i przekaże je do odpowiednich służb.

Wszystkie służby w jednym miejscu

Właściwe przekierowanie zgłoszenia jest szczególnie istotne w sytuacjach wymagających szybkiej interwencji. Odbieranie zgłoszeń bezpośrednio przez operatorów CPR pozwala na jednoczesne i automatyczne – za pośrednictwem systemu teleinformatycznego – powiadomienie wszystkich służb właściwych ze względu na rodzaj zdarzenia. Obsługa numeru alarmowego przez dyspozytora pozwala także wyeliminować zgłoszenia fałszywe czy niezasadne. Dyspozytorzy PSP będą otrzymywali od CPR tylko te zgłoszenia alarmowe, które rzeczywiście dotyczą zagrożenia życia, zdrowia, mienia, bezpieczeństwa czy środowiska.

Dodatkową korzyścią przełączenia numeru alarmowego będzie ujednolicenie sposobu obsługi zgłoszeń, w tym zgłoszeń obcojęzycznych oraz połączeń eCall – ogólnoeuropejskiego systemu szybkiego powiadamiania o wypadkach drogowych.

Wszyscy dysponowani z Katowic

Numer alarmowy 998 będzie drugim numerem alarmowym, przekierowanym do obsługi przez Centrum Powiadamiania Ratunkowego. W 2018 r. został przekierowany numer 997, a na rok 2024 planowane jest przekierowanie numeru alarmowego 999 i jednocześnie zakończenie koncentracji numerów alarmowych w Polsce. **(ska)**

Harmonogram i numery bezpośrednie

W województwie śląskim przełączanie numeru 998 na 112 zaplanowano w okresie od 9 do 20 września 2021 roku, według przygotowanego harmonogramu (w nawiasie podajemy bezpośrednie numery na stanowisko kierowania w poszczególnych komendach):
13 września – KM PSP Jastrzębie-Zdrój (32 475 95 00)
14 września – KP PSP Racibórz (32 415 21 07, 32 415 21 08)
15 września – KP PSP Rybnik (32 43 95 800)
16 września – KP PSP Wodzisław Śląski (32 453 93 93)
17 września – KM PSP Żory (32 434 54 38, 32 434 54 39)

– Wzywamy do zaprzestania dyskryminacji mieszkańców naszego powiatu przez władze województwa poprzez zapewnienie akceptowalnej siatki połączeń regionalnych – grzmią przedstawiciele Towarzystwa Entuzjastów Kolei. Ich stanowisko poparli powiatowi radni.

TEK i powiatowi radni przeciwko ograniczaniu siatki połączeń kolejowych

FOT. UM W WODZISŁAWIU ŚL.

TEK oraz radni powiatu wodzisławskiego są przeciwko ograniczaniu siatki połączeń kolejowych z Wodzisławia Śl. do Rybnika, Krakowa, czy Bielska-Białej

POWIAT Pod koniec czerwca do rady powiatu wodzisławskiego wpłynęła petycja Towarzystwa Entuzjastów Kolei (TEK). Dotyczyła ona poparcia apelu o przywrócenie godziwej siatki połączeń kolejowych mieszkańcom powiatu wodzisławskiego skierowanego do Marszałka Województwa Śląskiego oraz radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. W trakcie ostatniej sesji rady powiatu wodzisławskiego, która odbyła się 18 sierpnia, petycja została poparta.

Apel TEK-u

„Z głębokim smutkiem obserwujemy, jak Ziemia Wodzisławska jest coraz bardziej spychana na margines, czego jednym z widocznych przejawów jest postępująca redukcja siatki kolejowych połączeń pasażerskich na linii S71" – czytamy na wstępie petycji TEK-u. Dalej przedstawiciele Towarzystwa podkreślają, że cięcia dokonane w czerwcu i dalsze redukcje przewidziane w przyszłym rozkładzie jazdy stanowią „jawną niesprawiedliwość i dyskryminację mieszkańców tej części województwa". W piśmie zwrócono uwagę, że np. stacje kolejowe w Zawierciu czy Żywcu dysponują odpowiednio 28 i 22 bezpośrednimi połączeniami z Katowicami, zaś Wodzisław Śl. ma do zaoferowania zaledwie 10 połączeń.

Jak czytamy w petycji, od grudnia oprócz dalszej redukcji połączeń na linii S71 Wodzisław Śl. oraz Racibórz mają utracić także wszystkie połączenia z Bielskiem-Białym. „Wzywamy do zaprzestania dyskryminacji mieszkańców naszego powiatu przez władze województwa poprzez zapewnienie akceptowalnej siatki połączeń regionalnych, tj. na poziomie co najmniej sprzed czerwca (10 par połączeń bezpośrednich z Katowicami + 10 par przesiadkowych), przywrócenie bezpośredniego połączenia z Krakowem oraz powrót do działań ukierunkowanych na rozwój kolei zamiast obecnego regresu" podkreślono w piśmie.

Radni poparli

Stanowisko TEK-u trafiło pod obrady komisji skarg, wniosków i petycji. Po przeanalizowaniu sprawy na posiedzeniu 9 sierpnia radni uznali treść petycji za zasadną. Szczególnie w kwestii zaprzestanie dyskryminacji mieszkańców powiatu wodzisławskiego w związku z ograniczeniem siatki połączeń kolejowych zarówno na trasie Wodzisław Śl.-Rybnik, jak i tej do Krakowa, czy Bielska -Białej. W efekcie komisja zaproponowała radzie poparcia apelu Towarzystwa. Tak też się stało. Podjęta przez radnych uchwała zostanie przekazana Marszałkowi Województwa Śląskiego oraz radnym Sejmiku Województwa Śląskiego. **(juk)**

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Jestem zatrudniony na umowie zlecenie. Obecnie uległem wypadkowi i jestem unieruchomiony w domu, pobieram tylko zasiłek chorobowy. Czy mogę wystąpić do ZUS o przyznanie świadczenia uzupełniającego?

Świadczenie uzupełniające przysługuje osobie, która łącznie spełnia kilka warunków: Ukończy 18 lat i jest niezdolna do samodzielnej egzystencji. Nie jest uprawniona do świadczeń pieniężnych finansowanych ze środków publicznych lub też łączna wysokość „brutto" tych świadczeń, z kwotą wypłacana oraz zagraniczna instytucję właściwą do spraw emerytalno-rentowych, po dokonaniu ustawowych wyłączeń, nie przekracza kwoty 1772,08 zł. Zamieszkuje na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ma obywatelstwo polskie lub posiada prawo pobytu lub prawo stałego pobytu w Polsce jest obywatelem UE, EFTA, EOG albo Konferencji Szwajcarskiej, lub jest cudzoziemcem legalnie przebywającym na terenie Polski. Po spełnieniu wszystkich warunków może Pan ubiegać się o przyznanie świadczenia uzupełniającego. Nadmieniam; kwota zasiłku chorobowego nie jest uwzględniania przy ustalaniu progu 1772,08 zł. Formularz wniosku o świadczenie uzupełniające wraz z koniecznymi załącznikami są dostępne we wszystkich placówkach zakładu oraz na stronach internetowych zakładu. Wniosek może być złożony osobiście przez Pana lub przedstawiciela ustawowego, pełnomocnika bądź opiekuna faktycznego w placówce ZUS lub przez PUE ZUS. Zachęcamy do wskazania rachunku bankowego, jako sposób wypłaty świadczenia. Dzięki niemu w szybki i wygodny można otrzymać świadczenie, zapłacić rachunki czy zrobić zakupy. Zapewni Panu również bezpieczeństwo finansowe, osobiste i zdrowotne, co jest szczególnie ważne właśnie teraz – w czasie choroby i pandemii.

Czy studenci mają ubezpieczenie zdrowotne? I kto opłaca za nich składkę? Od października rozpoczynam studia dzienne, nie będę mogła pracować i zastanawiam się, co z opieką medyczną, skoro nie pracuję, ale też nie będę już mieszkała z rodzicami. Czy będę mogła bezpłatnie korzystać z badań w ramach NFZ?

Studenci, aby mieć prawo do świadczeń w ramach NFZ, powinni mieć własny tytuł do ubezpieczenia lub być do niego zgłoszonym np. przez rodzica lub uczelnię. Muszą więc zadbać o formalności, dzięki którym będą mieć potwierdzone prawo do świadczeń. Student, który nie ma własnego tytułu do ubezpieczenia, powinien zostać zgłoszony do ubezpieczenia jako członek rodziny. Mogą to zrobić rodzice lub współmałżonkowie rodziców. Jeśli jednak oni sami nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu, mogą to zrobić też dziadkowie. Student jako członek rodziny może być zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego do ukończenia 26 roku życia. Przypomnę tylko, że również student, tak jak każda inna osoba, może mieć własny tytuł do ubezpieczenia zdrowotnego. Ta sytuacja dotyczy żaków, którzy pracują np. na umowę o pracę. Wtedy do ubezpieczenia zdrowotnego zgłasza ich pracodawca (nie dotyczy umów zlecenia dla studentów do 26. roku życia). Student, który prowadzi swoją działalność, zgłasza się sam. Jeśli student nie ma swojego ubezpieczenia lub nie może być zgłoszony jako członek rodziny, do ubezpieczenia zdrowotnego powinna zgłosić go uczelnia. Student – aby uzyskać ubezpieczenie zdrowotne – sam musi zgłosić się do dziekanatu w tej sprawie, ponieważ jest ubezpieczany na swój wniosek. Studenci z orzeczonym znacznym stopniem niepełnosprawności mogą być zgłoszeni jako członek rodziny przy rodzicu bez względu na wiek. Student, który ma przyznane prawo do renty, jest ubezpieczony przez ZUS, natomiast student, który zawarł związek małżeński, może zostać ubezpieczony przez współmałżonka, o ile posiada on obowiązkowe ubezpieczenie.

eprasa.pl 8a8e81e543

DUŻY KALIBER

24 sierpnia 2021 r. **magazyn sensacyjny**

Kolejny pijany kierowca dał znać o sobie w ośrodku wypoczynkowym w Olzie

OLZA Do zdarzenia doszło 16 sierpnia na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Olza. Kierujący motocyklem (lat 20), będąc pod wpływem alkoholu, potrącił mężczyznę (lat 32) który wysiadał z samochodu.

W zgłoszeniu podano, że sprawca leży pod motocyklem, jest przytomny. W asyście policji został zabrany karetką do szpitala w Raciborzu na badania. Osoba, którą potrącił nie wymagała pomocy lekarskiej.

Stężenie alkoholu w organizmie sprawcy wyniosło 0,34 mg/l (około 0,7 promila), więc jest to już stan nietrzeźwości. Grozi za to grzywna, kara ograniczenia wolności lub pozbawienie wolności do lat dwóch.

To nie jedyny wypadek na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Olza w ostatnich dniach. 14 sierpnia doszło tam do zdarzenia z udziałem pijanego kierowcy. W środku nocy 20-latek cofając samochodem wjechał w namiot w którym spały dwie osoby (kobieta i mężczyzna). Kobieta z obrażeniami miednicy i nogi trafiła do szpitala.

AgaKa

Małżeństwo chciało wymusić zwrot pożyczonych pieniędzy

WODZISŁAW ŚL. 51-letnia kobieta i jej 50-letni mąż przedmiotem przypominającym broń palną chcieli wymusić odzyskanie długu w wysokości 200 zł.

Małżonkowie wtargnęli do mieszkania na jednym z wodzisławskich osiedli, gdzie próbowali „na własną rękę" odzyskać pożyczoną kilka miesięcy wcześniej gotówkę. Teraz odpowiedzą za kierowanie gróźb pozbawienia zdrowia i życia w celu wymuszenia zwrotu pieniędzy, używając do tego przedmiotu przypominającego broń palną oraz za naruszenie miru domowego. O ich dalszym losie zdecyduje prokurator i sąd.

oprac. AgaKa

Przedmiotem przypominającym broń, małżonkowie chcieli na dłużnikach wymusić zwrot 200 zł. I wpadli w tarapaty.

FOT. KPP W WODZISŁAWIU ŚL.

Chciała uciec z mieszkania w filmowym stylu – po prześcieradłach

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ Tej interwencji jastrzębscy strażacy i policjanci nie zapomną na długo. Nastolatka chciała uciec z zamkniętego mieszkania na 3 piętrze przez okno, opuszczając się po związanych prześcieradłach.

Do zdarzenia doszło 13 sierpnia, krótko po godz. 18.00 na ul. Kaszubskiej w Jastrzębiu-Zdroju. Świadek zgłaszający interwencję podał, że widzi nastolatkę chcącą za pomocą związanego prześcieradła wydostać się z mieszkania na 3 piętrze przez otwarte okno.

Po przybyciu na miejsce straży pożarnej stwierdzono, że Policja przez zamknięte drzwi prowadzi już rozmowy z dziewczynką. Nie chciała sobie zrobić krzywdy, a w mieszkaniu była sama. W czasie zdarzenia do mieszkania wróciła matka nastolatki i to ona otworzyła drzwi. Nikomu nic się nie stało. Jak potwierdziła matka nastolatki, ma z nią problemy wychowawcze.

AgaKa

NIEUWAGA młodej kierującej przyczyną kolizji

RADLIN Do zdarzenia doszło 18 sierpnia przed północą, na skrzyżowaniu na ul. Rybnickiej w Radlinie. Zderzyły się tam dwa samochody osobowe marki chevrolet i opel.

Sprawczynią groźnie wyglądającej stłuczki była 18-latka, mieszkanka powiatu wodzisławskiego, kierująca samochodem marki opel. Wymusiła ona pierwszeństwo na prawidłowo jadącym samochodzie marki chevrolet, którego prowadził 35-letni mieszkaniec Rybnika i doprowadziła do zderzenia obu pojazdów. 18-latka została na miejscu ukarana przez policjantów mandatem karnym. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa.

AgaKa

Do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu na ul. Rybnickiej w Radlinie

FOT. WODZISŁAW ŚLĄSKI I OKOLICE-INFORMACJE DROGOWE 24H

Zwarcie ładowarki do akumulatorów przyczyną pożaru?

POŁOMIA Strażacy zostali zadysponowani do pożaru w piwnicy w domu jednorodzinnym w Połomi.

Do zdarzenia doszło w piątek, 20 sierpnia po godz. 23.30 w Połomi na ul. Centralnej. Lokatorzy posesji przed przyjazdem strażaków starali się ugasić pożar na własną rękę, stosując do tego celu gaśnice i wiadra z wodą. W chwili przyjazdu strażaków wszyscy mieszkańcy znajdowali się na zewnątrz budynku. Nie uskarżali się na żadne dolegliwości. Prawdopodobną przyczyną wybuchu pożaru było zwarcie ładowarki do akumulatorów.

AgaKa

Palił się samochód pod wiaduktem

WODZISŁAW ŚL. W piątek, 20 sierpnia strażacy zostali zadysponowani pod wiadukt na ul. Jastrzębską w Wodzisławiu Śląskim (ten, który niedawno został dopuszczony do ruchu po remoncie). Okazało się, że pali się tam samochód osobowy.

Zgłoszenie o dymie wydobywającym się spod mostu na ul. Jastrzębskiej wpłynęło do dyspozytora około godz. 19.05. Przybyli na miejsce strażacy zastali samochód osobowy leżący na dachu, był objęty płomieniami. Nie stwierdzono osób poszkodowanych, właściciel pojazdu na chwilę obecną jest nieznany.

Czy samochód stoczył się ze skarpy, spadł z wiaduktu, a może ktoś podrzucił wrak pod most – to wszystko ustali policja, która zajmuje się sprawą.

AgaKa

Samochód spalił się pod wiaduktem na ul. Jastrzębskiej

Sprytny złodziej, policjanci sprytniejsi

WODZISŁAW ŚL., RYDUŁTOWY Nie miał szczęścia złodziej samochodowy, który ukradł busa z elektronarzędziami i postanowił „ukryć" go na jednej z ulic Wodzisławia Śląskiego. Został szybko namierzony i zatrzymany przez kryminalnych z Rydułtów. Policjanci odzyskali skradziony pojazd i skradzione łupy warte 36 tysięcy złotych.

21-letni złodziej tylko chwilę cieszył się ze swojej zdobyczy. Dzięki działaniom rydułtowskich kryminalnych, młody przestępca, który był już znany policjantom z Rydułtów, został szybciutko namierzony i zatrzymany. Mężczyzna był zaskoczony, kiedy do jego drzwi zapukali stróże prawa. Złodziej postanowił „ukryć" swój łup na jakiś czas na jednej z ulic Wodzisławia, ale plan pokrzyżowali mu policjanci. Skradziony bus i elektronarzędzia warte łącznie 36 tys. zł zostały w całości odzyskane i wróciły do właściciela. Miłośnik cudzych samochodów odpowie teraz za kradzież w włamaniem, a także za usiłowanie kradzieży innego pojazdu, bo – jak się okazało – próbował on dzień wcześniej ukraść inne auto. O jego dalszym losie zdecyduje prokurator i sąd.

(art)

eprasa.pl 8a8e81e543

11 sierpnia w gminie Godów odbyło się kolejne spotkanie z małżeństwami, które w tym i w poprzednim r stwa, które przeżyły ze sobą 50 lat, otrzymały prezydenckie medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie

Złote gody małżonków z Godowa, Łazisk

JEDNA PARA ŚWIĘTOWAŁA KA

GODÓW, KROSTOSZOWICE, ŁAZISKA, PODBUCZE Podobne uroczystości organizowane są w naszych gminach co roku. Ale poprzedni rok ze względu na pandemię koronawirusa był pod tym względem wyjątkowy, bo niemal wszyscy samorządowcy odwołali ze względów bezpieczeństwa takie spotkania.

Gmina Godów postanowiła w tym roku nadrobić ubiegłoroczne zaległości i na spotkanie z jubilatami obchodzącymi w tym roku złote gody, zaprosiła też małżonków, którzy w poprzednim roku świętowali swój złoty jubileusz, a także tych, którzy w tym roku świętują diamentowe (60 lat), żelazne (65 lat) i kamienne (70 lat) gody.

Spotkania ze względu na dużą liczbę małżeństw rozłożono na trzy dni. 11 sierpnia w Ośrodku Kultury w Godowie gmina uhonorowała małżonków z Godowa, Łazisk, Krostoszowic i Podbucza. Dzień wcześniej honorowała małżonków ze Skrzyszowa o czym pisaliśmy w ubiegłym tygodniu.

Jubilatów przywitał wójt gminy Godów Mariusz Adamczyk, zastępca przewodniczącego Rady Gminy Zygmunt Skupień oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Agnieszka Pustelnik, a także sekretarz gminy Brygida Dobisz.

Złote gody – Józef i Zofia Wysłucha z Godowa – świętowali w 2020 r.

Złote gody – Józef i Aniela Stabla z Godowa – świętowali w 2020 r.

Złote gody – Tadeusz i Cecylia Sosna z Godowa

Złote gody – Henryk i Małgorzata Olejok z Godowa

Złote gody – Jan i Zofia Brudni z Krostoszowic

Złote gody – Edward i Aniela Zuber z Krostoszowic- świętowali w 2020 r.

Złote gody – Edward i Anna Żurkowscy z Krostoszowic – świętowali w 2020 r.

Złote gody – Leon i Eugenia Palik z Krostoszowic

Złote gody – Maria Bugiel z Godowa, mąż Bronisław nie mógł być obecny

Złote gody – Romana Zygmunt z Łazisk, mąż Henryk nie mógł być obecny

Złote gody – Jan i Teodora Rduch z Krostoszowic

Złote gody – Bernard i Maria Salamon z Podbucza

– Z waszego życia płynie nauka dla tych, którzy planują założyć wspólnotę życia małżeńskiego – powiedział do małżonków wójt gminy, życząc im kolejnych okrągłych jubileuszy, a następnie poprosił małżonków o odnowienie przyrzeczeń małżeńskich.

– Państwa postawa jest godna naśladowania zwłaszcza dla młodego pokolenia. Tym bardziej w sytuacji kiedy, obecne czasy nie zachęcają do podejmowania wysiłku na rzecz trwałości małżeństwa – dodała Agnieszka Pustelnik. Cytując Jana Pawła II przypomniała, że kocha się prawdziwie, kiedy kocha się do końca, w szczę-

eprasa.pl 8a8e81e543

**roku obchodziły złote, diamentowe, żelazne i kamienne gody. Małżeń-
”. Za tydzień przedstawimy jubilatów z Gołkowic i Skrbeńska.**

ż, Krostoszowic i Podbucza. MIENNY JUBILEUSZ!

Złote gody – Henryk i Krystyna Urbisz z Łazisk

Złote gody – Jerzy i Natalia Chromik z Łazisk

Złote gody – Alojzy i Cecylia Zientek z Łazisk – świętowali w 2020 r.

Diamentowe gody – Antoni i Bronisława Wysłucha z Łazisk

Złote gody – Alojzy i Anna Lenczyk z Łazisk

Złote gody – Józef i Elżbieta Hudek z Łazisk

Diamentowe gody – Władysław i Anna Antończyk z Łazisk

Złote gody – Krystian i Małgorzata Ochman z Łazisk

Diamentowe gody – Zygmunt i Łucja Krzystała z Podbucza

Diamentowe gody – Józef i Emilia Cyrulik z Łazisk

Złote gody – Florian i Renata Wodeccy z Łazisk

Żelazne gody – Zygmunt i Wanda Tlołka z Łazisk

Kamienne gody – Alfred i Halina Wodeccy z Godowa

ściu i nieszczęściu.

Sekretarz gminy, Brygida Dobisz, życzyła jubilatom, by co ranek mogli budzić się w swoim towarzystwie, patrząc na twarz swojego małżonka.

Zygmunt Skupień przypomniał, jak ważna jest w małżeństwie miłość, która polega na tym, by coś od siebie dawać.

Po przywitaniu małżonkowie na prośbę wójta gminy odnowili przyrzeczenia ślubne, a następnie otrzymali medale prezydenta RP, kwiaty i okolicznościowe upominki. Przygotowano też dla nich uroczysty obiad. Ponadto wysłuchali występu zespół Gospodynki z Krostoszowic.

Na uroczystościach z różnych względów nie mogły być obecne następujące pary: Ireneusz i Anna Salamon z Godowa, Henryk i Agata Tekieli z Godowa, Roman i Regina Mierzwa z Godowa, Tadeusz i Eulalia Kubaccy z Podbucza, Edward i Anna Przybyła z Łazisk. **(art)**

eprasa.pl 8a8e81e543

100 lat od tajemniczej śmierci Fra

Kim była jedna z najważniejszych postaci związanych z Wodzisławier ulicy? Kim był doktor Franciszek Matuszczyk i z czego zasłynął? Właśnie

WODZISŁAW ŚL. 19 sierpnia odbył się wernisaż wystawy poświęconej Franciszkowi Matuszczykowi, który poprzedziła msza święta w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy wodzisławskim Rynku. Oprowadzenia po wystawie dokonał dyrektor wodzisławskiego Muzeum, Sławomir Kulpa.

Kim był Franciszek Matuszczyk? Powstała publikacja, która przybliża nam jego życie

Franciszek Matuszczyk urodził się 10 października 1889 r. w Chałupkach w dawnym powiecie raciborskim. Był najstarszym z ośmiorga dzieci pracownika kolei Franciszka i Marianny z/d Kowalskiej. Matuszczykowie w swoim domu pielęgnowali polską mowę, wiarę katolicką oraz śląską tradycję. I chcieli, jak piszą autorzy bogatej w fotografie publikacji Kinga Kłosińska i Sławomir Kulpa, by został księdzem.

Franciszek uczył się doskonale, o czym świadczyły jego wysokie stopnie i stypendia. Rodziny nie było jednak stać na pokrycie wysokich kosztów edukacji syna. Franciszek podczas całego okresu studiów zmuszony był pracować jako guwernant (nauczyciel) na dworach książąt i hrabiów. Dzięki temu nawiązał wiele cennych znajomości.

Na wystawie poświęconej doktorowi Matuszczykowi pojawił się niemały tłum. – Jestem zaskoczony tak dużym zainteresowaniem – przyznał Sławomir Kulpa.

Konspirator

Ten jednak miał swój plan na życie. Po ukończeniu szkoły powszechnej dostał się do Królewskiego Gimnazjum Ewangelickiego w Raciborzu, które ukończył egzaminem maturalnym 7 marca 1910 r. Następnie rozpoczął studia na Uniwersytecie we Wrocławiu. Tam studiował filozofię oraz prawo i nauki polityczne. Kolegami Franciszka Matuszczyka, uczęszczającymi z nim do raciborskiego gimnazjum, byli przyszły biskup Józef Gawlina oraz polityk i powstaniec Alfons Zgrzebniok. W czasie studiów wszyscy trzej działali w konspiracyjnym Związku Młodzieży Polskiej „Zet" we Wrocławiu.

Dr Franciszek Matuszczyk

Prawnik

W październiku 1914 r. Matuszczyk zdał pierwszy egzamin prawniczy w Królewskim Sądzie Okręgowym we Wrocławiu. W grudniu 1914 r. został aplikantem adwokackim. Po kolejnych dwóch latach, 13 marca 1916 r., zdał egzamin na wydziale polityczno-prawnym Uniwersytetu im. Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu. Dwa lata później Matuszczyk obronił doktorat na Uniwersytecie Poznańskim, stając się tym samym jednym z najlepiej wykształconych Ślązaków w tamtych czasach. – To był człowiek bardzo dobrze przygotowany do odgrywania najważniejszych ról w ówczesnej polityce – uważa Sławomir Kulpa, dyrektor Muzeum w Wodzisławiu Śl. i współautor publikacji o życiu Matuszczyka.

Wpływowa persona

Autorzy opracowania podkreślają jednak, że życie Matuszczyka kryje wiele nieodkrytych jeszcze tajemnic. Nie wiadomo kiedy, ani jak zaangażował się w działalność powstańczą na Górnym Śląsku. Wiadomo jednak, że przed wybuchem i w czasie powstań śląskich Matuszczyk pracował najpierw w Podkomisariacie dla Śląska Naczelnej Rady Ludowej, następnie pełnił funkcję szefa Biura Prezydialnego Polskiego Komitetu Plebiscytowego dla Górnego Śląska, które miało swą siedzibą w Bytomiu oraz przez jakiś czas był osobistym sekretarzem Korfantego. Jak piszą autorzy monografii, przed wybuchem II powstania śląskiego, wobec groźby niemieckich pogromów, Matuszczyk wydał kilkaset sztuk broni jednemu z powstańczych oddziałów w Sosnowcu, nalegał też na Alfonsa Zgrzebnioka, dowódcę Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, by ten wydał broń pozostałym powstańcom na Górnym Śląsku. Zgrzebniok wysłuchał nalegań Matuszczyka, wydał broń i ogłosił mobilizację powstańców. W nocy z 19 na 20 sierpnia 1920 r. walki ogarnęły Górny Śląsk. Matuszczyk był więc człowiekiem, który miał spory wpływ na bieg wydarzeń na Górnym Śląsku.

Przy okazji wernisażu wystawy poświęconej prawnikowi dr Franciszkowi Matuszczykowi, Muzeum w Wodzisławiu Śl. wydało publikację pt. „Zapomniany bohater Franciszek Matuszczyk", której autorami są Kinga Kłosińska i Sławomir Kulpa. Przybliża ona krótkie i tajemnicze życie człowieka, który przed laty doczekał się w Wodzisławiu swojej ulicy, ale o którym mało który wodzisławianin cokolwiek wie.

Człowiek z perspektywami, które odrzucił

Po upadku powstania opuścił Śląsk. Jak piszą Kłosińska i Kulpa, został do tego zmuszony. Udał się do Poznania, gdzie objął kierownictwo ekspozytury Komisariatu Śląskiego. Po kilku miesiącach wrócił do Rybnika, gdzie współpracując z Międzysojuszniczą Komisją Rządzącą i Plebiscytową, przygotowywał plebiscyt na ziemi rybnicko-wodzisławskiej. 20 marca 1921 roku osobiście nadzorował głosowanie w Rybniku. Po wybuchu III powstania dr Matuszczykowi zaproponowano stanowisko starosty rybnickiego oraz kierownictwo sądownictwa na terenach objętych przez grupę „Południe". Jak piszą autorzy publikacji, Matuszczyk nie przyjął tych propozycji i w zasadzie nie wiadomo, dlaczego tak się stało. Co więcej, już po zakończeniu powstania, latem 1921 r. w niejasnych okolicznościach Franciszek Matuszczyk nagle porzucił Śląsk i wyjechał do Poznania, praktycznie bez pieniędzy. Co się stało, że wpływowy działacz w chwili zwycięstwa, opuścił drogi mu Śląsk? Według wspomnień innych powstańców powodem tej decyzji miał być konflikt Matuszczyka z Wojciechem Korfantym.

Tajemnicza śmierć

W Wielkopolsce Matuszczyk osiadł ostatecznie w Gnieźnie u swojego przyjaciela, adwokata Krystiana Jurka, którego został zastępcą. Nagle w połowie sierpnia 1921 r. zachorował, po powrocie z dwudniowego pobytu u znajomych w Poznaniu. Rzekomo na zakażenie krwi. Mimo starań lekarzy zmarł 19 sierpnia, w wieku niespełna 32 lat. – Przeczuwał śmierć, o czym świadczy list pożegnalny, jaki

eprasa.pl 8a8e81e543

anciszka Matuszczyka

m Śląskim, która doczekała się w mieście nazwy
e mija 100 lat od jego tajemniczej śmierci.

napisał do rodziny kilka dni przed śmiercią – mówi Sławomir Kulpa.

Dr Franciszek Matuszczyk został pochowany 22 sierpnia na cmentarzu Św. Krzyża w Gnieźnie. Rodzina przez wiele lat starała się o sprowadzenie szczątków do Wodzisławia. Bez skutku. Jak piszą autorzy publikacji, w rodzinie Matuszczyka istniało przeświadczenie, że ktoś celowo w tym przeszkadzał. Wg prof. Edwarda Długajczyka Matuszczyk został zamordowany przez ludzi Korfantego. W ten sposób miał zabrać ze sobą do grobu tajemnice nadużyć finansowych komisarza plebiscytowego.

(art)

Na podstawie publikacji „Zapomniany bohater Franciszek Matuszczyk" autorstwa Kingi Kłosińskiej i Sławomira Kulpy.

Oprowadzenia po wystawie poświęconej Franciszkowi Matuszczykowi dokonał dyrektor wodzisławskiego Muzeum, Sławomir Kulpa

Rodzinne wspomnienia

Na wernisażu obecna była pani Iwona Matuszczyk, która spokrewniona jest z doktorem Franciszkiem Matuszczykiem (jest wnuczką Maksymiliana Matuszczyka, brata Franciszka, jej ojciec był jego bratankiem). Opowiedziała ona historię, którą opowiadał jej tata i dotyczy ona kulis wyjazdu rodziny na pogrzeb Franciszka.

– Rodzina, wbrew temu co podają niektóre historyczne źródła, jechała na pogrzeb Franciszka. Niestety w trakcie podróży musiała zawrócić z powodu zagrożenia życia. Ojciec opowiadał, że wujek spoczywa w grobie swoich przyjaciół (zaprzyjaźnionej rodziny) w Gnieźnie. Po uspokojeniu się sytuacji na Śląsku chcieli zwłoki wujka sprowadzić. Pojechali na miejsce, ale po otworzeniu trumny okazało się, że jego ciało jest całe czarne. Przypuszczali, że było to wynikiem otrucia. To przypuszczenia, nie było to sprawdzone. Zdecydowali, żeby nie robić przykrości rodzinie, bo byłoby to jeszcze większym bólem dla rodziców, że ciało zostanie tam, gdzie jest – powiedziała.

Jak zapowiedział dyrektor wodzisławskiego Muzeum, Sławomir Kulpa, dołoży on wszelkich starań, by postać Matuszczyka została pośmiertnie odznaczona. – To wybitna postać, o nieposzlakowanej opinii nawet po stronie niemieckiej, znająca 7 języków, w tym łacinę, która nigdy nie została doceniona ani odznaczona – powiedział dodając, że możliwość otwarcia grobowca i zbadanie kości Matuszczyka dałyby odpowiedź na to, czy faktycznie został on otruty. Jego krewni nadal chcą sprowadzenia jego szczątków na ziemię wodzisławską.

AgaKa

REKLAMA

eprasa.pl 8a8e81e543

OLIWIER ORZECHOWSKI – młody mistrz z Radlina

Jest mistrzem Europy w jiu jitsu. Zdobył trzy tytuły mistrza Polski. Ma na koncie medale krajowego Pucharu w zapasach w stylu wolnym i grapplingu. Oliwier Orzechowski, 13-letni radlinianin, wkrótce będzie mógł ruszyć na podbój naszego kontynentu.

Oliwier Orzechowski od 4 lat bierze udział w zawodach zapaśniczych i jiu jitsu

RADLIN Ma 13 lat, jiu jutsu zaczął trenować 4 lata temu. – Oliwier już jak był mały, to chodził ze mną na salę, na treningi jiu jitsu – zaczyna historię tata Oliwiera, trener Marcin Orzechowski. Zaczęło się od judo, później tak jak wszyscy chłopcy poszedł na piłkę nożną. – Tam też dobrze mu szło, trener był zadowolony, ale przez to, że często chorował, trochę został w tyle od reszty drużyny i wrócił na matę – opowiada. Wtedy były już pierwsze osiągnięcia i występy w zawodach. – Oliwier pojechał na międzynarodowy turniej, zdobywał drugie i trzecie miejsca. W Rybniku na zawodach też pierwsze miejsce. To było w 2016 roku. To są takie pierwsze udokumentowane sukcesy – mówi. Gdy został wicemistrzem Polski, zapasy trenował od niecałych dwóch lat.

Ma wsparcie rodziców

Na wszystkie zawody z Oliwierem jeździ z nim jego tata. – Byłem z synem na wszystkich zawodach jiu jitsu – dopowiada. Rodzice nie od razu skłonili się do drugiej pasji Oliwiera, czyli do zapasów i jak mówią, syn przez rok o tym mówił i ich namawiał zanim ostatecznie się zgodzili i zapisali go na treningi. – Zapasy to była taka zachcianka Oliwiera. Przez rok mnie na to namawiał. Teraz trochę żałuję, że nie poszliśmy od razu, bo już byłby na innym etapie, na pewno wyżej – mówi tata Marcin.

Po trzech treningach pojechał na mistrzostwa Śląska w zapasach i został wicemistrzem. – Od razu po zawodach podeszli do nas trenerzy i zapytali, jak długo Oliwier trenuje. Było to dla nas dosyć zabawne – mówi Pani Agnieszka, mama Oliwiera. Wspomina, że na pierwszych tego typu zawodach, zarówno zawodnicy, jak i ich trenerzy patrzyli na Oliwiera pobłażliwie i lekceważąco. – Już podczas rozgrzewki, jak zobaczyli Oliwiera w akcji, od razu zmienili nastawienie – dodaje jego tata.

Jeżdżą po całej Polsce

Najdalej na zawodach byli w Gdańsku i Pelplinie. – Na zawody jeździmy po całej Polsce. Była Jelenia Góra, Kraków, Warszawa, Luboń- mówi. Zwykle są to wyjazdy weekendowe, ale na zapasy trzeba wyjechać już w piątek, ponieważ wtedy odbywa się ważenie zawodników. Oliwier musi trzymać dietę i zdrowo się odżywiać, ale jak mówią jego rodzice, nie jest to problemem, ponieważ ich syn jest bardzo zdyscyplinowany. Jaką wagę musi trzymać? – 38 kg. Jem 5 zdrowych posiłków dziennie, nie mogę podjadać słodyczy. Na śniadanie jem owsiankę albo jajecznicę – mówi Oliwier. Jego tata dopowiada, że kaloryczność jego diety jest wyliczona, ile spala kalorii również. – Oliwier ma bardzo dużo ruchu każdego dnia, ale jest niski jeśli chodzi o swoją kategorię wagową, dlatego pilnujemy tej diety – mówi Pan Marcin. W jego kategorii wagowej większość przeciwników jest wyższego wzrostu niż on. Jak daje sobie radę? – Technika i siła – mówi zapaśnik.

Dwa treningi dziennie

Oliwier na treningi jeździ aż do trzech miast. Ćwiczy w LKS -ie Dębie Brzeźnica, Octagonie Żory i Akademii Top Team w Wodzisławiu Śląskim, gdzie szkoli się pod okiem Sandry Pniak. – Oliwier nie oszczędza się na macie. Nieraz trenuje dwa razy dziennie – mówi Pan Marcin. Teraz przygotowuje się do Międzywojewódzkich Mistrzostw Polski w zapasach, które odbędą się 28 września. Wtedy też będą Mistrzostwa Polski w jiu jitsu. – Teraz te treningi to już jest taka forma przygotowania do tych zawodów. Rano bieganie i ćwiczenia na drążku, po południu ćwiczy technikę – tłumaczy. Dopowiada, że często razem wychodzili biegać, ale jemu nie zawsze się chciało, ale to Oliwier przychodził i namawiał na trening. – Biegam 3,5 km i mam ustalone, że muszę to przebiec w 12 minut – mówi Oliwier.

Determinacja i wytrwałość

W zeszłe wakacje był na 3 obozach przygotowawczych, w tym roku też już był. W środę wyjeżdża na kolejny obóz. Jak pogodzić szkołę i treningi? – W trakcie roku szkolnego mam 5 jednostek treningowych w tygodniu. Po lekcjach jadę na trening to biorę książki i uczę się po drodze – mówi Oliwier. Zapytany, czy stresuje się przed zawodami odpowiada, że stres towarzyszy mu za każdym razem. – Widzę po synu, jak wygląda w dniu zawodów i już umiem to rozpoznawać, czy jest bardzo spięty czy nie. Wiem czy będą dobre walki, bo jest wyluzowany i pewny siebie. Jak Oliwier nakręci się na wynik to jest o wiele trudniej – mówi Pan Marcin. Co jest dla Oliwiera najtrudniejsze w tym sporcie? – Przegrana. To dobija. Oznacza to dla mnie, że trzeba się spiąć i więcej trenować – odpowiada.

Są plany na przyszłość

Mistrzostwa Europy w jiu jitsu, gdzie Oliwier zdobył I miejsce, odbyły się w Luboniu niedaleko Poznania. – To są jedne z ważniejszych zawodów w Polsce i Europie. Najważniejsze są w Lizbonie – mówi Pan Marcin. Oliwier za rok osiągnie wiek, który upoważni go do wzięcia udziału w turnieju organizowanym w Portugalii. Jeśli nie będą kolidowały z zapasami, które są teraz dla Oliwiera priorytetem, będzie chciał tam pojechać i zmierzyć się z przeciwnikami na macie w stolicy Portugalii.

(apa)

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

eprasa.pl 8a8e81e543

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca nowiny.pl

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:
- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:
ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL., JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE, KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!

eprasa.pl 8a8e81e543

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup aut, Racibórz, 664-087-328. Dojazd do klienta. Gotówka od ręki. Najlepsze ceny.

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Pożyczka na sam dowód osobisty, bez zdolności, z dojazdem. Tel. 500-853-100.

• Pożyczka do 60 tys. zł bez zaświadczeń. Tel. 32-700-78-98

NIERUCHOMOŚCI

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie w Tworkowie, 80 m kw., II p., 0049-170-210-5434.

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 40 m kw., III p. w bloku IVp., Racibórz, Żorska, 607-578-672.

PRACA

DAM PRACĘ

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. Tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• Euro Labora Racibórz (14601) – praca za granicą – już 10 lat na rynku – zadzwoń: 32-417-20-56.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Zbiory jabłek w Holandii. € 10,50/h , zapisz się już dziś. tel. 781-191-757. KRAZ 11653.

• Firma zatrudni opiekunki/ów do pracy w Niemczech, atrakcyjne zarobki, tel. 77-403-27-55, 518-187-355, 533-017-907.

• Firma z Pogrzebienia zatrudni pracownika do prac pomocniczych budowlano-wykończeniowych. Nie wymagane doświadczenie. Stawka początkowa 19,00 zł/godz., mile widziani emeryci, tel. 509-943-003.

RÓŻNE

• Szukam do odebrania darmowego złomu. Dojeżdżam gratis i zostawiam po sobie porządek. tel. 502-462-368.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe – pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Wywóz gruzu, prace porządkowe, przeprowadzki, drobne rozbiórki i wyburzenia, ścinanie drzewek, tanie pomniki, 536-797-328

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Wiktoria Kralewska-Kućmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27
lub naszą stronę w Internecie:
ogłoszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **15 zł**
- biznes – **15 zł**
- gastronomia – **15 zł**
- kredyty, pożyczki – **15 zł**
- nieruchomości – **15 zł**
- matrymonialne – **10 zł**
- nauka – **10 zł**
- różne – **10 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca (promocja) – **5 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **15 zł**
- turystyka – **15 zł**
- noclegi – **15 zł**
- usługi rem.-bud.– **15 zł**
- usługi – **15 zł**
- wróżby – **15 zł**
- zdrowie – **15 zł**
- zwierzęta – **15 zł**

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

za 5 złotych **wyróżnij drobne ogłoszenie**

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

nowiny WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Artur Marcisz – a.marcisz@nowiny.pl, 664 450 432
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, 606 698 903

Dziennikarze:
Magdalena Kulok – m.soltys@nowiny.pl, 666 023 150,
Adrian Czarnota – a.czarnota@nowiny.pl, 666 023 153
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl, 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 8a8e81e543

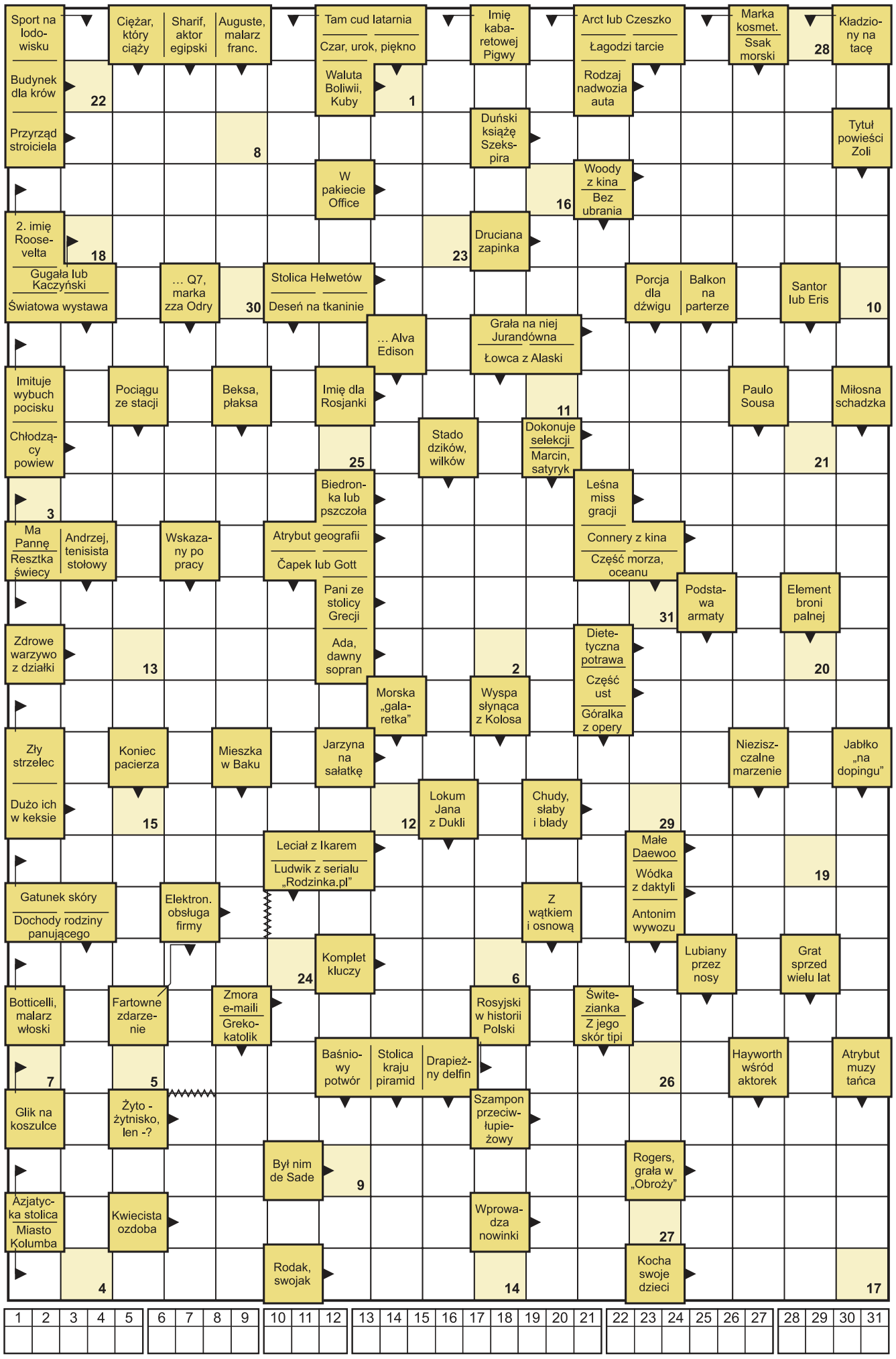

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
W tym tygodniu postanowisz wyjaśnić wszystkie konflikty z partnerem. Skupisz się na tym, co Was łączy, nie tyko na tym, co Was dzieli. Osobę, którą kochasz ujrzysz w zupełnie innym świetle niż do tej pory.

BYK 21.04 – 20.05
Twój partner w tym tygodniu zaskoczy Cię romantyzmem. Podejmiecie poważne decyzje. Przestaniecie patrzeć na przeszłość, będziecie żyli tylko czasem teraźniejszym.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Spotkasz osobę, którą bardzo kochałaś/eś wrócą wszystkie wspomnienia. Nie będziesz potrafił/a o niczym innym myśleć. Postanowisz z tą osobą odnowić relację.

RAK 22.06 – 22.07
Poznasz nową osobę, która odmieni Twoje życie. Uczucie pojawi się nagle i niespodziewanie. Czeka Cię teraz czas radości.

LEW 23.07 – 22.08
Poznasz nową osobę, z początku nie będziesz na nią zwracał/a uwagi ale po bliższym poznaniu okaże się dla Ciebie kimś bardzo ważnym i wartościowym. Czeka Cię nowy związek.

PANNA 23.08 – 22.09
Twój związek będzie w tym tygodniu przechodził renesans uczuć. Spojrzysz na partnera w ten sam sposób, kiedy się w niej/nim zakochałaś/eś. Samotne osoby mają szansę na poznanie swojej drugiej połowy podczas wyjazdu.

WAGA 23.09 – 22.10
Twój związek będzie przechodził kryzys a Ty zaczniesz wspominać swojego/ swoją partnera/kę z przeszłości. Zastanów się nad tym czego brakuje Ci w obecnym związku i porozmawiaj z partnerem.

SKORPION 23.10 – 21.11
Twój związek będzie siłą, która doda Ci energii w pozostałych dziedzinach życia. Pokazują się przed Tobą decyzje o założeniu rodziny.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Z partnerem w końcu nauczyliście się dawać i brać w swoim związku. Poczujesz duchową więź z partnerem/partnerką.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
W tym tygodniu poznasz kogoś kto odmieni Twoje życie. Zaczniesz zastanawiać się nad zmianami w swoim życiu. Staniesz przed wyborem, czy zostać w swoim obecnym związku a może wejść w coś całkiem nowego.

WODNIK 20.01 – 18.02
Wyjedziesz w nagłą podróż. Poznasz nową osobę, dla której zmienisz swoje dotychczasowe życie. Uważaj jednak, bo nie zawsze ładne opakowanie mówi o ładnym wnętrzu.

RYBY 19.02 – 20.03
Poczujesz się bezpiecznie i stabilnie w swoim obecnym związku. Pojawią się w Twojej głowie pomysły na zaręczyny.

opracował Noma • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Spotyka się trzech kumpli: Jacek Michał i Jasiu. I zaczynają się przechwalać:

Jacek:

– A mój tata jest murarzem i jedną ręką może przewrócić dom.

Michał:

– Phii!!!! Mój tata jest żołnierzem i może jedną ręką przewrócić dwa domy!

Jasiu:

– A mój tata jedną ręką zatrzyma pędzący pociąg!

Michał i Jacek:

– A kim twój tata jest?

Jasiu:

– Maszynistą!

☺☻☺

– Jasiu, znasz liczby?

– Znam, tato mnie nauczył!

– To powiedz, co jest po sześciu?

– Siedem.

– Świetnie, a po siedmiu?

– Osiem.

– Brawo, nieźle cię tato nauczył, a po dziesięciu?

– Walet!

☺☻☺

Na komisariat policji przybiegają dwaj zdyszani chłopcy i krzyczą:

– Nasz nauczyciel... Nasz nauczyciel...

W końcu jeden z policjantów pyta:

– Co mu jest? Miał wypadek?

– Nie. Źle zaparkował!

☺☻☺

Jasio wraca ze szkoły z pokrwawionym nosem.

– Co ci się stało? – pyta mama.

– To przez tego magika z cyrku, który podczas przedstawienia wyciągnął mi z nosa złotą monetę!

– I zostawił cię w takim stanie?

– On nie! Po przedstawieniu moi koledzy szukali następnych monet!

☺☻☺

Pijany, idąc koło cmentarza, wpadł do świeżo wykopanego grobu. Kiedy otrzeźwiał, zaczął głośno narzekać:

– Zimno mi, zimno mi...

Usłyszał to Wicek, spokojnie wracający do domu po pracy. Idąc obojętnie dalej odpowiedział:

– Dobrze ci tak. Po coś się rozkopał?

☺☻☺

eprasa.pl 8a8e81e543

Świętowali 75-lat klubu z Zawady

FOT. LKS NAPRZÓD 46 ZAWADA

Prezes LKS Naprzód 46 Zawada Mateusz Trzaskalik z pamiątkową tablicą z okazji jubileuszu

Klub sportowy z wodzisławskiej dzielnicy Zawada w sobotę 22 sierpnia przygotował obchody 75-lecia. Oficjalną część wydarzenia rozpoczął krótki apel z udziałem zaproszonych gości i wręczeniem medali dla zasłużonych działaczy sportowych.

Już na kilka tygodni przed jubileuszem przy boisku w Zawadzie widać było zwiększoną aktywność, aby przygotować wszystko jak najlepiej. Najpierw przedstawiciele klubu wraz z pomocnymi mieszkańcami usuwali ziemię i błoto, które osunęły się w maju na chodniki i dojścia do boiska. Kilka dni przed uroczystością zaangażowane panie piekły ciasta, przygotowywano nagrody do konkursów oraz przedmioty na licytacje.

Obietnica nowego oświetlenia

W samym dniu imprezy już o 9.00 rano rozpoczęły się testy sprawnościowe na boisku, natomiast główne obchody przypadły na godziny popołudniowe. Najpierw działacze klubu na czele z prezesem Mateuszem Trzaskalikiem przyjęli gratulacje i podziękowania od zaproszonych gości. Był m.in. prezydent Mieczysław Kieca oraz poseł Adam Gawęda i dyrektor biura senator Ewy Gawędy – Dominika Porwoł. Prezydent Mieczysław Kieca w ramach prezentu na jubileusz klubu zapowiedział utworzenie przy boisku nowego oświetlenia, co bardzo ucieszyło działaczy i sportowców LKS Zawada.

Od zaproszonych gości klub otrzymał m.in. zestaw nowych piłek, nowy wózek do malowania linii boiskowych, a także pamiątkowe puchary i tablice. Podczas oficjalnej części pamiątkowymi medalami uhonorowano także zasłużonych działaczy sportowych i mieszkańców dzielnicy.

Przyciągnęli mieszkańców na boisko

Aby świętować 75-lecie w dobrej atmosferze, sztab osób zaangażował się w przygotowanie festynu. Uczestnicy mogli zobaczyć mecze najmłodszych reprezentantów klubu, wziąć udział w pokazach przygotowanych przez Ochotniczą Straż Pożarną w Wodzisławiu Śląskim-Zawadzie oraz zobaczyć widowiskowe pokazy treningów i chińskich technik quigong, w wykonaniu adeptów Klubu Sztuk Walki „Sanda" oraz trenera Bartosza Kamczyka. Były także występy artystyczne i na zakończenie wieczoru zabawa taneczna. Dla najmłodszych zorganizowano m.in. dmuchańce i możliwość starć w dmuchanych kulach. Były też liczne konkursy, animacje i strefa gastronomiczna. **(ska)**

I LIGA (PZPN)

V kolejka (20/23.08.2021)

GKS Jastrzębie – Resovia Rzeszów	**1:1** (1:1)
GKS Tychy – Sandecja Nowy Sącz	**2:1** (1:1)
GKS Katowice – Zagłębie Sosnowiec	**3:2** (0:2)
Korona Kielce – ŁKS Łódź	**1:0** (0:0)
Widzew Łódź – Stomil Olsztyn	**2:0** (1:0)
Górnik Polkowice – Arka Gdynia	**2:1** (1:0)
Puszcza Niepołomice – Miedź Legnica	**0:1** (0:0)
Odra Opole – Chrobry Głogów	(pn 18:00)
Podbeskidzie B-B – Skra Częstochowa	(pn 20:30)

IV kolejka (17/19.08.2021)

ŁKS Łódź – GKS Jastrzębie	**2:2** (1:0)
GKS Katowice – Sandecja Nowy Sącz	**0:0**
Odra Opole – Zagłębie Sosnowiec	**1:0** (1:0)
Podbeskidzie B-B – GKS Tychy	**0:0**
Miedź Legnica – Skra Częstochowa	**1:1** (1:0)
Arka Gdynia – Widzew Łódź	**3:1** (1:1)
Stomil Olsztyn – Korona Kielce	**0:1** (0:1)
Górnik Polkowice – Chrobry Głogów	**0:0**
Resovia Rzeszów – Puszcza Niepołomice	**1:1** (1:1)

TABELA

1. Korona Kielce	5	15	9:2
2. Miedź Legnica	5	13	10:2
3. Widzew Łódź	5	12	10:4
4. ŁKS Łódź	5	8	8:6
5. Chrobry Głogów	4	7	4:3
6. Arka Gdynia	5	7	6:6
7. Sandecja Nowy Sącz	5	7	5:6
8. GKS Katowice	5	6	7:7
9. Odra Opole	4	6	6:6
10. Resovia Rzeszów	5	6	5:5
11. GKS Jastrzębie	5	5	5:7
12. Górnik Polkowice	5	5	5:8
13. GKS Tychy	5	5	3:6
14. Zagłębie Sosnowiec	5	4	8:9
15. Skra Częstochowa	4	4	4:6
16. Puszcza Niepołomice	5	4	4:7
17. Podbeskidzie B-B	4	3	3:6
18. Stomil Olsztyn	5	0	1:7

VI kolejka (27/29.08.2021)

Resovia Rzeszów – Korona Kielce (pt 18:00), Stomil Olsztyn – ŁKS Łódź (pt 20:30), Arka Gdynia – Odra Opole (sb 12:40), Widzew Łódź – Górnik Polkowice (sb 18:00), Miedź Legnica – GKS Jastrzębie (sb 20:30), Chrobry Głogów – GKS Katowice (nd 12:40), Podbeskidzie Bielsko -Biała – Puszcza Niepołomice (nd 15:00), Zagłębie Sosnowiec – GKS Tychy (nd 19:45), Sandecja Nowy Sącz – Skra Częstochowa (mecz przełożony na 13.10.2021 roku).

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)

IV kolejka (21/22.08.2021)

Odra Wodzisław Śl. – LKS Goczałkowice	**1:1** (1:0)
Pniówek Pawłowice – Zagłębie Lubin II	**1:1** (0:0)
Carina Gubin – Polonia Bytom	**1:0** (0:0)
Piast Żmigród – Lechia Zielona Góra	**1:3** (0:2)
Miedź Legnica II – Warta Gorzów Wlkp.	**2:0** (1:0)
Ślęza Wrocław – Jelenia Góra	**6:0** (2:0)
Gwarek Tarnowskie Góry – Rekord B-B	**2:2** (1:0)
MKS Kluczbork – Stal Brzeg	**0:3** (0:2)
Foto-Higiena Gać – Górnik Zabrze II	**1:2** (1:0)

III kolejka (18.08.2021)

Warta Gorzów – Odra Wodzisław Śląski	**0:2** (0:1)
Stal Brzeg – Pniówek Pawłowice	**2:0** (1:0)
Miedź Legnica II – Piast Żmigród	**4:3** (2:1)
Górnik Zabrze II – Ślęza Wrocław	**0:2** (0:2)
LKS Goczałkowice – Polonia Bytom	**2:0** (0:0)
Carina Gubin – Foto-Higiena Gać	**0:0**
Karkonosze Jelenia Góra – Kluczbork	**1:2** (1:1)
Rekord B-B – Lechia Zielona Góra	**1:1** (1:0)
Zagłębie Lubin II – Gw. Tarnowskie Góry	**1:1** (1:0)

TABELA

1. LKS Goczałkowice	4	10	7:1
2. Miedź Legnica II	4	10	11:6
3. Ślęza Wrocław	4	9	14:3
4. Stal Brzeg	4	9	8:3
5. Gwarek Tarnowskie Góry	4	8	7:5
6. Rekord Bielsko-Biała	4	8	6:4
7. MKS Kluczbork	4	7	5:6
8. Zagłębie Lubin II	4	5	7:6
9. Odra Wodzisław Śląski	4	5	5:5
9. Pniówek Pawłowice	4	5	5:5
11. Carina Gubin	4	5	2:7
12. Lechia Zielona Góra	4	4	7:8
13. Polonia Bytom	4	4	4:5
14. Foto-Higiena Gać	4	4	2:3
15. Górnik Zabrze II	4	4	4:6
16. Piast Żmigród	4	1	5:9
17. Warta Gorzów Wlkp.	4	0	0:7
18. Karkonosze Jelenia Góra	4	0	3:13

V kolejka (28/29.08.2021)

Zagłębie Lubin II – MKS Kluczbork (sb 13:00), Stal Brzeg – Ślęza Wrocław (sb 16:00), LKS Goczałkowice – Miedź Legnica II (sb 16:00), Carina Gubin – Odra Wodzisław Śląski (sb 17:00), Rekord Bielsko-Biała – Pniówek Pawłowice (sb 17:00), Warta Gorzów Wlkp. – Piast Żmigród (sb 17:00), Lechia Zielona Góra – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 17:00), Karkonosze Jelenia Góra – Foto-Higiena Błyskawica Gać (sb 17:00), Górnik Zabrze II – Polonia Bytom (nd 12:00).

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

II kolejka (21/22.08.2021)

ROW Rybnik – Czarni Gorzyce	**2:1** (1:0)
LKS Bestwina – Decor Bełk	**0:1** (0:0)
Spójnia Landek – Unia Książenice	**4:2** (1:2)
Czechowice-Dziedzice – Unia Turza Śl.	**2:2** (0:1)
Drzewiarz Jasienica – Kuźnia Ustroń	**2:1** (1:0)
GKS Tychy II – Czarni-Góral Żywiec	**8:0** (5:0)
Podbeskidzie B-B II – Piast Gliwice II	**3:2** (1:0)
Orzeł Łękawica – LKS Czaniec	**3:0** (0:0)

TABELA

1. GKS Tychy II	2	6	11:1
2. Decor Bełk	2	6	6:1
3. Spójnia Landek	2	6	6:3
4. Unia Turza Śląska	2	4	5:4
5. Czechowice-Dziedzice	2	4	3:2
6. Piast Gliwice II	2	3	5:4
7. Drzewiarz Jasienica	1	3	2:1
8. Orzeł Łękawica	2	3	4:5
9. ROW Rybnik	2	3	3:4
9. Podbeskidzie B-B II	2	3	3:4
11. LKS Czaniec	2	3	2:3
12. Czarni Gorzyce	1	0	1:2
13. LKS Bestwina	2	0	1:3
14. Unia Książenice	2	0	4:7
15. Kuźnia Ustroń	2	0	2:5
16. Czarni-Góral Żywiec	2	0	0:9

III kolejka (25.08.2021)

Unia Turza Śląska – GKS Tychy II (śr 17:30), ROW Rybnik – Kuźnia Ustroń (śr 17:30), Unia Książenice – Czechowice-Dziedzice (śr 17:30), Decor Bełk – Spójnia Landek (śr 17:30), Czarni-Góral Żywiec – Czarni Gorzyce (śr 17:30), LKS Czaniec – LKS Bestwina (śr 17:30), Piast Gliwice II – Orzeł Łękawica (śr 17:30), Drzewiarz Jasienica – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (śr 17:30).

IV kolejka (28/29.08.2021)

Decor Bełk – LKS Czaniec (sb 11:00), GKS Tychy II – Unia Książenice (sb 11:00), Spójnia Landek – Czechowice-Dziedzice (sb 15:00), LKS Bestwina – Piast Gliwice II (sb 17:00), Orzeł Łękawica – Drzewiarz Jasienica (sb 17:00), Podbeskidzie Bielsko-Biała II – ROW Rybnik (nd 11:30), Czarni Gorzyce – Unia Turza Śląska (nd 17:00), Kuźnia Ustroń – Czarni-Góral Żywiec (nd 17:00).

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3) (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)

II kolejka (21/22.08.2021)

Raszczyce – Silesia Lubomia	**3:1** (0:1)
Gwiazda Skrzyszów – Rymer Rybnik	**1:4** (1:1)
Forteca Świerklany – Granica Ruptawa	**1:1** (0:1)
Pierwszy Chwałowice – Jejkowice	**3:2** (1:2)
Tworków – Nędza	**3:1** (1:1)
Jastrzębie II – Krzanowice	**7:1** (5:0)
Naprzód Borucin – Unia Racibórz	**5:2** (3:1)
Krzyżanowice – Zameczek Czernica	**3:0** (0:0)
Płomień Połomia – pauza	

TABELA

1. Naprzód Borucin	2	6	9:4
2. Tworków	2	6	6:2
3. Krzyżanowice	2	6	4:0
4. Forteca Świerklany	2	4	3:1
5. Pierwszy Chwałowice	2	4	4:3
6. Jastrzębie II	1	3	7:1
7. Rymer Rybnik	2	3	4:2
8. Raszczyce	2	3	5:5
9. Zameczek Czernica	2	3	4:4
9. Jedność Jejkowice	2	3	4:4
11. Unia Racibórz	2	3	6:7
12. Granica Ruptawa	2	2	2:2
13. Płomień Połomia	1	0	2:4
14. Gwiazda Skrzyszów	2	0	2:6
15. Nędza	2	0	1:5
16. Silesia Lubomia	2	0	2:7
17. Krzanowice	2	0	2:10

III kolejka (25.08.2021)

Nędza – Jastrzębie II (śr 17:30), Granica Ruptawa – Tworków (śr 17:30), Jedność Jejkowice – Forteca Świerklany (śr 17:30), Rymer Rybnik – Pierwszy Chwałowice (śr 17:30), Zameczek Czernica – Gwiazda Skrzyszów (śr 17:30), Raszczyce – Krzyżanowice (śr 17:30), Unia Racibórz – Silesia Lubomia (śr 17:30), Płomień Połomia – Naprzód Borucin (śr 17:30), Krzanowice – pauza.

IV kolejka (28/29.08.2021)

Krzyżanowice – Unia Racibórz (sb 17:00), Krzanowice – Nędza (sb 17:00), Forteca Świerklany – Rymer Rybnik (sb 17:00), Pierwszy Chwałowice – Zameczek Czernica (sb 17:00), Gwiazda Skrzyszów – Raszczyce (sb 17:00), Silesia Lubomia – Płomień Połomia (sb 17:00), Jastrzębie II – Granica Ruptawa (nd 15:00), Tworków – Jedność Jejkowice (nd 17:00), Naprzód Borucin – pauza.

C KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

ZAPOWIEDZI

I kolejka (28/29.08.2021)

Ruptawa II – Chwałowice II (sb 17:00), Gołkowice II – Chwałęcice (sb 17:00), Rój – Świerklany (sb 17:00), Gaszowice II – Jastrzębie-Bzie (nd 15:00), Szeroka – Skrbeńsko (nd 17:00), Polaris Zory – Krostoszowice II (mecz przełożony na 14.11.2021, nd 13:30).

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

II kolejka (21/22.08.2021)

Chałupki – Pawłów	**3:0** (2:0)
Czyżowice – Kobyla	**8:0** (5:0)
Syrynia – Studzienna	**2:3** (2:0)
Bełsznica – Kornowac	**4:1** (3:1)
Pietrowice Wielkie – Rogów	**3:1** (2:0)
Grzegorzowice – Nieboczowy	**2:0** (1:0)
Lyski – Rudy	**4:3** (1:2)
Zawada Książęca – Nowa Wieś	**4:2** (2:1)

TABELA

1. Czyżowice	2	6	12:0
2. Grzegorzowice	2	6	6:2
3. Studzienna	2	6	5:3
4. Pietrowice Wielkie	2	4	3:1
5. Zawada Książęca	2	4	4:3
6. Nowa Wieś	2	3	6:4
7. Bełsznica	2	3	4:2
8. Lyski	2	3	6:7
9. Chałupki	2	3	3:4
10. Rogów	2	3	2:3
11. Syrynia	2	1	4:5
12. Rudy	2	1	3:4
13. Pawłów	2	1	0:3
14. Kobyla	2	1	2:10
15. Nieboczowy	2	0	1:4
16. Kornowac	2	0	1:8

III kolejka (28/29.08.2021)

Pawłów – Zawada Książęca (sb 14:00), Grzegorzowice – Studzienna (sb 15:30), Nowa Wieś – Lyski (sb 16:00), Rogów – Chałupki (sb 17:00), Rudy – Nieboczowy (nd 14:00), Kobyla – Bełsznica (nd 15:00), Syrynia – Czyżowice (nd 16:00), Kornowac – Pietrowice Wielkie (nd 17:00).

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

II kolejka (21/22.08.2021)

Łaziska – Mszana	**4:1** (2:0)
Niewiadom – Radlin	**2:0** (1:0)
Ochojec – Baranowice	**0:0**
Rydułtowy – Kokoszyce	**5:1** (1:1)
Gaszowice – Orzepowice	**0:0**
Boguszowice – Czerwionka	**5:0** (2:0)
Marklowice – Radziejów-Popielów	**6:0** (5:0)
Bełk II – Zory	**7:0** (1:0)
Stanowice – Jankowice	**4:2** (2:1)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Mszana – Marklowice 1:1, jako walkower 3:0 na korzyść drużyny gospodarzy.

TABELA

1. Bełk II	2	6	9:1
2. Boguszowice	2	6	6:0
3. Łaziska	2	6	6:1
4. Niewiadom	2	6	4:0
5. Rydułtowy	2	4	8:4
6. Orzepowice	2	4	4:1
7. Stanowice	2	4	6:4
8. Marklowice	2	3	6:3
9. Radlin	2	3	4:2
10. Mszana	2	3	4:4
11. Gaszowice	2	1	1:2
12. Baranowice	2	1	0:1
13. Ochojec	2	1	1:4
14. Kokoszyce	2	1	3:7
15. Radziejów-Popielów	2	1	3:9
16. Jankowice	2	0	2:6
17. Czerwionka	2	0	0:7
18. Żory	2	0	0:11

III kolejka (28/29.08.2021)

Radziejów-Popielów – Łaziska (sb 17:00), Radlin – Stanowice (sb 17:00), Orzepowice – Bełk II (sb 17:00), Mszana – Boguszowice (sb 17:00), Kokoszyce – Marklowice (sb 17:00), Jankowice – Rydułtowy (sb 17:00), Niewiadom – Żory (sb 17:00), Baranowice – Gaszowice (nd 17:00), Czerwionka – Ochojec (nd 17:00).

AUTOPROMOCJA

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • GLIWICE
WODZISŁAW ŚL. • KĘDZIERZYN
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY

praca.nowiny.pl

Sprawdź nas już dziś!

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

II kolejka (21/22.08.2021)

Pszów – Pietraszyn	**1:4** (0:1)
Zwonowice – Zawada	**2:2** (1:2)
Ocice Racibórz – Gorzyce II	**4:3** (0:0)
Górki Śląskie – Buków	**1:2** (0:1)
Kuźnia Raciborska – Adamowice	**2:1** (1:0)
Gamów – Markowice	**1:0** (0:0)
Krzyżkowice – Zabełków	**1:7** (0:4)
Cyprzanów – Owsiszcze *(mecz przełożony na 01.09.2021, śr 17:30)*	

TABELA

1. Zabełków	2	6	9:2
2. Ocice Racibórz	2	6	7:3
3. Pietraszyn	2	6	5:1
4. Buków	2	4	3:2
5. Owsiszcze	1	3	4:0
6. Gorzyce II	2	3	8:5
7. Górki Śląskie	2	3	4:3
8. Markowice	2	3	2:1
9. Kuźnia Raciborska	2	3	2:3
10. Gamów	2	3	1:3
11. Cyprzanów	1	1	1:1
12. Zwonowice	2	1	3:4
13. Zawada	2	1	3:7
14. Adamowice	2	0	2:5
15. Pszów	2	0	1:8
15. Krzyżkowice	2	0	1:8

III kolejka (28/29.08.2021)

Zawada – Ocice Racibórz (sb 17:00), Owsiszcze – Górki Śląskie (sb 17:00), Pietraszyn – Cyprzanów (sb 17:00), Zabełków – Pszów (sb 17:00), Zwonowice – Krzyżkowice (sb 17:00), Markowice – Gorzyce II (sb 17:00), Adamowice – Gamów (nd 15:00), Buków – Kuźnia Raciborska (nd 17:00).

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

I kolejka (21/22.08.2021)

Gołkowice – Krostoszowice	**3:0** (1:0)
Grabownia-Golejów – Czuchów	**5:2** (2:2)
Szczejkowice – Dębieńsko	**3:0** (wo)
mecz zakończony 46 minucie (przy stanie 2:0) z powodu zdekompletowania drużyny gości	
Jejkowice II – Kamień	**3:1** (0:1)
Godów – Rowień	**2:6** (0:2)
Wilchwy – Gotartowice	**2:6** (0:1)
Szczerbice – Kleszczów	**6:0** (2:0)

TABELA

1. Szczerbice	1	3	6:0
2. Gotartowice	1	3	6:2
2. Rowień	1	3	6:2
4. Grabownia-Golejów	1	3	5:2
5. Gołkowice	1	3	3:0
5. Szczejkowice	1	3	3:0
7. Jejkowice II	1	3	3:1
8. Kamień	1	0	1:3
9. Czuchów	1	0	2:5
10. Krostoszowice	1	0	0:3
10. Dębieńsko	1	0	0:3
12. Godów	1	0	2:6
12. Wilchwy	1	0	2:6
14. Kleszczów	1	0	0:6

II kolejka (28/29.08.2021)

Krostoszowice – Godów (sb 17:00), Kleszczów – Grabownia-Golejów (sb 17:00), Jejkowice II – Rowień (nd 11:00), Czuchów – Wilchwy (nd 17:00), Dębieńsko – Kamień (nd 17:00), Gotartowice – Gołkowice (nd 17:00), Szczejkowice – Szczerbice (nd 17:00).

PUCHAR POLSKI (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

Mecze 2 rundy (18.08.2021)

Rogów – Nędza	**1:6** (0:2)
Krzanowice – Tworków	**0:7** (0:2)
Bełsznica – Unia Turza Śląska	**0:3** (0:2)
Krzyżanowice – Czarni Gorzyce	**6:0** (2:0)
Kobyla – Naprzód Borucin	**1:13** (1:6)
Studzienna – Raszczyce *rzuty karne* **5:4**	**1:1** (0:0)
Czyżowice – Zameczek Czernica *rzuty karne* **6:7**	**3:3** (1:1)
Unia Racibórz – Silesia Lubomia *mecz zakończony w 6 minucie (przy stanie 1:0) z powodu zdekompletowania drużyny gości*	**3:0** (wo)

PUCHAR POLSKI (PODOKRĘG RYBNIK)

Mecze 1 rundy (17/18.08.2021)

Dębieńsko – Forteca Świerklany	**0:8** (0:1)
Rowień – Kleszczów	**3:1** (3:0)
Gotartowice – Ochojec	**5:2** (1:1)
Rydułtowy – Decor Bełk	**0:2** (0:0)
Marklowice – ROW Rybnik	**3:5** (1:3)
Krostoszowice – Jastrzębie II	**1:4** (1:1)
Boguszowice – Płomień Połomia	**2:6** (0:1)
Granica Ruptawa – Gwiazda Skrzyszów	**0:4** (0:3)
Radziejów-Popielów – Chwałowice	**3:8** (2:2)
Rymer Rybnik – Jedność Jejkowice *rzuty karne* **5:4**	**2:2** (1:0)

Wolny los: Odra Wodzisław Śl., Unia Książenice, Gaszowice, Czerwionka, Czuchów i Skrbeńsko. **(ak)**

eprasa.pl 8a8e81e543